

gościniec białski



Miejska Biblioteka Publiczna
w Białymstoku
DZIAŁ INFORMACJI, BIELOGRAN Nr 3(7)
I WIEDZY O REGIONIE ROK 2003
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
21-500 Białystok, Podlaska

ISSN 1643-5303

czasopismo samorządu powiatu białskiego

tel. (083) 443 61 11 www.powiatbialski.lubelskie.pl



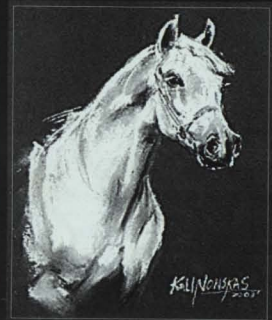


Sylwia Kalinowska

Urodziła się i mieszka w Janowie Podlaskim. Ma 25 lat. Skończyła w Lublinie Wydział Ochrony Środowiska z tytułem inżyniera.

Pierwszego konia namalowała rok temu. Teraz kojarzona jest głównie z tą tematyką, choć tworzy również martwe natury, pejzaże i akty. Jej ulubione techniki to: pastel, rysunek i akwarela. Ma na koncie kilka wystaw zbiorowych oraz indywidualną w restauracji „Kuznia Królewska” w Wilanowie. Wiele prac artystki trafiło do zbiorów prywatnych w kraju i za granicą. Po janowskiej aukcji otrzymała propozycje wystaw od pięciu właścicieli galerii, m.in. we Francji.

Ewa Bağlaj



WYZWANIA DUŻE I MNIEJSZE

Drogi Czytelniku!

Życie stawia przed nami wyzwania. Duże i mniejsze. Celowo nie używam przymiotnika „małe”, gdyż małe wyzwanie nie jest, wg mnie, wyzwaniem w ogóle. Dość teoretyzowania, ad rem!

Rozpoczęliśmy konstruowanie trudnego budżetu powiatowego na nietrywny przyszły rok. Jak dość do budującego kompromisu, nie tracąc z pola widzenia interesu społecznego? Jak pogodzić sprzeczne opinie i złożyć w spójny program wiodący ku pomyślności wszystkich? To prawdziwe wyzwanie.

Polscy piłkarze podejmują próby odzyskania twarzy wśród kibiców kadry narodowej, a u nas: IV Bieg Sapięchów, Igrzyska w Wisznicach, zawody sportowo-pożarnicze OSP i MDP, powiatowy turniej Uczniowskich Klubów Sportowych, powiatowy festyn niepełnosprawnych, a nawet mistrzostwa strzeleckie wójtów powiatu białskiego. To niemało, jak na zalanie niezbędnych fundamentów pod sukcesy na szczeblu międzynarodowym. Tak oto wyzwanie w skali mikro determinuje wyzwanie w skali makro. A trudność taka sama. A może większa?

Wręczono prestiżową nagrodę literacką „NIKE”. Dostał ją poeta z tzw. nazwiskiem, Jarosław Marek Rymkiewicz, a my? Rozstrzygnęliśmy Młodzieżowy turniej literacki, odnotowaliśmy kolejne wydawnictwo – tym razem o ekumenizmie na południowym Podlasiu – zorganizowaliśmy kilka wystaw plastycznych, festynów (Dokudów, Bordziłówka). Pielęgujemy tradycje lokalne poprzez wspieranie działalności placówek muzealnych, kulturotwórczych. Udanie zwięzliśmy zniwa uroczystościami dożynkowymi w poszczególnych gminach oraz Powiatowym Świętem Plonów, które w tym roku odbyło się w Konstancyńowie. Czy sprościliśmy wyzwaniom? Czy były duże, czy też mniejsze. Różne, a stopień trudności ten sam.

Kraj przeżywa kryzys służby zdrowia. Trzeba mieć zdrowie, żeby to ogarnąć, albowiem gdy nie wiadomo o co chodzi, to z pewnością chodzi o pieniądze. U nas też kruchło, jednak: odbyła się kolejna aukcja janowskich arabów, tam też – dla poprawienia wyniku gospodarczego - wprowadza się nowy rodzaj hodowli. Sytuacja na lokalnym rynku pracy jakby nieco drgnęła, w Międzyrzeczu oplaca się przerabiać nawet śmieci, dożynkami zakończyliśmy sezon rolniczy, który tak naprawdę nigdy się nie kończy. I te wyzwania nie przerosły nas. Dźwigamy dalej swój ciężar odpowiedzialności. Czy to mniej, niż uratować zakopiański szpital? Może mniej, lecz tak samo trudno.

Sprawa Rywina zaprzęta media krajowe już z coraz mniejszym oddźwiękiem. Gazety, radio i telewizja bombardują nas wieściami z Iraku i Izraela. Jesteśmy na te odgłosy coraz bardziej obojętni. A „Gościnnie białski” donosi o sesjach Rady Powiatu, posiedzeniach jego Zarządu, kontaktach z naszymi wschodnimi sąsiadami, ważnych spotkaniach, uroczystościach, imprezach kulturalnych i sportowych. Nie bądźmy obojętni, sprostajmy elementarnemu wyzwaniu bycia zainteresowanym. To wyzwanie nie mniej trudne od innych – rzecz by można – fundamentalne.

„Gościnnie białski” wciąż pokazuje ludzi Podlasia w ich nieprzeciętnym wymiarze. Prezentuje sylwetki młodych utalentowanych sportowców, artystów, poetów. Przypomina postaci z historii związane z naszym regionem, a ważne w dziejach całego narodu, propaguje postawy szlachetne, patriotyczne i niesione kultem solidnej pracy, postawy sprostania wyzwaniom. Są nam one dziś szczególnie potrzebne i bliskie, stąd też zachęcam do wnikliwej lektury niniejszego numeru naszego powiatowego kwartalnika dla pożytku swego i naszej Małej Ojczyzny. Wyzwanie nieco mniejsze, ale stopień trudności taki sam.

Starosta Białski
- Lewyński
Tadeusz Łazowski



W NUMERZE, między innymi:

- 4 O wynikach Spisu Powszechnego
- 5-9 Informacje o pracy samorządu powiatu
- 9 Prezentujemy wydziały Starostwa Powiatowego
- 10 Rozmowa z naszym gościem :
Wójtem Romanem Michalukiem
- 12 O użyciach śmieci w Międzyrzeczu Podlaskim
- 15-16 Informacje dla rolników - jak wypełniać druki systemowe
- 17 Rozmowa z merem Rejonu Wileńskiego
- 18 O janowskich arabach
- 22-23 Fotoreportaż z powiatowych obchodów Święta Plonów
- 26 i 31 O lewkońskim jarmarku
- 27 O Polakach z Litwy i Białorusi
- 28-29 Białskie Talenty '2002
- 30-31 Festyny w powiecie - w Borsziłówce i Janowie, integracyjny i Święto Miodu oraz inne imprezy kulturalne
- 36 Bialscy strażacy najlepsi w województwie
- 37-39 Sportowe zmagania w Wisznicach, Kodniu i Kobylanach
- 41 Exlibris Gościńca, a w nim o 2 nowych publikacjach
- I-IV Gościnnie historyczny:
Pamięć i pomniki na Podlasiu, dzieje Starego Buba, biografia Czesława Tańskiego



CZY WARTO ZAKŁADAĆ RODZINĘ W NASZYM POWIECIE?

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań oraz Powszechny Spis Rolny 2002 został przeprowadzony na terenie całego kraju w dniach od 21 maja do 8 czerwca 2002 r., jednak dopiero 16 czerwca br. GUS ogłosił raport dotyczący jego wyników. Na tej podstawie pokażę, jak kształtuje się sytuacja rodziny w naszym powiecie i jak wiele trudności napotyka statystyczny mieszkaniec, by założyć i utrzymać rodzinę.

Trudna sytuacja materialna, bezrobocie, trudności lokalnie nie składają młodego człowieka naszego powiatu do zakładania rodziny. Przeważnie odkłada on decyzję o małżeństwie do czasu zdobycia wykształcenia i pracy oraz usamodzielnienia się. Dlatego obserwuje się wzrost ludności pozostającej w stanie wolnym (1/3 populacji to kawalerowie, 1/4 to panny)*. Jest to tendencja zauważalna w całym naszym województwie i kraju. Różnice w strukturze stanu cywilnego zależą od miejsca zamieszkania. W miastach jest więcej kawalerów, natomiast na wsiach odwrotnie, więcej jest panien. Jednak pomimo tych tendencji, większość (58,2 proc.*) mieszkańców powyżej 15 roku życia (jest to dolna granica ustanowiona prawnie do zawierania związków małżeńskich) jest w stanie małżeńskim. Może to wydawać się dziwne, ale więcej jest żonatych mężczyzn (60,4 proc.*), niż zamężnych kobiet (56,2 proc.*). Powód jest prosty – większa umieralność mężczyzn, a przez to częstsze odowienie kobiet.

Rodzina powiatu bialskiego jest dość tradycyjna i konserwatywna. Językiem podstawowym, którym osoby posługują się w domu jest w 98,8 proc.* język polski, ale oprócz niego wymienia się jeszcze 87 innych języków, w tym najczęściej angielski, a następnie niemiecki. Poza narodowością polską najczęściej pojawia się narodowość ukraińska, romska, białoruska i rosyjska.

Podstawową funkcją rodziny jest poczęcie i wychowanie dzieci. Dlatego właśnie 90 proc.* dzieci rodzi się w związkach małżeńskich, a dominującym typem rodziny jest małżeństwo z dziećmi. Rodzina, będąc w trudnej sytuacji materialnej i mając w perspektywie niepewną przyszłość podejmuje się wychowania tylko jednego dziecka. Tak jest w miastach. Mentalność ludzi wsi jest inna, mniej materialistyczna. I dlatego, mimo większych niż w miastach trudności ekonomicznych, ciągle jeszcze odsetek małżeństw z dziećmi na wsiach jest większy i dominuje typ rodziny wielodzietnej.

Jeśli ktoś decyduje się założyć rodzinę, musi się liczyć z wieloma przeciwnościami.

Nie tylko władze walczą z bezrobociem, ale również zwykły człowiek musi codziennie martwić się o utrzymanie rodziny. Stopa bezrobocia wynosi 18 proc., a wskaźnik zatrudnienia tylko 45,3 proc. Trudniej jest tym, którzy mieszkają w Białej Podlaskiej, bo stopa bezrobocia to 24,6 proc., a wskaźnik zatrudnienia 42,6 proc. Przeciętna rodzina utrzymuje się przede wszystkim z pracy najemnej i na własny rachunek oraz z emerytury.

Drugą trudność, z jaką boryka się młody człowiek, to mieszkanie. Tylko 74,1 proc.* wszystkich gospodarstw domowych, a więc zespołów osób mieszkających razem i wspólnie się utrzymujących, dysponuje samodzielnym mieszkaniem. Przeciętna powierzchnia użytkowa jednego

mieszkania wynosi ponad 79 m kw.*, a przeciętna liczba osób w jednym mieszkaniu to ponad 3,42. Standardem europejskim jest, by na jeden pokój przypadała jedna osoba, ale jest to wręcz niemożliwe, skoro jak na razie 36,4 proc.* mieszka w warunkach załudnienia dwóch i więcej osób na jeden pokój. Co więcej, przeważnie warunki mieszkania są tylko dostateczne.

Porównując sytuację w mieście i na wsi, w gorszych warunkach żyją mieszkańcy wsi, chociaż od 1989 r. nastąpiła znaczna poprawa, zwłaszcza w zakresie wyposażenia mieszkań w instalacje techniczno-sanitarne. Jednak liczby nie nastrojają optymistycznie. W warunkach odpowiadających współczesnym standardom mieszkaniowym znajduje się 28 proc.* lokatorów. Na 32,9 tys. mieszkań w powiecie 79,6 proc. ma w wyposażeniu wodociąg, 66,9 proc. ustęp splukiwany, 67,5 proc. łazienkę, 63,2 proc. ciepłą wodę, 85 proc. gaz, a centralne ogrzewanie 58 proc.

Decyzja o zawarciu małżeństwa należy oczywiście do narzeczonicy, ale jak widać, liczby nie przemawiają za tym, by założyć rodzinę. Na szczęście jest jeszcze coś więcej niż racjonalna kalkulacja – uczucie i nadzieja, że wszystko się ułoży i uda. Dzięki temu małżeństwo nie jest jeszcze instytucją przestarzałą, a rodzina stanowi nadal podstawową komórkę społeczną.

Anna Józwiak

*Dane dotyczą całego województwa lubelskiego.

Na podstawie: Raportu z wyników spisów powszechnych 2002. Województwo lubelskie. Red. Urząd Statystyczny w Lublinie. Lublin 2003.

Czy wiesz że

Polskie mleczarstwo ma szansę sprostać konkurencji po wejściu do Unii, chociażby ze względu na niższe ceny surowca. Taka opinię prezentuje wiceprzewodniczący Krajowego Związku Spółdzielni Mleczarskich – Waldemar Boś. Przy obecnym kursie euro przeciętna cena płacona w skupie za mleko jest na poziomie 13,5 – 15 euro za 100 kg, a w Unii Europejskiej w 2002 roku wyniosła średnio 29,57 euro/100 kg.

Według danych Inspekcji Weterynaryjnej, obecnie w grupie A znajduje się 48 zakładów z unijnymi uprawnieniami do eksportu. W grupie B1 tj. zakładów, które mają czas do maja 2004 roku na dostosowanie się do wymogów UE – 177 zakładów.



z sesji Rady Powiatu

W okresie od ukazania się poprzedniego numeru naszego kwartalnika, odbyły się 2 sesje Rady Powiatu. Pierwsza z nich odbyła się 26 czerwca 2003 r.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu w okresie pomiędzy sesjami przedstawił Starosta **Tadeusz Łazowski**. Ponadto Starosta poinformował o wizytach: przedstawicieli władz brzeskich w Białej Podlaskiej i delegacji Rady Powiatu w Brześciu, w trakcie których zostało podpisane porozumienie o współpracy w zakresie kultury i oświaty. Porozumienie daje również nadzieję na współpracę gospodarczą. Za sprawą Wicekomendanta Głównego Ochotniczych Hufców Pracy **Mariana Najdyhora** doszło do spotkania z przedstawicielami Rejonu Wileńskiego, a następnie wizyty władz powiatu w Wilnie, uwieńczonej podpisaniem porozumienia o współpracy z Rejonem Wileńskim (w 65 % zamieszkanym przez Polaków). Poczyniono wstępne kroki w celu nawiązania współpracy z jednym z rejonów ukraińskich. Planowane jest spotkanie przygranicznych jednostek samorządowych.

Bez uwag przyjęto informację o stanie bezpieczeństwa sanitarnego powiatu przedłożoną przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego Panią **Zofię Badach** oraz informację o stanie środowiska na obszarze powiatu.

Na sesji poruszono także sprawę podjęcia działań zmierzających do poprawy bezpieczeństwa na drodze stanowiącej przedłużenie ul. Janowskiej ze względu na dużą ilość kolizji i wypadków drogowych. Dyskutowano o rozdziale środków finansowych na inwestycje drogowe w gminach.

Podczas sesji radni podjęli uchwały w następujących sprawach:

- wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej ustalonej Domowi Dziecka w Komarnie z tytułu trwałego zarządu nieruchomością Powiatu Białskiego,
- przyjęcia pomocy finansowej i rzeczowej od innych jednostek samorządu terytorialnego,

- udzielenia pomocy finansowej Gminie Miejskiej w Białej Podlaskiej,
- zmian w budżecie Powiatu Białskiego na 2003 rok,

► nabycia nieruchomości na rzecz Powiatu Białskiego,

- zaciągnięcia kredytu długoterminowego na pokrycie deficytu budżetu Powiatu w 2003 roku,

► wyboru przedstawicieli do składu Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim,

- określenia zadań z zakresu zatrudniania oraz rehabilitacji zawodowej i społecznej osób niepełnosprawnych, na które przeznaczane są środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych na 2003 rok.

Druga sesja Rady Powiatu odbyła się dnia 22 sierpnia 2003 r.

Podjęto uchwałę w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego **Edwarda Maksymiuka**.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Powiatu i działalności Zarządu w okresie pomiędzy sesjami przedstawił Starosta **Tadeusz Łazowski**. Ponadto Starosta poinformował o wizytach delegacji z Rejonu Wileńskiego, w tym grupy młodzieży polskiej. W dniu 21.08. w powiecie gościli turecy biznesmeni, wizytowali teren lotniska. Starosta został zaproszony na rozmowy w sprawie budowy ośrodka logistyczno – transportowego w Małaszewiczach. Przedstawiciele zarządu PKP CARGO chcieliby uczestniczyć w sesji Rady Powiatu. Starosta zaproponował sesję zaplanowaną na 22 września. Starosta uczestniczył w spotkaniu z prezesem firmy WIZAL i Powiatowym Lekarzem Weterynarii w sprawie utylizacji padłych zwierząt. 26 sierpnia br. planowane jest spotkanie w tej sprawie z przedstawicielami gmin. Starosta podpisał dokument w sprawie przekazania 70.000 zł. na program opracowany przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie. Pogratulował dyrektor **Halinie Mincewicz** za pracę na rzecz filii Domu Dziecka w Szachach (inwestycje związane z usamodzielnianiem się wychowanków).

c.d. na s.6 ►►

Kwartał za nami.....

4.07.2003 r. w drodze do Białegostoku na uroczystość otwarcia nowej siedziby Konsulatu Białorusi, w Starostwie Powiatowym w Białej Podlaskiej odbyło się spotkanie Wojewody Lubelskiego **Andrzeja Kurowskiego** i Ambasadora Republiki Białorusi w Polsce **Pawła Latuszki**. Gospodarzem spotkania był Sekretarz Powiatu **Jan Jańczuk**. W trakcie spotkania omówiono sprawy dotyczące rozwoju współpracy pomiędzy województwem lubelskim a obwodem brzeskim oraz kwestie związane z funkcjonowaniem w Białej Podlaskiej Konsulatu Białorusi.

7.07.2003 r. w Starostwie Powiatowym odbyło się spotkanie Starosty Białskiego **Tadeusza Łazowskiego** z Konsulem Republiki Białorusi w Białej Podlaskiej **Igorem Sekretą**. Uczestniczył również Wicekonsul Polski w Brześciu **Andrzej Kucharczuk**. Spotkanie było poświęcone współpracy przygranicznej powiatu białskiego i rejonu brzeskiego, funkcjonowaniu nowego Konsulatu Białorusi w Białej Podlaskiej oraz jego współpracy ze Starostwem Powiatowym. Konsulowie wymienili swoje doświadczenia i uwagi na temat sytuacji na polsko-białoruskiej granicy oraz współpracy służb granicznych.

W tym dniu odbyło się również spotkanie Starosty Białskiego z przedstawicielami nowo wybranego Zarządu Związku Polaków na Białorusi z Obwodu Brzeskiego: **Alina Jaroszewicz** – Prezesem ZP Obwodu Brzeskiego i **Walerym Cylińdź** – Zastępcą Prezesa Zarządu Miejskiego ZP w Brześciu. Tematem rozmów były możliwości i zakres współpracy pomiędzy Powiatem Białskim a Związkiem Polaków na Białorusi (foto poniżej).



Od lewej: **Tadeusz Łazowski** - Starosta Białski, **Andrzej Kucharczuk** - Wicekonsul Polski w Brześciu, **Alina Jaroszewicz** - Prezes ZP Obwodu Brzeskiego, **Igor Sekreta** - Konsul Białorusi w Białej Podlaskiej i **Walerym Cylińdź** - Zastępca Prezesa Zarządu Miejskiego ZP w Brześciu.





Kwartal

za nami.....

07.07.2003 r. w gabinecie Starosty Białskiego odbyło się spotkanie w sprawie renowacji zbiornika wodnego położonego na granicy gmin Biała Podlaska i Leśna Podlaska w Terebeli i Witulinie. Omówiono stopień zaawansowania działań zmierzających do odbudowy zbiornika wodnego. Wiele uwagi poświęcono potencjalnemu zagrożeniu nadmiernym obniżeniem poziomu wody w zbiorniku sąsiadującym z obiektem przygotowywanym do renowacji i sposobom przeciwdziałania ich skutkom. Uczestnikami spotkania byli: **Marian Tomkowicz** – Wójt Gminy Leśna Podlaska, **Danuta Żuk** i **Krzysztof Derlukiewicz** – Urząd Gminy Biała Podlaska, **Henryk Skalmowski** – Wojewódzki Związek Melioracji i Urządzeń Wodnych w Białej Podlaskiej, **Witold Sautycy** – Dyrektor Wydziału Rolnictwa i Środowiska Starostwo Powiatowe, **Tadeusz Łazowski** – Starosta Białski, **Jan Bajkowski** – W-ce Starosta, **Jan Jańczuk** – Sekretarz Powiatu oraz przedstawiciele białskiego Oddziału Polskiego Związku Wędkarskiego.

W dniu 11 lipca br. w siedzibie Starostwa Powiatowego odbyło się spotkanie Starosty **Tadeusza Łazowskiego** z Prezesem Zarządu Przedsiębiorstwa Port Lotniczy Biała Podlaska **Janem Henrykiem Falkowskim** i inż. **Mirosławem Moszczyńskim**. W spotkaniu udział wzięli Wicestarosta **Jan Bajkowski** i Dyrektor Wydziału Geodezji, Katastru i Nieruchomości **Stanisław Bryndziuk**.

Prezes Falkowski poinformował o zamierzeniach i działaniach, jakie Zarząd Przedsiębiorstwa Port Lotniczy podejmuje i będzie podejmował w sprawie lotniska w Białej Podlaskiej. Głównym celem tych działań jest utrzymanie funkcji lotniska i zagospodarowanie infrastruktury, która pozostała po likwidacji jednostki wojskowej. Przedstawione problemy i kierunki działań znalazły poparcie ze strony Starostwa Powiatowego. Poinformowano również, że w sprawie przyszłości białskiego lotniska planowane jest spotkanie w Ministerstwie Skarbu Państwa z udziałem przedstawicieli lokalnych władz samorządowych i Agencji Mienia Wojskowego.

W tym dniu, w gabinecie Starosty Białskiego, odbyło się również podsumowanie VIII Marszu Szlakiem Legionów po Podlasiu. Na spotkanie, Starosta Białski **Tadeusz Łazowski** (zarazem Przewodniczący Honorowego Komitetu Marszu) oraz Komendant Marszu – dowódca J.S. 2001 Związku Strzeleckiego „Strzelec” st. chor. **Tadeusz Mikiniuk**, zaprosili 20 osób, które udzieliły różnorodnej pomocy w jego organizacji. Za tę pomoc, organizatorzy wręczyli pamiątkowe statuetki oraz listy

c.d. ze s. 5 z sesji Rady Powiatu

Głównym punktem obrad sesji była sprawa dot. strategii rozwoju Powiatu Białskiego na lata 2003 – 2006.



Starosta **Tadeusz Łazowski** poinformował, że opracowanie strategii powiatu planowane jest na 2004 rok. „Diagnoza i projekcja sytuacji społeczno – ekonomicznej powiatu białskiego” prezentuje potencjał, możliwości, zasoby powiatu, stanowiąc bazę dla dalszych prac. Komisje Rady Powiatu wysoko oceniły materiał. Jeżeli autorzy wyrażą zgodę, możliwe będzie opublikowanie materiału w kilkuset egzemplarzach, by był dostępny dla samorządowców, przedsiębiorców, uczniów. Dyrektor Biura Marketingu i Konsultingu UNICONSULT w Warszawie **Grzegorz Rutkowski** poinformował, że w ramach programu aktywizacji obszarów wiejskich finansowanego z pożyczki z Banku Światowego, realizowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Lublinie ogłoszono konkurs na doradztwo w zakresie planowania rozwoju lokalnego. Firma została wybrana do realizacji dwóch etapów: diagnozy i projekcji oraz studium lokalnego potencjału gospodarczego. Diagnoza miała zawierać informacje o powiecie, przede wszystkim w aspekcie gospodarczym. Należy do typu dokumentów pomocniczych, przejściowych, może być przydatna przy realizacji strategii rozwoju powiatu. W trakcie rozmów z Zarządem Powiatu stwierdzono, że byłoby wskazane nawiązanie dalszej współpracy nad strategią. Powiat nie ponosi żadnych kosztów dotychczasowych opracowań, ponieważ były one finansowane ze środków zewnętrznych, z pożyczki z Banku Światowego przeznaczanej na

prace studialne oraz doradztwo. Pracownik Biura UNICONSULT **Aleksander Owsiński** dokonał wizualnej prezentacji treści „Diagnozy i projekcji sytuacji społeczno – ekonomicznej powiatu białskiego”.

Dyskutowano nt. naboru projektów do funduszy strukturalnych. Radni podjęli także uchwały w następujących sprawach:

- ▶ ustalenia wartości jednego punktu oraz najniższego wynagrodzenia w pierwszej kategorii zaszerogowania pracowników administracji i obsługi zatrudnionych w Domu Dziecka w Komarnie i Domu Rodzinnym w Żabcach,
- ▶ ustalenia wartości jednego punktu oraz najniższego wynagrodzenia w pierwszej kategorii zaszerogowania pracowników administracji i obsługi zatrudnionych w szkołach i placówkach oświatowych prowadzonych przez Powiat Białski,
- ▶ wyrażenia zgody na użyczenie nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białskiego,
- ▶ zaciągnięcia pożyczki w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie,
- ▶ zmian w budżecie Powiatu Białskiego na 2003 r.,
- ▶ powołania Rady Społecznej działającej przy Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzyrzeczu Podlaskim,
- ▶ przekazania zadania z zakresu właściwości Powiatu Białskiego,
- ▶ przyjęcia pomocy finansowej od innych jednostek samorządu terytorialnego.

Na zakończenie sesji Starosta **Tadeusz Łazowski** poinformował o terminach następnych sesji: 22 września, której tematem będzie informacja o wykonaniu budżetu za I półrocze oraz 27 września, uroczystej - poświęconej obchodom Dnia Służby Celnej, o której zorganizowanie zwrócił się Dyrektor Izby Celnej **Piotr Witkowski**. Byłoby to wspólna sesja Rady Miejskiej oraz Rady Powiatu z okazji święta służb celnych. Na sesji zostanie złożona informacja na temat obecnego stanu oraz perspektyw służb celnych po wejściu Polski do UE. Celnicy zostaną uhonorowani odznaczeniami. Zostanie również wręczona wyróżnienie za odwagę, za uratowanie tonących, nauczycielowi Zespołu Szkół Ekonomicznych.

Opracowała Elżbieta Chwałczuk



Z prac Zarządu Powiatu Białskiego

(od 26 czerwca do 22 sierpnia 2003 r)

W sprawozdawczym okresie od X sesji Rady Powiatu Zarząd odbył pięć posiedzeń. Zarząd działający w granicach ustawowych kompetencji, podjął uchwały w następujących sprawach:

↳ zmian w budżecie Powiatu Białskiego na 2003 r.,

↳ zmiany układu wykonawczego budżetu Powiatu Białskiego na 2003 r.,

↳ akceptacji opracowania „Diagnoza i projekcja sytuacji społeczno-ekonomicznej powiatu białskiego”,

↳ wyrażenia zgody na wynajem majątku trwałego będącego w posiadaniu Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Międzyrzczu Podlaskim (przy ul. Wiejskiej 13),

↳ wyrażenia zgody na sprzedaż mienia ruchomego Powiatu Białskiego (zbędne wyposażenie ZSZ Nr 1 w Międzyrzczu Podl.),

↳ powołania komisji egzaminacyjnej dla nauczycieli ubiegających się o awans na stopień nauczyciela mianowanego,

↳ ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych w Piszczacu przeznaczonych do sprzedaży,

↳ ustalenia i ogłoszenia wykazu nieruchomości lokalowych w Terespolu przeznaczonych do sprzedaży,

↳ wyrażenia zgody na zbycie mienia ruchomego Powiatu Białskiego,

↳ wydania opinii o zaliczeniu drogi krajowej do kategorii dróg gminnych,

↳ wydania opinii o przebiegu drogi wojewódzkiej na terenie Międzyrzecza Podlaskiego,

↳ wskazania dwóch członków Zarządu do dokonania czynności prawnej do podpisania umów o pożyczkę z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej,

↳ ogłoszenia wykazu nieruchomości wchodzących w skład powiatowego zasobu nieruchomości położonych w Bukowicach i Bordziłówce Starej gm. Leśna Podlaska przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargu,

↳ wyrażenia zgody na obniżenie

ceny wywoławczej na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białskiego położonej w osadzie Wisznice, gm. Wisznice,

↳ ogłoszenia przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białskiego położonej w osadzie Wisznice, gm. Wisznice,

↳ powołania Komisji Przetargowej do przeprowadzenia ustnego nieograniczonego przetargu na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Białskiego położonej w osadzie Wisznice, gm. Wisznice,

↳ przyjęcia informacji o przebiegu wykonania budżetu powiatu za I półrocze 2003 r.,

↳ wskazania dwóch członków Zarządu do dokonania czynności prawnej polegającej na zaciągnięciu w 2003 roku kredytu długoterminowego,

↳ przekazania mienia będącego w posiadaniu Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej do Domu Pomocy Społecznej w Kozuli i Domu Dziecka w Komarnie. Ponadto Zarząd:

↳ zapoznał się z uchwałą nr IX/III/1/2003 składu orzekającego RIO w Lublinie z dn. 11.06.2003 r. w sprawie pozytywnego zaopiniowania możliwości spłaty kredytu przez Powiat Białski;

↳ zapoznał się wystąpieniem Zarządu Ogniska Związku Nauczycielstwa Polskiego przy ZS RCKU w Leśnej Podl. w sprawie wypłaty podwyżek pracownikom administracji i obsługi i skierował sprawę do załatwienia według właściwości;

↳ przeanalizował prośbę ZS RCKU w Leśnej Podl. o zgodę na zwiększenie naboru do dwóch klas pierwszych w roku szkolnym 2003/2004 i wyraził zgodę na powyższe w ramach posiadanych przez szkołę środków budżetowych;

↳ zapoznał się z ofertą Centrum Rozwoju i Szkolenia w Lublinie na prowadzenie kontroli wewnętrznych na zlecenie i wyraził wstępną zgodę na nawiązanie współpracy w tym zakresie;

↳ po zapoznaniu się z prośbami: P. Renaty Szczerby o zgodę na

ciąg dalszy na s. 8 »

Kwartał

za nami.....

z podziękowaniem. *Owa pomoc – czytamy w liście – przyczyniła się do popularyzacji tej lekcji wychowania patriotycznego, jak również promocji naszego powiatu. Jednocześnie wyrażamy uznanie dla wkładu w kultywowanie tradycji niepodległościowej na Podlasiu.*



Od lewej: Zbigniew Kot - Wiceburmistrz Międzyrzecza Podlaskiego, Tadeusz Mikinnik - Dowódca J.S. 2001 Związku Strzeleckiego „Strzelec”, Tadeusz Łazowski - Starosta Białski, Stanisława Celińska - Wójt Gminy Konstantynów, Radosław Łaski - drukarnia „Kwadrat”, Mieczysław Gac, Marek Horbowicz - dyrektor SP w Konstantynowie, Andrzej Kreczczo - firma „Jędrak”.

Powstaje Wschodnie Centrum Logistyczne w Malaszewiczach

W dniu 25.08.2003 Starosta Białski Tadeusz Łazowski oraz Dyrektor Zakładu Przewozów Towarowych i Przeladunku w Malaszewiczach PKP CARGO S.A. Jan Antoniuk spotkali się w Warszawie z Prezesem Zarządu PKP CARGO S.A. Józefem Markiem Kowalikiem w sprawie utworzenia w Malaszewiczach Wschodniego Centrum Logistycznego i zakresu wsparcia tych działań przez samorząd Powiatu Białskiego.

Te kwestie zostaną zaprezentowane na wrześniowej sesji Rady Powiatu Białskiego.

Problem utylizacji padłych przeżuwaczy

był głównym punktem spotkania Starosty Białskiego Tadeusza Łazowskiego i wójtów gmin Powiatu Białskiego z przedstawicielami lubelskiego oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa – z-cą dyrektora Mariuszem Nieróbcem, Powiatowym Lekarzem Weterynarii Radomiem Bańko i właścicielem firmy PPH Wizal Tytusem Niepiekło, która odbiera od rolników z terenu Powiatu Białskiego padłe bydło. W spotkaniu udział wzięli również przedstawiciele Powiatowego Biura ARIMR w Białej Podlaskiej, Krzysztof Kłab oraz pracownicy Starostwa Powiatowego.

Spotkanie odbyło się z inicjatywy Starosty





Kwartał

za nami.....

Bialskiego w Starostwie Powiatowym w dniu 26.08.2003 r.



Do końca czerwca br. padle było było odbierane od rolników bezpłatnie. Natomiast od lipca okazało się, że rolnicy muszą ponieść koszty odbioru w wysokości 200 zł + 7proc. VAT za sztukę. O tej decyzji ARIMR, która wybrała w przetargu ofertę najkorzystniejszą dla Agencji (niestety nie dla rolników!) nie zostali poinformowani ani rolnicy, ani samorząd. Agencja refunduje firmie tylko 19,59proc. kosztów (przepisy zezwalają na refundację do 98proc. kosztów). Przeciętny koszt odbioru padłych przeżuwczy, który ponoszą rolnicy w innych regionach Polski – jak poinformował dyrektor Mariusz Nieróbiec – kształtuje się na poziomie od 100 – 150 zł za sztukę (jest to opłata za transport). Samorządy nie mogą pokrywać tych kosztów, gdyż nie jest to ich zadanie własne. Dlatego samorządy oczekują przywrócenia, chociażby na okres przejściowy, dotychczasowych zasad odbioru padłych przeżuwczy.

W Powiecie Bialskim od początku br. padło 250 sztuk bydła (przeciętnie 5 – 15 sztuk tygodniowo).

Ponadto omówiono kwestie związane z realizacją w Powiecie Bialskim systemu IACS. Stado bydła w powiecie bialskim liczy 42 tys. sztuk. Wszystkie zostały zakolczykowane. 95proc. posiada paszporty. Do końca 2003 r. znakowanie bydła jest nieodpłatne. Od 1 stycznia 2004 r. kolczykowanie i znakowanie odbywać się będzie na koszt rolnika. Prowadzenie Księgi Rejestracji Stada Bydła (bilans stada) jest niezbędne do zakolczykowania nowej sztuki.

Dyrektor ARIMR poinformował o złożonych wnioskach o środki z programu SAPARD i o istniejących jeszcze możliwościach finansowania w jego ramach przedsięwzięć.

Tekst i foto: Bogdan Sozoniuk

Z prac Zarządu Powiatu Bialskiego

(26 czerwca do 22 sierpnia 2003 r)

c.d. ze s. 7

Zakup na raty lokalu mieszkalnego położonego w Piszczu przy ul. Terespolskiej oraz P. Wandy Jarosińskiej o zakup lokalu mieszkalnego położonego j.w., rozpatrzył pozytywnie;

► rozpatrzył pozytywnie wniosek Dyrektora Domu Rodzinnego w Żabcach o wymianę okien i jednych drzwi zewnętrznych w budynku mieszkalnym położonym na nieruchomości będącej w trwałym zarządzie tego Domu w ramach środków własnych placówki;

► w oparciu o przepisy ustawowe i uchwałę Rady Powiatu w sprawie wyrażenia zgody na udzielenie bonifikaty od opłaty rocznej ustalonej dla nieruchomości położonej w Szachach gm. Drelów z tytułu trwałego zarządu nieruchomością Powiatu Bialskiego podjął decyzję o zastosowaniu takiej bonifikaty w wysokości 99 proc.;

► przeanalizował na wyjazdowym posiedzeniu w LO w Wisznicach możliwość korzystania przez Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną z pomieszczeń szkoły i ustalił, że propozycja udostępnienia na potrzeby poradni odrębnego lokalu przedłożona zostanie Wójтови. Do czasu jej rozpatrzenia we właściwej współpracy obie placówki prowadzić będą swoją działalność;

► przeanalizował arkusze organizacyjne LO w Międzyzrzeczu Podlaskim i ZS w Janowie Podlaskim na podstawie informacji złożonej przez Wydział Spraw Społecznych oraz delegacji nauczycieli ZS w Janowie Podlaskim. Zaakceptował ustalenia dotyczące 6 klas w ZS w Janowie Podlaskim z możliwością ponownej analizy we wrześniu br. w przypadku dostatecznego naboru do technikum na bazie szkoły zawodowej oraz 5 klas w LO w Międzyzrzeczu Podlaskim;

► przyjął protokoły kontroli problemowych przeprowadzonych w:

► **Zespole Szkół Ogólnokształcących** w Terespolu w zakresie sprawozdawczości, Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Terespolu w celu sprawdzenia kompletności prowadzenia wybranych dokumentów;

► przyjął propozycję pomocy

finansowej w kwocie 20 tys. zł z gm. Leśna Podl. na realizację prac drogowych na drodze Ossówka-Leśna Podl. na odcinku 300 m;

► rozpatrzył pozytywnie wniosek Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej o zwiększenie limitu wydatków rzeczowych o kwotę 14402,00 zł, która stanowi zwrot podatku od nieruchomości dokonanej przez Urząd Gminy w Terespolu i Urząd Miasta w Białej Podlaskiej, co umożliwi częściowe sfinansowanie zakupu kostki brukowej na wykonanie chodnika przy ul. Zaleskiej w Chotyłowice;

► rozpatrzył pozytywnie próbę Zarządu Dróg Powiatowych w Białej Podlaskiej o zmianę lokalu na siedzibę obwodowego w Międzyzrzeczu Podlaskim z obecnie zajmowanego na położony przy ul. Radzyńskiej;

► pozytywnie rozpatrzył próbę DPS w Kostomłotach o dokonanie zmian budżetowych w części zadania własne finansowane z dochodów własnych jednostki, które pozwolą na dostosowanie planu dochodów wydatków do potrzeb zakładu;

► po zapoznaniu się z wystąpieniem ZS RCKU w Leśnej Podl. o zwrot środków w kwocie 28.900 zł pochodzących ze sprzedaży: ciągnika C-330, koparko-spycharki "Białorus", samochodu "UNO" na rachunek szkoły wyraził zgodę na przekazanie tych środków szkole z przeznaczeniem na zakup oleju opałowego do ogrzania budynków szkolnych;

► z uwagi na brak środków na wypoczynek w powiecie odmówił dofinansowania obozu wędrownego dla 65 harcerzy z Białej Podlaskiej, o które wystąpiło Diecezjalne Duszpasterstwo Harcerki i Harcerzy im. Męczenników Podlaskich diecezji siedleckiej;

► zapoznał się z wnioskiem Muzeum J.I. Kraszewskiego w Romanowie o podwyższenie wynagrodzenia oraz przyznanie premii Dyrektora tej placówki i odłożył rozpatrzenie wniosku do kolejnego posiedzenia w celu uzupełnienia informacji;

► zapoznał się z wnioskiem Polskiej Fundacji „Dla dziecka” w Wesolej dotyczącym utworzenia w Janowie Podl. na bazie



budynku internatu placówki medyczno-sanitarnej i przychodni rehabilitacyjnej i postanowił odłożyć jego rozpatrzenie do czasu uzyskania pełnej informacji nt. funkcjonowania internatu, finansowania, po konsultacji z dyrektorem szkoły w tym zakresie;

► rozpatrzył prośbę Wydziału Spraw Społecznych o przeznaczenie kwoty 4800 zł z rezerwy subwencji oświatowej na wynagrodzenie ekspertów komisji egzaminacyjnych na stopień nauczyciela mianowanego oraz 8 tys. zł na doskonalenie zawodowe nauczycieli i wyraził zgodę na wypłatę wynagrodzenia ekspertów z rezerwy oświatowej w kwocie 4800 zł zgodnie z wykazem uprawnionych. Realizacja doskonalenia zawodowego nauczycieli powinna odbywać się w ramach posiadanych przez szkołę środków;

► rozpatrzył wnioski najemców lokali mieszkalnych z Lesnej Podl. oraz z Janowa Podl. o obniżenie stawki czynszu i postanowił o zastosowaniu obniżki 40proc. w stosunku do osób pozostających bez pracy oraz 20proc. w stosunku do pozostałych najemców;

► zatwierdził na wniosek Komisji Przetargowej - propozycję udzielenia zamówienia publicznego w trybie przetargu nieograniczonego na udzielenie i obsługę kredytu długoterminowego w wysokości 3 000 000 zł na pokrycie deficytu budżetu Powiatu w 2003 r. z możliwością niewykorzystania pełnej wartości kredytu bez dodatkowych prowizji i opłat;

► wyraził zgodę na propozycję ZS w Janowie Podl. w sprawie połączenia III kl. technikum zawodowego w jeden oddział i utworzenie w to miejsce klasy pierwszej po zasadniczej szkole zawodowej.

► przeanalizował wystąpienie Zakładu Doskonalenia Zawodowego Oddziału w Białej Podlaskiej w sprawie udzielenia zgody na zmiany dostosowawcze do wymogów określonych w stosunku do stacji kontroli pojazdów w używanej na mocy umowy użyczenia nieruchomości w Żalutynie i rozpatrzył go pozytywnie. Realizacja zaproponowanych remontów i modernizacji nastąpi w zakresie środków własnych wnioskodawcy;

► rozpatrzył pozytywnie prośbę LO w Międzyrzeczu Podl. o dofinansowanie budżetu szkoły i przeznaczył 2 tys. zł z rezerwy oświatowej na potrzeby szkoły związane z urządzeniem pomieszczenia przeznaczanego na instalację pracowni komputerowej;

► przyjął i skierował na dzisiejsze obrady sesji zmianę w budżecie polegającą na wprowadzeniu dodatków dochodów z tytułu otrzymanej z rezerwy celowej subwencji oświatowej w kwocie 50 tys. zł z przeznaczeniem na remont Zespołu Szkół w Małaszewiczach oraz dotacji celowej na zadania wspólne z miastem Terespol w kwocie 1794 zł z przeznaczeniem na Zakładowy Fundusz Świadczeń Społecznych nauczycieli emerytów i rencistów Zespołu Szkół w Terespolu.

Opracowała Elżbieta Chwałczuk

WYDZIAŁ STAROSTWA POWIATOWEGO

Wydział Geodezji, Katastru i Nieruchomości

Realizuje następujące zadania:

I. W dziedzinie zadań służby geodezji i kartograficznej:

1. Gromadzenie i prowadzenie państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego,
2. Prowadzenie ewidencji gruntów i budynków oraz gleboznawczej klasyfikacji gruntów/kataster nieruchomości,
3. Zakładanie i prowadzenie geodezyjnej ewidencji uzbrojenia terenu oraz uzgadnianie uśredniania projektowej sieci infrastruktury technicznej.
4. Prowadzenie spraw z zakresu dysponowania środkami Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym,
5. Zakładanie osnów szczegółowych,
6. Zakładanie i aktualizacja mapy zasadniczej,
7. Prowadzenie powszechnej taksacji nieruchomości,
8. Ochrona znaków geodezyjnych, gravimetrycznych i magnetycznych,
9. Prowadzenie powiatowych baz danych wchodzących w skład krajowego systemu informacji o terenie.

II. W dziedzinie gospodarowania nieruchomościami Skarbu Państwa:

1. Gospodarowanie zasobem nieruchomości Skarbu Państwa i reprezentowanie Skarbu Państwa w sprawach związanych z gospodarowaniem nieruchomościami,
2. Nabywanie na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości niezbędnych do realizacji celów publicznych,
3. Prowadzenie spraw związanych ze sprzedażą nieruchomości,
4. Wywłaszczanie nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa i samorządów terytorialnych,
5. Zwrot wywłaszczonych nieruchomości lub ich części nie wykorzystanych na cele określone w decyzji wywłaszczeniowej,
6. Prowadzenie spraw z zakresu przyjmowania na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości państwowych osób prawnych,
7. Prowadzenie spraw z zakresu przekazywania gminom nieruchomości Skarbu Państwa na cele budownictwa mieszkaniowego oraz na realizację związanej z nim infrastruktury technicznej,
8. Ustalanie opłat z tytułu użytkowania wieczystego i trwałego zarządu nieruchomości Skarbu Państwa,
9. Ograniczanie praw rzeczowych na nieruchomościach,
10. Zaliczanie wartości mienia nieruchomościego pozostawionego za granicą na pokrycie opłat za użytkowanie wieczyste lub za nabycie nieruchomości,
11. Przekazywanie w Zarząd Lasów Państwowych gruntów stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do zalesienia,
12. Wydawanie decyzji dotyczących zajęcia nieruchomości Skarbu Państwa na zakwaterowanie przejściowe Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej,
13. Wydawanie decyzji o przekształceniu prawa użytkowania wieczystego, przysługującego osobom fizycznym w prawo własności,
14. Ustalanie odszkodowania za grunty zajęte pod drogi publiczne.

III. W dziedzinie gospodarowania powiatowym zasobem nieruchomości:

1. Nabywanie mienia przez Powiat,
2. Wykonywanie czynności związanych z oddaniem nieruchomości w wieczyste użytkowanie lub trwałe zarząd, zamianną, dzierżawą, najemem a także sprzedażą nieruchomości,
3. Ustalanie opłat z tytułu użytkowania wieczystego i trwałego zarządu.

IV. W zakresie ochrony i rekultywacji gruntów:

1. Wylączenie z produkcji gruntów rolnych przeznaczonych w planach zagospodarowania przestrzennego na cele nierolnicze i określanie obowiązków związanych z wylączeniem,
2. Kontrola stosowania przepisów ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych,
3. Nakładanie obowiązku zalesiania, zadzierzawiania, zakrzewiania gruntów lub zakładania na nich trwałych użytków zielonych w celu ochrony gleb przed erozją,
4. Dokonywanie rekultywacji gruntów zdegradowanych lub zdegradowanych w wyniku klęsk żywiołowych lub przez nieustalone osoby,
5. Ustalanie opłat za grunty wylączone niezgodnie z przepisami ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych,
6. Ustalanie opłat na Fundusz Ochrony Gruntów Rolnych związanych z ograniczeniem wartości użytkowej gruntów,
7. Badanie jakości gleby i ziemi.

Stanisław Bryndziuk
Dyrektor Wydziału

Zaspokoić gospodarstwa



Rozmowa z Romanem Michalukiem, wójtem gminy Międzyrzec Podlaski – laureata Wawrzynu Podlasia w kategorii "Gmina gospodarna"

* Cieszy się pan z takiego wyróżnienia?

- Oczywiście, gmina została doceniona za dotychczasową działalność. To dla mnie wielki

zaskoczył i satysfakcja.

* Co przesądziło o przyznaniu w tym roku tytułu właśnie pańskiej gminie?

- Myślę, że ostatnie zadania realizowane przez gminę związane z ochroną środowiska – w Polsce nieliczne, a u nas w gminie bardzo popularne. Np. ogrzewanie szkół za pomocą zimnej wody, czyli wykorzystujące naturalną energię zawartą w ziemi (nic nie jest spalane). To rozwiązanie nowoczesne, ekologiczne, a przede wszystkim ekonomiczne i warte polecenia dla innych samorządów. W tej chwili cztery nasze szkoły ogrzewane są w ten sposób.

* Skoro już mowa o szkołach, trzeba wspomnieć, że gmina zlikwidowała sześć placówek oświatowych. Czy te decyzje były konieczne i jak przyjęły je mieszkańcy?

- Gmina Międzyrzec przystąpiła do likwidacji szkół jako pierwsza, i to w momencie, gdy poważnie zagrożone były finanse i byt gminy. Bez reformy oświaty nie moglibyśmy się w ogóle rozwijać. Pozytywnym efektem likwidacji było chociażby zniesienie klas łączonych, no i poprawa warunków nauczania w pozostałych placówkach. Powstały też dwie sale sportowe. Przejmując oświatę otrzymaliśmy 17 szkół, z których większość pamiętała XIX wiek. Teraz zostało nam 11 nowoczesnych, idealnie wyposażonych obiektów, że świetnie zorganizowanym dowodem dzieci.

* Jaki inwestycjami może się poszczycić "gospodarna gmina"?

- W ostatnich latach gmina rozwijała się wszechstronnie. W 1992 roku na jej terenie nie było praktycznie żadnego wodociągu (1300 m należało do zakładu rolnego w Halasach). Zaniedbane, z przestarzałym sprzętem remizy strażacki, stare - jak już mówiłem - szkoły, fatalne drogi, raptem jakieś 50 telefonów (na 10,5 tys. mieszkańców!). Do dzisiaj mamy za sobą kompleksową telefonizację i ponad 200 km sieci wodociągowej (wodę ma około 1800 gospodarstw domowych). Zbudowaliśmy trzy ujęcia wody, niektóre z bardzo nowatorskimi rozwiązaniami, zmoderowaliśmy dziesięć remiz strażackich, kupiliśmy do nich samochody pożarnicze. Do tego powstało kilkadziesiąt kilometrów dróg, i to nie tylko gminnych.

* Ale pewnie na tym pan i radni gminy nie poprzestaną. Co w tej chwili zaprzęta pańska uwaga?

- Zadań jest ciągle bardzo dużo. Przede wszystkim chcemy dokończyć wodociągowe gminy. Skorzystaliśmy w tym roku ze środków Sapardu, by wykonać wodociąg w czterech wsiach (340 przyłączy i 35 km sieci we wsiach Misie, Jeltna, Sawki i Strzakły) oraz zbudować 3,5 km drogi Żabce - Pościszce. Do zwodociągowania pozostało już tylko pięć

mniejszych wsi. Ponownie staramy się o środki z SAPARDU na ten cel na przyszły rok. Złożyliśmy też trzy wnioski na drogi - w Wysokich, Maniach i Rogoźnicy. Z innych najbliższych planów inwestycyjnych wymienię dokończenie budowy sali gimnastycznej przy gimnazjum w Jelcnicy, wymianę stolarki okiennej w kilku szkołach, no i budowę dróg gminnych. Ponadto chcemy kompleksowo rozwiązać gospodarstwo wodno-ściekowe, szczególnie jeśli chodzi o zagospodarowanie odpadów ciekłych.

* Gmina już ma się czym pochwalić w zakresie ochrony środowiska, szczególnie w tzw. problemie śmieciowym.

- W tym roku wspólnie z okolicznymi gminami - Drelów, Trzebieszów i miastem Międzyrzec - udało nam się zbudować bardzo nowoczesny zakład do segregacji śmieci i odzyskiwania z nich surowców wtórnych. Dzięki temu na wysypisko będzie trafiało teraz znacznie mniej odpadów. Zadanie na najbliższe lata to budowa składowiska tzw. balastu w pobliżu zakładu segregacji. Ponadto planujemy bardzo nowatorskie rozwiązania, jeśli chodzi o produkcję energii. W tej chwili prowadzimy na terenie gminy badania prędkości wiatru, siły i częstotliwości wiania. Ich wyniki będziemy mieli już w październiku. Jeśli warunki okażą się dobre, prawdopodobnie przystąpimy do budowy elektrowni wiatrowej, tzw. farmy wiatrowej. Marzeniem moim jest, by w każdej wsi powstała biogazownia, która zagospodarowywałaby odpady organiczne, przerabiając je na biogaz, a ten po spalaniu służyłby produkcji energii elektrycznej. Powodzenie tego przedsięwzięcia zależy od sytuacji finansowej gminy, jak też od możliwości pozyskania środków ze źródeł europejskich.

* Coraz wyraźniejszym wyznacznikiem operatywności szefa samorządu staje się wielkość pozyskiwanych z Unii pieniędzy. Ile ich do tej pory udało się panu zdobyć?

- W tym roku 1,35 mln zł, a w przyszłym liczę na około 1,5 mln zł. Ale nie jest to moje ostatnie słowo, ponieważ od maja ruszają fundusze strukturalne, z których również będę chciał skorzystać. A obiecuję, że wygospodarowane przez radę pieniądze na inwestycje w budżecie gminy "pomnożą" przynajmniej dwukrotnie, a może trzykrotnie. Ważne jest bowiem, by mieć wkład własny. Na szczęście sytuacja gminy jest bardzo dobra, gdyż na dzisiaj poza kredytem preferencyjnym z WFOŚ, który może być w 40 proc. umorzony, gmina nie ma żadnych długów.

* Jest pan wójtem gminy nieprzerwanie od 1992 roku. To chyba najlepszy dowód, że sprawdza się pan w tej roli?

- Sądzę, że tak. Szczególnie ostatni wybór na to stanowisko w wyborach bezpośrednich, i to w pierwszej turze, świadczy o tym, że moje dotychczasowe działania są dobrze oceniane przez społeczeństwo.

* Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał: J. Korwin

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

FIAT DARIMEX FIAT

OFERTA SPECJALNA

DLA URZĘDÓW
NA SAMOCHODY SŁUŻBOWE

CENY BRUTTO PO UPUŚCIE SPECJALNYM:

SEICENTO - od 20 742 PLN

PANDA - od 24 748 PLN

PUNTO - od 26 477 PLN

ALBEA - od 29 797 PLN

PALIO - od 32 951 PLN

DOBLO - od 36 437 PLN

STILO - od 38 097 PLN

STILO - od 45 567 PLN

MULTIPLA - od 53 037 PLN

ULYSSE - od 82 917 PLN



DOBLO



STILO



▶ **KREDYT**

▶ **LEASING**

Nowy **FIAT PANDA** już w naszych salonach!!!

**ATRAKCYJNE FORMY
ZAKUPU SAMOCHODÓW
PRYWATNYCH**

FIAT

NASZE PUNKTY SPRZEDAŻY:

Biała Podlaska ul. Janowska 56 tel. 083 3421965

Siedlce ul. Terespolska 14 tel. 025 632 70 13

DEALER

DARIMEX



❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

pointS
Opony, Akumulatory, Serwis

Szeptycki



ul. Piłsudskiego 35, 21-500 Biała Podlaska
tel. sklep (83) 3 444 111, serwis 342 28 22
fax (83) 342 64 81

e-mail: szeptycki@opony.com.pl
www.szeptycki.opony.com.pl



SPRZEDAŻ:

- części do samochodów zachodnich i krajowych
- opon, felg aluminiowych i stalowych
- akumulatorów, olejów i filtrów

SERWIS OBSŁUGI SAMOCHODÓW

- sprzedaż i wymiana części do aut zachodnich, krajowych
- przeglądy eksploatacyjne, naprawy
- laserowa geometria kół
- komputerowa diagnostyka silnika i układów elektronicznych (BOSCH KTS 550)
- serwis autoklimatyzacji
- wycena części i kosztów naprawy
- bezdotykowa myjnia samochodowa



GOODYEAR

Continental



MICHELIN

**W październiku wysokie rabaty na opony zimowe !
Zapraszamy do korzystania z naszych usług.**

WAWRZYN PODLASIA 2003



Laureaci "Wawrzynu Podlasia" z terenu Powiatu Białskiego ze Starostą Białskim. Od lewej stoją: Feliks Ossowski PP-H "Felix", Anna Kuraszińska "Dolina Łąk", Tadeusz Łazowski Starosta Białski, Tadeusz Wronka Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP, Krystyna Czyżewska Dom Pomocy Społecznej w Kozuli i Roman Michaluk Wójt Gminy Międzyrzec Podlaski.

Foto Adam Trochimiuk

13 czerwca br. w hotelu „Delfin” w Białej Podlaskiej odbyła się uroczysta gala konkursu Wawrzyn Podlasia 2003. Była to już jego 9 edycja. Nagrody przyznawane były podmiotom gospodarczym, osobom i gminom, które przez zaangażowanie i inicjatywy promują nasz region lokalnie i w całym kraju.

Piętnastoosobowa Kapituła, po wnikliwej naradzie i tajnym głosowaniu, wybrała spośród kilkudziesięciu kandydatów 9 laureatów w 5 kategoriach.

Wśród nagrodzonych znalazło się aż 6 przedstawicieli naszego powiatu.

W kategorii "Przedsiębiorstwo roku" laureatami zostali: Europejskie Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Roskoszy, Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe "Felix" Sp. z o. o. w Rossoszu.

Za najlepsze "Produkty roku" uznano m. in. szynkę hetmańską pieczoną, produkowaną przez "Dolinę Łąk" Sp. z o. o. w Malaszewicach, tubę kosmetyczną polietylenową ze Spółdzielni Inwalidów "Elremet" Zakład Pracy Chronionej z Białej Podlaskiej.



"Nagrodę Specjalną" otrzymał Dom Pomocy Społecznej w Kozuli.

W kategorii "Gmina gospodarna" nagrodę otrzymała gmina Międzyrzec Podlaski.

Swoją obecnością uroczystość uświetnił gość honorowy, którym był wicepremier i minister gospodarki w rządzie Jerzego Buzka, Janusz Steinhoff. Natomiast obecny wicepremier i minister gospodarki Jerzy Hauser wystosował do uczestników i organizatorów list gratulacyjny. Statuetki wręczał Henryk Makarewicz Marszałek Województwa Lubelskiego, zaś certyfikaty Roman Laszuk przewodniczący Kapituły "Wawrzynu Podlasia".

Ceremonii towarzyszyła wystawa kilkunastu przedsiębiorców, którzy sponsorowali całe przedsięwzięcie. Prezentowali oni swoje produkty i oferty usługowe. Cała impreza była otwarta i każdy mógł przyjść, podziwiać uroczystość i zapoznać się z proponowaną ofertą firm.

Jeszcze raz wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy.

Anna Józwiak

Dochodowy przerób śmieci



W Międzyrzecu Podlaskim powstał nowoczesny zakład segregacji odpadów, pierwszy tego typu na południowym Podlasiu. Ma tak duże moce przerobowe, że jest w stanie przyjąć surowce wtórne ze wszystkich podlaskich gmin. Zakład przy ulicy Kościuszki otwarto 13 czerwca br. i to dość nietypowo. Po tradycyjnym przecięciu wstęgi, obok tłumu gości, z kontenera SCANII wysypano na taśmę setki kilogramów surowców wtórnych przywiezionych z międzyrzeckich osiedli mieszkaniowych. Na taśmociągu dokonana została ręczna selekcja makulatury, szkła i plastiku. Makulatura i plastik trafiły pod prasę o nacisku 12 ton, zaś opakowania szklane, po umyciu, rozdrobiono w kruszarce.

Zakład powstał z inicjatywy miasta Międzyrzec Podlaski oraz gmin Drelów, Międzyrzec i Trzebieszów. Samorządy te utworzyły pięć lat temu Międzygminny Związek Komunalny, który zaczął zabiegać o środki z funduszy pomocowych. Inwestycja pochłonęła łącznie ponad 4 mln zł, z tego własnych pieniędzy gminy wyłożyły tylko niecałe 600 tys. zł –

proporcjonalnie do wielkości gminy. Moce przerobowe zakładu są potężne. *Możemy przyjąć tysiąc ton makulatury, tysiąc ton plastiku oraz trzy tysiące ton*



szkła – zapewnia burmistrz Międzyrzecza Stanisław Lesiuk. Jednocześnie zakupiono specjalistyczny samochód z prasą, który może zbierać surowce wtórne z terenu całego byłego woj. białkopodlaskiego oraz powiatu łukowskiego.

Do zbiórki posegregowanych odpadów służyć będą różnokolorowe pojemniki rozstawione na większych osiedlach mieszkaniowych, przed sklepami, na terenie zakładów pracy oraz poszczególnych wsi. Obok szkół i przed placówkami handlowymi staną ponadto pojemniki na zużyte baterie. Co więcej, międzyrzecki zakład jest przystosowany do odbioru i recyklingu odpadów wielkogabarytowych, np. zużytych mebli, pralek, lodówek. Pracownicy będą odzyskiwać freon z urządzeń chłodniczych oraz oddzielać złom od odpadów drewnianych. Drewno, po rozdrobieniu i wymieszaniu z odwodnionym osadem pościekowym, wykorzystywane będzie w szkółkach leśnych i przy nawożeniu terenów zielonych.

MZK podpisał listy intencyjne z odbiorcami

poszczególnych rodzajów surowców wtórnych, bo na recyklingu śmieci można całkiem nieźle zarabiać. Tylko jest jeden warunek: zapewnienie sobie szerokiego przerobu. A śmieci na Podlasiu mamy przecież pod dostatkiem.

J.K. Foto: Marek Maleszyk

Czy wiesz że ...

Od 1 października bank PKO BP uruchomił linię kredytową, dzięki której mali i średni przedsiębiorcy mogą ubiegać się o pieniądze z Unii Europejskiej i Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju. O pieniądze mogą się ubiegać firmy prywatne zatrudniające mniej niż 100 osób. Kredyt dostępny jest także dla osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą oraz dla spółek prawa handlowego.

Pieniądze można przeznaczyć na:

- ▶ cele inwestycyjno-projektowe, na przykład: zakup maszyn, urządzeń, komputerów, oprogramowania, środków transportu oraz na zakup lub modernizację nieruchomości.
- ▶ cele związane z bieżącą działalnością produkcyjną lub usługową.

Groźne niespodzianki



Ziemia kryje je nadal. To stwierdzenie przekłada się i na nasz teren. Na VI forcie w Lebidziewie k/ Terespoła chor. sztab. Straży Granicznej **Wojciech Krynicz** odkrył niewybuchy. Mogli je unieszkodliwić tylko saperzy. 19 lipca 2003 r. przybył na miejsce 34 Patrol Saperski podlegający organizacyjnie 5 Batalionowi Ratownictwa Inżynieryjnego w Dębnie. Niebezpieczne niewybuchy (5 bomb lotniczych) zostały wydobyte.

Te niewinnie wyglądające na zdjęciu niewybuchy zawierały po 100 kg silnego ładunku wybuchowego i palnego

fosforu, a każdy z nich miał pole rażenia do 1200 m. Po tym terenie chodziło wiele osób, nie zdając sobie sprawy, co mają pod stopami. Mogło się to tragicznie skończyć. Pochodzenie niewybuchów do końca nie zostało ustalone, ale zostały zabrane przez saperów i zdetonowane na poligonie w Dębnie.

Zastanawiające jest to, jak byśmy sami się zachowali, gdybyśmy natknęli się na niewybuchy. Czy zawiadomilibyśmy kogoś, czy raczej uważalibyśmy, że takim problemem nie warto sobie zawracać głowy?

W przypadku znalezienia niewybuchów amunicji (pocisków, bomb, itp.) – jak powiadomili mnie saperzy – należy zwrócić się do policji i samorządu lokalnego (wójta, burmistrza) celem zabezpieczenia terenu, które powiadomią saperów. Czynności te są bezpłatne, wykonywane na koszt wojska.

34 Patrol Saperski działa intensywnie (do naszego powiatu saperzy przyjeżdżają co najmniej raz w tygodniu) na terenie 10 powiatów woj. lubelskiego (wzdłuż Wisły). Jak niebezpieczna jest ich praca, mówi powidzenie: saper myli się tylko raz (nigdy nie wiadomo, co kryje się w niewypale). My ze swej strony nie lekceważymy takich znalezisk, a co ważniejsze nie próbujmy ich sami rozbrajać, ponieważ znany jest niedoceniany tragiczny wypadek takiego postępowania. Chociażby śmierć młodego mieszkańca Terespoła w 1956 r. W owym czasie przy obecnym przebiegu drogowym saperzy rozbrajali niewybuchy z dawnej carskiej prochowni. Miejscowi chłopcy podpatrzyli, jak to się robi. Wśród nich był również ten chłopak (mieszkający blisko przejścia), który wielokrotnie rozbrajał pociski, do czasu aż jeden z nich go nie rozerwał.

Niestety, pomimo upływu tylu lat po wojnie na naszym terenie ciągle jeszcze jest wiele miejsc z niebezpiecznymi niewybuchami.

Tekst i foto: Adam Jastrzębski.

Na zdjęciu: Przed załadunkiem niewybuchów na samochód. Stoją od prawej: mjr I. Dominiak, st. sierż. sztab. G. Urbański oraz saperzy.

NOWOCZESNA OBORA

W JANOWIE PODLASKIM

Janów Podlaski do tej pory był znany tylko z hodowli koni arabskich. Jednak od niedawna Stadnina Koni zajęła się również hodowlą krów mlecznych rasy holstynofryzyskiej, które w liczbie 256 okazów (docelowo ma ich być 300) sprowadzono z Holandii. 19 sierpnia br. w Janowie odbyło się uroczyste przekazanie do użytku nowoczesnej obory.

Buildynek zaprojektowali mgr inż. Henryk Dołęgowski oraz konstruktor inż. Ryszard Suchora z bielskiego biura projektowego Arch-Dom.

Obora ma powierzchnię 3 tys. m kw., a koszt budowy wyniósł około 2,3 mln złotych. W budynku na wzór



amerykański zastosowano ściany kurtynowe, a wyposażenie do produkcji mleka dostarczyła szwedzka firma DeLaval. Jak zamierzają hodowcy, dodatkowy dział produkcji ma przynosić 8 tys. litrów mleka rocznie, co byłoby rekordem UE, gdzie krowy średnio dostarczają 7,5 tys. litrów.

AJ, foto: R. Petryniak

GMINA TERESPOL W SREBRNEJ SETCE SAMORZĄDÓW

Gmina Terespol otrzymała dyplom Srebrnej Setki Samorządów w uznaniu za inwestycje w rozwoju lokalnym w latach 2000 – 2002. Znalazła się ona na 128 miejscu wśród 2500 gmin i miast w Polsce, które zainwestowały w tych latach ponad 30 proc. swoich dochodów, przez to utrzymały deficyt poniżej 25 proc. Ranking Srebrnej Setki Samorządów został opracowany przez Centrum Badań Regionalnych. Jest to wielkie wyróżnienie dla naszego powiatu, a dla gminy Terespol przede wszystkim.

AJ

W oczekiwaniu wejścia Polski do Unii Europejskiej

W 1993 roku przewodniczyłem komisji, zadaniem której było określenie warunków przebudowy stacji do perspektywicznego ruchu granicznego.

Inwestycji Centrali PKP w Warszawie **Jerzego Brycha** i Głównego Specjalisty w Zespole Przejść Granicznych **Kazimierza Woźniaka**, iż Delegatura Unii Europejskiej zatwierdziła dokumentację

międzynarodowego przetargu na wykonanie prac. Przetarg ma się odbyć we wrześniu br. Zadanie inwestycyjne będzie finansowane z funduszu PHARE i budżetu Państwa na łączną

KIEDY ZOSTANIE PRZYSTOSOWANA STACJA PKP W TERESPOLU DO NOWEJ RZECZYWISTOŚCI W RUCHU GRANICZNYM?



Dziś po 10 latach temat przebudowy wraca. Otrzymałem informacje od wicedyrektora Biura

przetargową na przebudowę stacji kolejowej w Terespolu. Unijna decyzja jest podstawą ogłoszenia

kwotę ok. 10,5 mln euro. Planowana realizacja robót zostanie rozłożona na lata 2003 - 2006 r. w dwóch etapach. W pierwszym nastąpi przebudowa układu torowego oraz wydłużenie istniejącego tunelu do ul. Męczenników Unickich i budowa 3 peronu do ruchu międzynarodowego, w drugim powstanie budynek dla służb granicznych po północnej stronie stacji przy ul. Męczenników Unickich. Temat będzie kontynuowany na łamach prasy.

foto i tekst: Adam Jastrzębski

Na zdjęciu: fragment stacji Terespol, na której wkrótce zostaną rozpoczęte prace.

Sytuacja na lokalnym rynku pracy

Jak donosi Powiatowy Urząd Pracy w Białej Podlaskiej, sytuacja na lokalnym rynku pracy na dzień 31.08.2003 r. wygląda następująco: liczba zarejestrowanych bezrobotnych spadła o 0,17 proc. (o 24 os.) i wynosi 13.549, w tym w Powiecie Białskim - 8567, a w samej Białej Podlaskiej - 4982.

Liczba ofert pracy wzrosła do 172, czyli o 20. Najwięcej ofert jest w zawodzie sprzedawcy, bo aż 49, potem robotnika budowlanego - 14 i pracownika fizycznego - 11. Liczba osób z prawem do zasiłku to 872, co stanowi 6,4 proc. bezrobotnych. Bezrobotnych absolwentów jest 590, wśród nich 36 proc. stanowią absolwenci z wyższym wykształceniem. Bezrobotnych w wieku 18 - 24 lat jest 4091. Więcej bezrobotnych jest wśród kobiet, bo 51 proc., czyli 6914. Mieszkańcy wsi stanowią 46,4 proc. bezrobotnych (6285 os.).

W okresie 8 miesięcy bieżącego roku przy pomocy środków Funduszu Pracy zaktywizowano 1818 osób na kwotę 4579657 zł. w/w aktywizacja to: prace interwencyjne, roboty publiczne, staże, zatrudnienia absolwentów, szkolenia, pożyczki.

pozytywnym akcentem jest również fakt rozpoczęcia działalności gospodarczej przez bezrobotnych przy pomocy pożyczki udzielonej przez Urząd Pracy. Do chwili obecnej 20 bezrobotnych podjęło taką decyzję. Deklarowana działalność to w większości handel i usługi, ale również produkcja np. zniczy. Pracodawcy również mogą ubiegać się o pożyczkę z FP na utworzenie dodatkowych miejsc pracy. Udzielono 2 pożyczek pracodawcom - biuro usług finansowo-księgowych i salon kosmetyczny.

Poza formami aktywizacji, Urząd Pracy podejmuje również działania wspomagające

(pośrednictwo zawodowe, kluby pracy). 1646 osób w tym roku skorzystało z takich zajęć. Są to zajęcia grupowe w toku, których oprócz określenia praw i obowiązków bezrobotnego, wartości z tytułu pracy, poruszane są też zagadnienia samozatrudnienia, tworzenia dokumentów aplikacyjnych czy autoprezentacji podczas rozmowy kwalifikacyjnej u pracodawcy.

Tylko 4 samorządy z naszego terenu złożyły wnioski na utworzenie Gminnych Centrów Informacji tj. UG Janów Podlaski, Piszczac, Sosnówka oraz Urząd Miasta Biała Podlaska. Wojewódzki Urząd Pracy rozpatrywał te wnioski - pozytywnie ocenił jedynie 3. Negatywnie 1 - UG Sosnówka. Pozyskano w ten sposób środki finansowe łącznie 139000 zł, co oznacza, iż stworzono jednocześnie szansę na dodatkowe miejsca pracy w regionie.

Na podstawie informacji PUP opracowała A.J.



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

informuje o ...

Obowiązkiem posiadacza zwierzęcia jest zgłaszanie do Biura Powiatowego ARiMR wszelkich zmian zachodzących w stadzie za pomocą druków, które otrzymał podczas akcji kolecykowania. Poniżej podajemy wzory druków systemowych wraz z objaśnieniem ich wypełniania.

- Zgłoszenie przemieszczenia bydła** – rolnik wypełnia w chwili gdy zakupi do gospodarstwa lub sprzeda sztukę bydła i przesyła tę informację do Biura Powiatowego ARiMR.
- Zgłoszenie bydła do rejestru** – po pierwszym styczniu 2004 r. na tym druku rolnik będzie zgłaszał sztuki nowo narodzone w gospodarstwie do rejestracji w Biurze Powiatowym ARiMR.
- Zgłoszenie padnięcia bydła** – przesyła się informację o tym, że sztuka padła w gospodarstwie.

Prawidłowo wypełnione ww. druki są informacją dla systemu i jednocześnie podstawą właściwego jego funkcjonowania. Kolecykowanie bydła, jak również zakładanie duplikatów koleczyków, w bieżącym roku odbywa się na koszt ARiMR.

W przyszłym roku rolnicy będą na własny koszt znakowali swoje zwierzęta koleczykami, które otrzymają od ARiMR i zgłaszali je do rejestracji w systemie.

Obowiązkiem rolnika jest również rejestracja i znakowanie innych gatunków zwierząt (owce, kozy, trzoda chlewna).

Niezbędne informacje oraz materiały potrzebne do rejestracji są dostępne w Biurze Powiatowym w Białej Podlaskiej ul. Piłsudskiego 38 w godz. 8¹²16³

Andrzej Ciesielczuk Kierownik Biura Powiatowego ARiMR

PRZYKŁAD WYPEŁNIANIA DRUKU „ZGŁOSZENIE PRZEMIESZCZENIA BYDŁA”

IRZ-012 Zgłoszenie przemieszczenia bydła

Z: Numer siedziby stada
P L
Numer gospodarstwa
Numer identyfikacyjny zwierzęcia
Numer identyfikacyjny zwierzęcia
Numer identyfikacyjny zwierzęcia
Numer identyfikacyjny zwierzęcia

Do: Numer siedziby stada
P L
Numer gospodarstwa

Powód przemieszczenia zwierzęcia:
Kupno: Sprzedaż
Eksport: Kod kraju przyjeżdżającego
Inne przemieszczenie ze stada: Inne przemieszczenie do stada
Data przemieszczenia: Dzień, Miesiąc, Rok
Poopis:

WYPEŁNIAMY OBOWIĄZKOWO

- Niepowtarzalny numer nadany przez ARiMR (otrzymany wraz z paszportem bydła)
- (numer identyfikacyjny zwierzęcia) SPISUJEMY Z KOLCZYKA
- Numer gospodarstwa, do którego zwierzę zostało sprzedane
- Obowiązkowo zaznaczamy „X” tylko w jednym z wymienionych pól
- Kod kraju przyjmującego wpisujemy z listy kodów dostępnych w Biurze Powiatowym ARiMR
- Występuje na terenie tego gospodarstwa, w przypadku gdy przemieszczamy zwierzęta z jednej siedziby stada (obory) do drugiej
- Wpisujemy datę przemieszczenia i składamy czytelny podpis

Zgłoszenie przemieszczenia bydła składamy we właściwym Biurze Powiatowym ARiMR w terminie **7 dni od daty zaistnienia zdarzenia** (kupna, sprzedaży, eksportu). Nie złożenie druku przez osobę kupującą jak również sprzedającą, spowoduje brak zmian w stanie liczbowym w centralnej bazie danych zwierząt w danym gospodarstwie.
Materiały szkoleniowe Biura Powiatowego ARiMR w Białej Podlaskiej, adres: 21-500 Biała Podlaska ul. Piłsudskiego 38, tel. 083 344-47-39

PRZYKŁAD WYPEŁNIANIA DRUKU „ZGŁOSZENIE BYDŁA DO REJESTRU”

IRZ-011 Zgłoszenie bydła do rejestru

Numer siedziby stada
P L
Numer gospodarstwa
Numer identyfikacyjny serwowanego zwierzęcia
Numer identyfikacyjny stada
Numer identyfikacyjny ojca albo damy matki*
Płeć: Typ użytkowy: Kod rasowy

Typ zastosowanego zdarzenia:
Data urodzenia: Dzień, Miesiąc, Rok

Urodzenie: Numer identyfikacyjny dawczyni zarodka lub komórki jajowej
Leczenie i zabieg: Kod kraju pochodzenia
Import z zagranicy: Data przyjęcia do stada: Dzień, Miesiąc, Rok
Spodzaje: Numer identyfikacyjny z kraju na podstawie członstwa UE Europejskiej
Data wywieżenia z zagranicy: Dzień, Miesiąc, Rok

* Pola opcjonalne.

WYPEŁNIAMY OBOWIĄZKOWO

- Niepowtarzalny numer nadany przez ARiMR (otrzymany wraz z paszportem bydła)
- Spisujemy z koleczyka wcześniej otrzymanego z Biura Powiatowego w ramach zapotrzebowania na bieżący rok (w przypadku bydła pochodzącego z UE wpisujemy numer z koleczyka danego kraju)
- Spisujemy z koleczyka matki danego zwierzęcia
- Spisujemy z koleczyka, bądź świadectwa pokrycia
- Spisujemy z listy kodów rasy dostępnych w księdze rejestracji stada bydła
- Płeć: wpisujemy - XX - osobnik żeński
XY - osobnik męski
- Typ użytkowy: Zaznaczyć „X” tylko jedną z podanych możliwości
- Zaznaczamy w przypadku urodzenia w stadzie
- Wpisujemy datę urodzenia
- Wpisujemy numer identyfikacyjny dawczyni zarodka lub komórki jajowej
- Wypełniamy w przypadku porodu mnogiego, wpisujemy w zależności od ilości żywo urodzonych zwierząt np.: 02,03
- Import kraju:**
 - Pochodzącego z UE - zaznaczamy pole „UE” i wpisujemy kod kraju z listy kodów dostępnych w Biurze Powiatowym ARiMR
 - Pochodzącego spoza UE - zaznaczamy pole „SPOZA UE” i wpisujemy numer identyfikacyjny nadany w kraju, z którego zwierzę pochodzi
- Przy wypełnianiu opcji - Import z kraju - obowiązkowo wpisujemy datę przyjęcia do stada**
- Wpisujemy datę zgłoszenia i składamy czytelny podpis



Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa

informuje o ...

Zgłoszenie bydła do rejestru składamy we właściwym Biurze Powiatowym ARiMR w terminie **7 dni od daty zaistnienia zdarzenia** (urodzenie w gospodarstwie, kupno z kraju będącego członkiem UE, kupno z kraju spoza UE). Nie złożenie druku spowoduje

brak zmian w stanie liczbowym w centralnej bazie danych zwierząt w danym gospodarstwie

Materiały szkoleniowe Biura Powiatowego ARiMR w Białej Podlaskiej, adres: 21-500 Biała Podlaska ul. Piłsudskiego 38, tel. 083 344-47-39

PRZYKŁAD WYPEŁNIANIA DRUKU „ZGŁOSZENIE PADNIĘCIA BYDŁA”

IRZ-003 Zgłoszenie padnięcia bydła

Numer siedziby stada											
P	L										
Numer gospodarstwa											

WYPEŁNIAMY OBOWIĄZKOWO

▶ Niepowtarzalny numer nadany przez ARiMR (otrzymany wraz z paszportem bydła)

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

▶ Wpisujemy numer z koleczka padłego zwierzęcia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--	--

Numer identyfikacyjny zwierzęcia

▶ Wpisujemy datę zdarzenia i składamy czytelny podpis

W przypadku padnięcia bydła właściciel ma obowiązek zgłoszenia zaistniałego zdarzenia Powiatowemu Lekarzowi Weterynarii.

Właściciel zwierzęcia składając we właściwym Biurze Powiatowym ARiMR druk systemowy padnięcia bydła dołącza do wniosku pokwitowanie odbioru zwłok bydła przez Zakład Utylizacyjny.

Materiały szkoleniowe Biura Powiatowego ARiMR w Białej Podlaskiej, adres: 21-500 Biała Podlaska ul. Piłsudskiego 38, tel. 083 344-47-39

Data zdarzenia:			
Dzień	Miesiąc	Rok	

Podpis:	

gościniec
Białski
czasopismo samorządu powiatu białskiego

ZAREKLAMUJ

SIĘ!

Gościniec Białski ukazuje się na terenie Powiatu Białskiego w nakładzie 1000 egzemplarzy

Cennik opłat za opublikowanie reklamy

Format	Strony	
	Kolorowe	Czarno-białe
A4	500 zł +VAT	300 zł +VAT
1/2A4	400 zł +VAT	200 zł +VAT
1/4A4	300 zł +VAT	100 zł +VAT

ZAREKLAMUJ

się!

Zapraszamy na łamy!

Kontakt z nami w stopce redakcyjnej



W tym roku samorządy Rejonu Wileńskiego i Powiatu Białskiego podpisały porozumienie o współpracy. O korzyściach dla mieszkańców obu rejonów płynących z wzajemnych kontaktów, rozmawiam z panią Mer Rejonu Wileńskiego LEOKADIA JANUSZAUSKIE



***Jak Pani ocenia dotychczasowe kontakty przedstawicieli obu samorządów i perspektywę ich rozwoju?**

– Samorząd Rejonu Wileńskiego ma podpisanych około 30 umów i porozumień z polskimi Samorządami różnego szczebla: Sejmikami, Powiatami, Województwami Gminami w różnych regionach Polski. Z jednymi współpraca układa się lepiej, z innymi gorzej. Cieszymy się, gdy współpraca nie ogranicza się tylko do wymiany oficjalnych delegacji, a obejmuje różne dziedziny: oświatę, kulturę, rolnictwo itp. Niestety, Samorząd Rejonu Wileńskiego ze względu na sytuację ekonomiczną (jeden wśród najgorzej finansowanych samorządów na Litwie) jest w większości wypadków w pozycji biorącego. Partnerzy polscy obdarowują nasze szkoły literaturą piękną, pomocami poglądowymi, techniką (w tym komputerową) etc. Ogromną pomocą jest również to, że latem zapraszają naszą młodzież na kolonie. Niesie to ogromną korzyść: młodzież nie tylko wypoczywa, ale zgłębia wiedzę zarówno z historii, jak i codzienności Macierzy, „szlifuje” język polski, ponieważ na co dzień używa trzech języków (polskiego, litewskiego, rosyjskiego), a to

powoduje, że wszystkie wymagają doskonalenia. Co się tyczy Powiatu Białskiego, muszę stwierdzić, że na Podlasiu nie mieliśmy partnera. Cieszymy się, że podpisaliśmy porozumienie, a jeszcze bardziej, że właściwie po podpisaniu przystąpiliśmy do jego realizacji. Grupa dzieci z naszego rejonu już wypoczywała w Janowie Podlaskim, delegacja z Rejonu Wileńskiego brała udział w Dożynkach w Konstantynowie, na wrzesień otrzymaliśmy zaproszenie do zapoznania się z systemem opieki społecznej, jaki funkcjonuje w Powiecie Białskim.

Mam nadzieję, że mieszkańcy Powiatu Białskiego też będą mieli korzyści z podpisania porozumienia. Możemy poszczycić się niebagatelnymi osiągnięciami w dziedzinie kultury, sportu, oświaty. Mamy również podobne problemy: np. wysoki poziom bezrobocia na wsi, które zostało spowodowane upadkiem kołchozów i sowchozów. Wymiana doświadczeń w tych dziedzinach może przynieść korzyść obu stronom.

*** Gościła Pani niedawno w Powiecie Białskim. Proszę o podzielenie się swoimi wrażeniami z tego pobytu.**

– Zauroczyła mnie zarówno przyroda Podlasia, jak i ludzie: ich gospodarność i gościnność. Cieszy również to, że na terenie starostwa doskonale funkcjonuje wielokulturowość, różne religie i na tym tle nie ma żadnych zatargów ani waśni. Podobały mi się również sanktuaria, zabytki historii, które zdążyłam zwiedzić, troska o nie, miłość do historii i jej znajomość, jaka np. prezentował starosta Łazowski.

*** Jakie są istotne podobieństwa i różnice w pracy Mera i Starosty?**

– W samorządach polskich starosta nie pełni funkcji przewodniczącego Rady, natomiast na Litwie mer przewodniczy i Radzie, i Kolegium (do 2003 r. Zarząd). Nakłada to, moim zdaniem, większą odpowiedzialność, ponieważ bud każdym postanowieniem Rady

umieszczam swój podpis. Ale w jakimś stopniu ma to i dobre strony: pozwala skutecznie kierować pracą Rady i Kolegium.

***Co w Pani pracy daje największą satysfakcję, a co powoduje troskę?**

– Największą satysfakcją jest to, że potrafiłmy sfinalizować niejedną dobrą inicjatywę, pomimo bardzo wadliwego finansowania (prawie 70 proc. budżetu to dotacje). W codziennej pracy sił dodaje samozaparcie mieszkańców Rejonu (z których 63 proc. to Polacy), ich przywiązanie do ojcowizny, ich przekonanie, że spełniamy główne nasze zadanie – służymy mieszkańcom, przez których zostaliśmy wybrani. Martwi to, że w rejonie wileńskim prawowitym właścicielom dotychczas zwrócono tylko 40 proc. ziemi, tymczasem w Powiecie Wileńskim, w którego składzie znajduje się rejon, zwrócono ok. 65 proc. a ogółem na Litwie – około 90 proc.. Ziemia w rejonie wileńskim jest najdroższa na Litwie, ponieważ otacza ze wszystkich stron stolicę. Na niej powstało już kilka pierścieni prywatnych domów nowobogackich, a mieszkańcy rejonu objają progę Administracji Powiatu, niestety w większości wypadków bezskutecznie. W tej kwestii samorząd niczym nie może pomóc mieszkańcom rejonu, ponieważ zwrot ziemi nie należy do jego funkcji.

*** Proszę o kilka zdań o sobie.**

– Z zawodu jestem ekonomistką. W kwietniu br. zostałam wybrana po raz czwarty na mera rejonu wileńskiego, dlatego mogę stwierdzić, że znam swój rejon, problemy jego mieszkańców i wspólnie z administracją samorządu w miarę możliwości konsekwentnie je rozwiązujemy. Mogę pochwalić się, iż Samorząd Rejonu Wileńskiego (jeden z niewielu na Litwie) nie ma długów. Zaciągaliśmy pożyczki, np. na dobudowę do szkoły, ale zawsze na czas potrafiłmy się spłacić. Uważam więc, że polityka gospodarcza samorządu jest prowadzona właściwie.

*** Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Bogdan Szoniuńsk

NAJLEPSZE ARABY Z PODLASIA

Hodowcy koni arabskich na całym świecie zgadzają się, że najlepsze rumaki tej rasy pochodzą z Polski. A właściwie z Podlasia – chciałoby się uściślić po XXV Polskim Narodowym Pokazie Koni Arabskich Czystej Krwi, który odbył się 9 sierpnia w Janowie Podlaskim. Zaszczepny tytuł Best in Show (Najlepszego Konia Pokazu) otrzymała bowiem siwa Palmeta, dwuletnia klacz wyhodowana w janowskiej stadninie. Przypadły jej puchary od prezydenta RP i Stowarzyszenia Hodowców Polskich Koni Arabskich. Chwilę wcześniej została ona – już po raz drugi zresztą – Czemionką Polski Klaczy Młodszych. Drugą najważniejszą klasę spośród wszystkich siedmiu – Czemionat Polski Klaczy Starszych, wygrała Fallada, ośmioletnia kasztanka z Michałowa. W kategorii ogierów starszych znów bezkonkurencyjny okazał się reprezentant stadniny zarządzanej przez dyrektora Marka Trelę. 24-letni Balon z Janowa Podlaskiego zachwycił międzynarodowych sędziów przede wszystkim rzadkim, a tak pożądanym umaszczeniem. „Białe z czarną skórą ponad wszystkie konie górą” – to stare przysłowie zostało wymyślone jakby



Foto E. Bagłał
Balon – najlepszy ogier arabski w Polsce 2003

Dzieje się tak, ponieważ janowska impreza – najstarsza i największa na świecie – ma znakomitą renomę wszędzie, gdzie hoduje się araby. Co roku odwiedzają ją hodowcy z obu Ameryk, Europy i krajów arabskich. Nazwa Janów Podlaski brzmi wciąż niczym magiczne zaklęcie, które w sierpniu przyciąga do stadniny na Wygodzie coraz większe tłumy kupców, koneserów, polityków, artystów, wystawców oraz „zwykłych” miłośników piękna zakłętego w „bukiecie konia arabskiego”/*.

Wśród tegorocznych gości zauważyliśmy m. in. ministra Jolantę Szymanek-Dereż (wreczyła puchar Kancelarii Prezydenta RP), ministra Lecha Nikolskiego, prezentera Artura Orzecha (współprowadząc licytację oraz aukcję charytatywną pod patronatem „Vivy”), aktorów – Maję Ostaszewską i Andrzeja Nejmana. Do swojej obecności „pod białym namiotem” przywyczała janowska publiczność Shirley Watts. W tym roku właścicielki stadniny Halsdon Arabians w Wielkiej Brytanii zabrakło w łoży VIP. Towarzyszyła mężowi w trasie koncertowej zespołu The Rolling Stones. Po upatrzone konie miała zamiar przybyć już po zakończeniu sierpniowej aukcji zwanej „Pride of Poland”. Raz w miesiącu przez cały rok odbywa się w janowskiej stadninie tzw. cicha sprzedaż (Silent Sale). Można na niej kupić konie arabskie i angloaraby po cenach bardziej przystępnych. Korzystają z tej możliwości głównie rodzimi hodowcy prywatni oraz amatorzy rekreacji w siodle. Tych ostatnich w Polsce stale przybywa. Z danych Polskiego Związku Jeździeckiego wynika, że obecnie jeździ u nas około 600 tys. osób. Nie na darmo w czasach I Rzeczypospolitej Rusini i Ukraińcy mawiali: „Lach bez konia jak ciało bez duszy”...

Ewa Bagłał
/* Określenie „bukiet konia arabskiego” oznacza jego wdzięk, urodę, swoista harmonię ruchów itp.



Foto Tadeusz Łazowski - janowska czemionka Palmeta

specjalnie dla niego. Jury oceniło łącznie około stu koni, głównie ze stadnin państwowych w Janowie Podlaskim, Michałowie i Białce. Przyznawano punkty oddzielnie za typ, głowę i szyję, kłode, nogi, ruch. Okazy najlepsze z najlepszych trafiały do sportu i hodowli. Urodziwa Palmeta od jesieni zostanie poddana trwającemu dwa lata treningowi. Sprawdzi się na torach wyścigowych. Potem wróci do stadniny, by swoje nieprzeciętne walory przekazywać potomstwu. Czeka ją jeszcze wiele światowych wystaw.

Już 10 sierpnia wyruszyło z janowskiej stadniny w świat ponad trzydzieści innych klaczy. Na niedzielnej 34. aukcji koni czystej krwi arabskiej licytowano konie ze

stadnin w Janowie Podlaskim, Michałowie, Białce, Krzewieniu i Kurozwękach oraz pochodzące od trzech hodowców prywatnych. Po raz pierwszy cenę podawano nie w dolarach, lecz w euro. W tym roku rekordy biły klacze z Michałowa. Za Embellę hodowca z USA zapłacił 140 tys. euro. Identyczną kwotę wyłożyła na zakup Elwii przedstawicielka Zjednoczonych Emiratów Arabskich. W sumie kupcy pozostawili tym razem na aukcji prawie 800 tys. euro. Choć kwoty za poszczególne zwierzęta nie sięgają już miliona dolarów, jak w przypadku legendarnego El Paso w 1981 roku, to wciąż znacznie przewyższają uzyskiwane na tego typu aukcjach w innych krajach.



Foto: Roman Petrynik.
Dyrektorzy najlepszych stadnin. Od lewej: Jerzy Białobok - Michałów, Marek Trela - Janów Podlaski, Jerzy Urbański - Białka

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

Gospodarstwo Pomocnicze przy WODR w Lublinie
z/s w Końskowoli Oddział w Grabanowie

☎ (083) 343 37 92, 80 10 185

☎ fax (083) 343 81 98

Grabanów

Zaprasza



Organizujemy:

- kursy,
 - szkolenia,
 - seminaria
- posiadamy salę szkoleniowo-dydaktyczną, wyposażoną w środki audiowizualne



Oferujemy usługi hotelowe:

- ✓ dysponujemy pokojami 1, 2, 3, 4, i 5 osobowymi (70 miejsc), wyposażonymi w łazienki
- ✓ pełne wyżywienie

W otoczeniu zabytkowego parku



- ✓ przyjęcia okolicznościowe
- ✓ ogniska

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

plon niesiemy, plon

„Chleba naszego powszedniego daj nam Panie”

Wrzesień jest miesiącem, w którym rolnicy pragną wyrazić wdzięczność za uzyskane plony. Dożynki to święto o pięknych tradycjach, mające początek w czasach słowiańskich.

W dniu 14 września w Rossoszu odbyły się dożynki gminne. Uroczystość rozpoczęła dziękczynna msza św. za tegoroczne plony odprawiona przez proboszcza parafii Rossosz ks. **Franciszka Izdebskiego**, na której został poświęcony chleb złożony na ołtarzu przez starostów: panią **Irenę Makaruk** i pana **Andrzeja Makaruka** oraz wieńce poszczególnych miejscowości gminy Rossosz: Bordziłówki, Korzanówki, Mokrego, Romaszek i Rossosza.

Po mszy św. starostowie częstowali nim wierznych na znak, by dzielić się nim z tymi, którym go brakuje.

Następnie odbył się uroczysty przemarsz ulicami Rossosza do Gminnego Ośrodka Kultury, przy dźwiękach orkiestry strażackiej i w asyście pocztów sztandarowych: Szkoły Podstawowej im. pplk Stefana Skoczylasa, Polskiego Stronnictwa Ludowego, Ochotniczej Straży Pożarnej, Kombatantów II wojny światowej.

Po przywitaniu zebranych wójt

gminny Rossosz **Kazimierz Weremkowicz**, jako gospodarz został odprawiany przez starostów pachnącym bochnem chleba.

Uroczystość swoją obecnością zaszczylił: przedstawiciel Marszałka Województwa Lubelskiego **Maciej Dąbrowski** i przedstawiciel Starosty Białskiego **Stanisław Zaniewicz**. Maciej Dąbrowski odczytał list marszałka wojewódzkiego **Henryka Makarewicza** wyrażający szacunek rolnikom za ich trud. Starsi zebrani pamiętający żniwa sprzed kilkudziesięciu lat ze wzruszeniem wysłuchali obrzędów i tradycji dożynkowych, młodszy z wielkim zainteresowaniem. Przedstawiła je dyrektor GOK **Dorota Dziurda**.

Uroczystość uświetnił występ kapeli młodzieżowej i orkiestry strażackiej z Rossosza. Przedstawiciele Koła Emerytów i Rencistów oraz młodzież Publicznego Gimnazjum i Szkoły Podstawowej recytowały wiersze o tematyce wiejskiej opowiadające o ciężkiej pracy rolnika i uczuciach, jakie należy włożyć w wypiek chleba. Publiczność zachwyciła występ młodzieżowego zespołu tanecznego prowadzonego przez **Elżbietę Żelazowską**.

Po występach artystycznych

odbył się konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. Tym razem zwyciężył wieniec przygotowany przez miejscowość Mokre. Panie z działającego w Rossoszu Koła Gospożyn Wiejskich częstowały uczestników wypiekami z tegorocznej maki, natomiast istniejące na terenie gminy Zakłady Mięsne „Felix” wędlinami.

W konkursie kulinarnym na najlepszy wypiek bezkonkurencyjnie wygrały pierogi z makiem. Były też inne konkursy sponsorowane przez **Feliksa Ossowskiego** i **Feliksa Stryczyka**, przedsiębiorców w gminie Rossosz. Działające Stowarzyszenie Przejaciół Gminy Rossosz wydało okolicznościowe kartki przedstawiające ważniejsze obiekty na terenie Rossosza. Atrakcją tegorocznych dożynek był przejazd bryczką powożoną przez pana **Jerzego Bancarczewskiego**.

Do późnych godzin nocnych trwała zabawa ludowa. Grały zespoły „Awans” i „Tim” sponsorowane przez Browary „Tyskie”.

Gminne dożynki w Rossoszu spotkały się z wielkim zainteresowaniem mieszkańców. Pokazały, że społeczeństwo jest otwarte na imprezy lokalne, chętnie kultywuje tradycje i angażuje się w ich przygotowanie.

Urszula Tomczak

PODLASKIE, SIERPNIOWE PIELGRZYMKI

Sierpień jest szczególnym czasem, w którym liczne rzesze Polaków podążają pielgrzymkowym szlakiem do świętych miejsc kultu religijnego. Ma to swoją wielowiekową tradycję. Na terenie naszego powiatu jest wiele takich miejsc - **Końsk**, **Leśna Podlaska**, **Pratulín**, **Jablczna**, **Kostomłoty**. Jednak nie tylko tam pielgrzymują nasi mieszkańcy.

W pierwszych dniach sierpnia już po raz XXIII rozpoczęła się **Piesza Pielgrzymka Podlaska na Jasną Górę**. Tym razem była pod hasłem związanym z Rokiem Różańca: „Oto Matka twoja”. Okazją do pielgrzymowania było święto Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny przypadające na 15 sierpnia.

Z Białej Podlaskiej pielgrzymka wyruszyła 1 sierpnia o godz. 7¹⁰ i poprzedzona była mszą św., którą w kościele p.w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny odprawił ks. bp **H. Tomasiak**. Pielgrzymów zgęsniali rodziny i pozostający w Białej mieszkańcy (niektórzy nawet towarzyszyli pątnikom przez pierwszy etap drogi). Katolicy diecezji siedleckiej, wśród nich liczne grupy z Białej Podlaskiej, przez dwa tygodnie kroczenia do Częstochowy, modlili się, uczestniczyli w nabożeństwach i przygotowanych konferencjach. Każdy szedł



do cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej z jakąś intencją: błagalną, dziękczynną, pokutną, traktując swoje cierpienia i trudy drogi jako dodatkową ofiarę.

Nie tylko katolicy w tym czasie podążyli do świętych miejsc, również

prawosławni. Wyznawcy obrządku wschodniego, także z naszego powiatu, pielgrzymowali na **Świętą Górę Grabarkę** k/Siemiatycze na uroczystość Przemienienia Pańskiego 19 sierpnia, czyli święto odpustowe tam wznoszącej się cerkwi. Grabarka jest dla prawosławnych miejscem szczególnego kultu i licznych uzdrowień. Pątnicy przynieśli ze sobą krzyże - wota białagalne, które ustawili wokół świątyni, brali cudowną wodę z potoku i uczestniczyli w liturgii, którą celebrowali: zwierzchnik polskiego Kościoła prawosławnego Sawa i greckiego Chrystodoulos oraz inni hierarchowie.

Pielgrzymka to rekolekcje w drodze, czas wzmożenia wiary i pokonania swoich słabości fizycznych, by nabrać sił duchowych. Jak niezwykle to przedsięwzięcie przekonał się każdy, kto choć raz był na pielgrzymce i może się o tym przekonać każdy, kto jeszcze na niej nie był, gdyż pielgrzymki organizowane są przez cały rok, jeśli nie piesze to autokarowe.

A. Józwiak, foto: R. Petryniak



Pamięć i pomniki na Podlasiu

*Z własnych serc, które nam wykult ból pomnik dźwigniem Ci
śród naszych pól – pomnik wieczny, co przetrwa narody!...*

/W. Grodzicka-Czechowska./

Pomnik w Koroszczyńcu. Foto: Szczeban Kalinowski



Podlasie potrafiło być wdzięczne za dar niepodległości. W dawnym powiecie białskim B. Górny wymienia ponad 20 upamiętnień związanych z przemarszem I Brygady, okresem 1918 - 20 oraz Marszałkiem. Okazją były uroczystości 10-lecia odzyskania wolności, pomniki m. in. w: Tucznaj, Łomazach, Serpelicach, Rossoszu, Studziancu, Sworach, Ostrowie, Kodniu i Górkach gm. Platerów, na 20-lecie – Koroszczyń, kopiec Majówka. Większość kopców usypano po śmierci J. Piłsudskiego w 1935 r. Łosice obeliskiem uczcili 20-lecie wymarszu pierwszej kadrowej – 6 sierpnia 1934, Parczew rozpoczął budowę pomników w 1928, a zakończył w 1931 r. (odbudowany w 1992). W Międzyrzeczu w dniu imienin Józefa – 19 III 1934 r. wmurowano w fronton magistratu tablicę z popiersiem Piłsudskiego oraz wmurowano kamień węgielny przy ul. Łukowskiej pod budowę Domu Strzeleckiego. Duży wkład w dzieło niepodległości mieli peowiacy, im poświęcono pomniki w Międzyrzeczu P., Komarówce, Łózkach, Janowie P., Sworach. Dziesiątą rocznicę zwycięstwa w 1920 roku uczcił Janów P. pomnikiem wodza, który uratował Polskę i Europę przed komunizmem (w 1930 roku, potem zniszczony i odbudowany 1995). Walki 34 pp upamiętniają pomniki w Kobylanach i Białej Podl., gdzie postawiono jeszcze monument „Odrodzenie Ojczyzny”.

Obeliski z tablicą lub popiersiem Piłsudskiego wystawiono w Horoszkach, Huszczy, Pawłowic Starym, Rokitnie, Przemarsz I Brygady upamiętniono w Sitniku, Leśnej Podl., Konstantynowie, Koroszczyńcu, Kopytowic, Rozbitowic, w formie kopców – w Żakowli, Brzozowicy, Zerocinie, Mariampolu, Neplach, Wólce Zabłockiej i Olszance. Realizacja projektu pomnika w Sycynie przeszkodził wybuch wojny. W Lipniakach gm. Kąkolewnica posadzono dąb pamięci Piłsudskiego.

W Polsce mamy prawie 300 kopców upamiętniających ważne wydarzenia i narodowych bohaterów. Na Południowym Podlasiu osiem poświęcono Legionom i Brygadierowi. Kopiec w Majówce na polach wsi Rzewuski Zawady przy trasie Łosice – Siedlce zaczęto sypać w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka. Przywieziono 30 tys. wozów ziemi, powstała góra o średnicy 22 m i wysokości 13. Szczyt wieńczył głaz z napisem „Józefowi Piłsudskiemu – Ziemia Siedlecka 1936”, obok wyryto order VM. Uroczyste odsłonięcie nastąpiło 15 V 1938 r. z udziałem prezydenta Ignacego Mościckiego w obecności kilkunastu tysięcy Podlasiaków. Pomnik przetrwał okupację. Narodową pamiątką „zajeli się” po 1945 r. Rosjanie przekształcając ją na rampę do przeladunku bydła na samochody. Odbudowa była możliwa dzięki siedleckiej „Solidarności”. Ponowne odsłonięcie kopca miało miejsce w 70 rocznicę odzyskania niepodległości 12 listopada 1988 r.

W Neplach usypano kopiec w 1936 r. Podczas okupacji ks. Zapadko ustawił na nim krzyż, chroniąc go od zniszczenia. Kolejny krzyż ustawił ks. Z. Oziębło w 1957. Ostatnia restauracja odbyła się w 1997 - 1998, mały kopiec został zwieczony dużym krzyżem i tablicą „Na pamiątkę pobytu Wojska Polskiego z marszałkiem Józefem Piłsudskim w roku 1920”. W Neplach wg B. Górnego – bawił w 1916 Piłsudski oprowadzany przez miejscowego kowala Łukasza Gromadzkiego.

W 1936 roku dla uczczenia pamięci Marszałka społeczność Ziemi Kąkolewnickiej postawiła dwa pomniki – kopce. Jeden usypano w Żakowli Radzyńskiej, drugi w lesie koło Brzozowicy. *Był to trud i wysiłek niemały* – pisze J. Trokowiec – *ale zapal ludzi jeszcze więcej. Zarząd Gminy, peowiacy, harcerze, młodzież szkolna, ludowcy, Straż Pożarna, wszyscy wspólnie sypali kopce. Kobiety też przychodziły i choć w fartuchach nosiły ziemię. Odsłonięcie było uroczyste z udziałem władz i duchowieństwa. Przetrwały okupację, nie przetrwały czasów „stalinowskich”. Leśniczy Jan Stasiewicz ukrył kamienny cokoł z głową Marszałka. Odbudowa była możliwa dopiero na początku 1990 r., a odsłonięto ponownie kopiec w Brzozowicy w maju 1991 roku. W Żakowli w miejscu zniszczonego kopca w 1988 odsłonięto pamiątkową tablicę.*

Niewielki kopiec zwieczony krzyżem usypano w holdzie J. Piłsudskiemu w Jabloniu. W Kościeniewiczach usypano kopiec w X rocznicę niepodległości w 1928 roku. W Zerocinie 12 maja 1936 r. na placu ofiarowanym przez Artura Potockiego rozpoczęto sypanie kopca dla złożenia holdu Marszałkowi i utrwalenia pobytu w 1915 roku I Brygady. Pracami kierował Józef Szwed – zasłużony dla Międzyrzeczyzycy nauczyciel. Zgromadzona ludność z kilku okolicznych wsi nosiła ziemię szpadkami, a nawet czapkami i rękoma! 7-metrowej wysokości pamiątkową „górkę” usypano szybko, bo już 15 sierpnia 1936 roku odbyła się uroczystość poświęcenia pomnika. Z tej okazji F. Wasilewski napisał rapsoś. „Zaduma na jednym żywotem”:

“Wolna Polska niech to powie istnienia swym dowodem! Już czyn w prawdę się nie zmieszcza – przechodzi w legendę. – Baczność! Patria! – z życia Jego do nas brzmi komenda.

Na początku lat pięćdziesiątych komuniści szukając w środku kopca „skarbu” nakazali go

c.d. ▶▶ s. 11



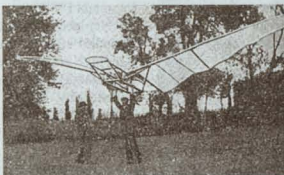
Krzysztof Ciesielski "Portret Czesława Tańskiego", olej

Artysta malarz, twórca szybownictwa polskiego, a zarazem pierwszy modelarz lotniczy w Polsce. Urodził się w 1863 roku we wsi Pieczyska koło Grójeja jako syn Adama Tańskiego – obywatela ziemskiego, uczestnika powstania styczniowego, skazanego na więzienie i kontrybucję, co spowodowało ruinę majątku, a wkrótce parcelację. Po ukończeniu szkoły powszechnej, uczył się w III Gimnazjum w Warszawie. Po matce Celinie z domu Żoldowicz, uczennicy słynnego malarza Aleksandra Lessera odziedziczył uzdolnienia malarskie. Widziała ona zainteresowania syna i umieściła go w Klasie Rysunkowej Wojciecha Gersona i Aleksandra Kamińskiego.

Po blisko czteroletniej nauce otrzymał stypendium imienia Korwina-Szymanowskiego i doskonalił swój warsztat w Monachium (1883 - 1884) w Akademii Sztuk Pięknych na kursach profesora Otta Seitz'a. Tam też Tański zaczął malować swoje pierwsze niewielkie obrazy. Wystąpił je na wystawy do Krakowa i Warszawy, niektóre z nich sprzedawał. W roku 1885 wyjechał do swoich krewnych do Moskwy. Został członkiem moskiewskich malarzy i brał udział we wszystkich wystawach do swego wyjazdu tj. 1893 roku. Przez dwa lata pracował jako ilustrator tygodnika „Ruskiej Sport”. Wykonał wiele portretów olejnych koni pełnej krwi dla tamtejszego Towarzystwa Wścigów Konnych i osób prywatnych, także wiele scen rodzajowych z życia rosyjskiego. Był członkiem nielegalnych stowarzyszeń politycznych. W Moskwie miał możliwość odbyć w towarzystwie żony lot balonem.

Zdobywszy sobie popularność jako malarz koni, Tański został zaproszony przez Aleksandra hr. Nierotkę – kierownika

stadnyń państwowej w Janowie Podlaskim. W ciągu kilku lat (1893 – 1899) malował tam konie pełnej krwi. Tak to wspominał: *kilkuletni pobyt nad Bugiem dał mi możność malowania również pejzaży i scen rodzajowych, a także robienia pierwszych w Polsce doświadczeń lotniczych na większą skalę. Gdy znalazłem dłuższą przystań życiową na cichym Podlasiu, zagadnienie lotu owładnęło mną nadszydzając silnie. Piękne okolice Janowa obfitowały w ptactwo, osy, trzmielce... Znajdując się stale wśród tych naturalnych awiatorów, studiując ich obyczaje i lot tak prosty i łatwy na pozór, myślą transponowałem go na lot sztuczny, mechaniczny... zrobiłem więc model aeroplanu. Ten artysta malarz, palający usilną chęcią latania i rozmiłowany w lotnictwie, powracał do budowy modeli latających w następnych latach, aż do okresu międzywojennego. Rodził się w jego umyśle malarza projekt nowego aparatu – szybowca zwanego „Lotnią”. W 1896 roku nawiązał korespondencyjny kontakt z głośnym*



niemieckim konstruktorem i pilotem Ottem Lilienthałem. I wreszcie w czerwcu w 1896 roku na łące wsi Wygodka Tański dokonał pierwszych na ziemiach polskich udanych skoków – lotów z terenu płaskiego na udoskonalonej wersji „Lotni”. Na ziemiach w innych krajach skakano wtedy na ogół ze wznieścień. Potem „Polski Ikar” próbował lotów z wysokości (specjalnie zbudował pomost o wysokości około 3,5 m). Konstruktor zaprojektował przeróbkę „Lotni” w mięśnolot, typu „Kaczka” – z dwoma śmigłami, napędzany siłą nóg. Do realizacji jednak nie doszło, z powodu braku środków.

W kilka lat później o poczynaniach lotniczych artysty w Janowie pisała gazeta stołeczna w artykule „Nowy przrząd do latania”: *Znany «koniarz», artysta malarz p. Czesław Tański zamiast malować bieguny pełnej krwi, robi doświadczenia z własnoręcznie zbudowanym przrządem do latania. W 1898 Tański przeniósł się z Janowa do Warszawy i zajął się malarstwem. Wspólnie z W. Zielińskim i J. Łukawskim założył Kółko Awiatyczne, którego zadaniem było propagowanie myśli lotniczej na ziemiach polskich. W okresie 1901 – 1902 kontynuował studia malarskie w paryskiej Akademii Sztuk Pięknych Julien'a. Zdobył uznanie i parę odznaczeń na konkursach akademickich. Z powodu braku środków materialnych wrócił*

do Warszawy. Przez kilka lat poświęcał się wyłącznie malarstwu. Około 1904 roku rozpoczął studia i doświadczenia nad możliwością lotu pionowego. W latach 1905 – 1907 zbudował śmigłowca z dwoma wirnikami na jednej osi z napędem ręcznym, a w 1909 roku z silnikiem Anzani 2,5 KM. Słaby silnik uniemożliwił skuteczny start. W 1907 roku w sali Muzeum Przemysłu i Handlu w Warszawie Tański po raz pierwszy publicznie zademonstrował swój lotniczy dorobek konstrukcyjny, a w 1909 roku w Sali Stowarzyszenia Techników otwarto pierwszą wystawę awiatyczną z Jego modelami. W latach 1909 – 1912 dzięki poparciu ks. Stanisława Lubomirskiego wykonał samolot „Łątka” z silnikiem Anzani 25 KM. Oryginalnym rozwiązaniem konstrukcyjnym „Łątki” było zastosowanie zmiennego kąta nastawienia skrzydeł.

Po odzyskaniu niepodległości znalazł się w grupie członków założycieli Aeroklubu Rzeczypospolitej (1921), który w 1956 roku ustanowił medal im. Cz. Tańskiego. Lotnicze



pasje zakończył udział w Wystawie Lotniczej we Lwowie w 1938 roku, gdzie Tański zaprezentował helikopter, dwa modele płatowców i trzy śmigła.

W okresie 1906 – 1914 Tański brał systematyczny udział w wystawach organizowanych w warszawskich Krywulu, Wołowskich, Kulikowskich. Był członkiem grupy artystycznej „Odlani”, Klubu Akwarelistów Polskich Artystów „Pro Arte”. W okresie I wojny światowej malował sceny frontowe, z lazaretów, a po wycofaniu się wojsk rosyjskich z Królestwa namalował wkręcenie Legionistów do Warszawy 1 XII 1916 roku. W konkursie Zachęty w 1916 roku zdobył III nagrodę za obraz „Polska w 1914 roku”.

W okresie międzywojennym został wiceprezesem grupy „Pro Arte”, która skupiała malarzy broniących praw polskiej odrębności artystycznej i obowiązku utrzymania więzów tradycji narodowej. Wystawiał w Towarzystwie Zachęty Sztuk Plastycznych w Warszawie, Krakowie a także Bydgoszczy, Gdyni. Wojciech Gerson pisał w jednym z artykułów o swym uczniu: *Ten zdolny artysta ma istotnie usposobienie poetyczne i żywo obserwuje przyrodę. Szereg obrazów zakupuje, oprócz osób prywatnych, Zachęty, Ministerstwo WRIOP (m.in. „Pogrzeb Lisa*

dokończenia na s. III

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖



STADNINA KONI JANÓW PODLASKI

21 - 505 Janów Podlaski

tel. 0 - 83 341 30 09

fax 0 - 83 341 33 60

e-mail: office@janow.arabians.pl

<http://www.janow.arabians.pl>



❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

Powiatowe obchody Święta P

Fotoreportaż Waldemara Krupy

31 sierpnia 2003

O V Dożynkach Powiatowych czytają na s. 25



onów - Konstantynów '2003





FOTOEDYTOR

FOTOEDYTOR WALDEMAR KRUPA

Radzyń Podlaski ☎ (0-83) 352 98 98, 0 606 955 847

OFERUJE:

- ☑ **filmowanie i montaż cyfrowy**
(DVD, VCD, VIDEO)
- ☑ **fotografia:**
 - reklamowa
 - ślubna
 - okolicznościowa
- ☑ **usługi wydawnicze**
 - **widokówki**
 - **foldery**
 - **książki**



Do nabycia komplety widokówek (po 15 szt.)
Pałace i dwory oraz Sacrum Południowego Podlasia
 z reprodukcjami akwareli Marka Leszczyńskiego



*Pałace i dwory
południowego Podlasia*



SACRUM POŁUDNIOWEGO PODLASIA



Do **Starego Buble** dojeżdżemy drogą powiatową Kózki - Serpelice - Janów Podlaski, która ze stromego zbocza łukiem prowadzi do szerokiej doliny granicznego Bugu.

Wies znajduje się w Parku Krajobrazowym Podlaski Przełom Bugu i jest położona u stóp wycyzynny nad Bugiem. Prawdopodobnie została założona w XVII w. przez jednego zaszubnego dworzanią księcia Radziwiłła „na Białej” o nazwisku Bubel (we wrześniu br. przyjeżdżała tu 3-osobowa rodzina z USA o nazwisku Bubel, poszukiwali swoich przodków i osób żyjących o tym nazwisku, niestety nie znaleźli. Robili dużo zdjęć przy każdej tablicy z napisem Stary Bubel, Bubel Łukowska, Bubel-Granna). Stąd nazwa tej pięknej miejscowości nie mająca nic wspólnego z dzisiejszym określeniem złego towaru itp. (w międzyczasie przez parcelację założono jeszcze wioski-corki: Bubel Granna i Bubel Łukowska). Przecyż też temu znaczeniu najnowsza historia tej wsi i jej mieszkańców dawnych i obecnych. Pierwsi osadnicy byli Rusinami i unitami. Drewniana cerkiew w Starym Buble zbudowana została w 1740 r. staraniem Antoniny Kobielskiej. W inwentarzu z 1818 r. cerkiew miała nawę, prezbiterium i kruchtę „pod jednym dachem”. W 1864 r. poddana została gruntownemu remontowi. Obok niej wzniesiono wówczas istniejąca do dziś dzwonnica. W latach 1875 - 1944 zamieniono na cerkiew prawosławną, która na przełomie XIX i XX w. otrzymała nowe dachy z kopułą na srodku. Skutecznie broniła przez wiechnych przed zamknięciem i zniszczeniem w 1938 r.

Podczas okupacji mieszkaniec Starego Buble o nazwisku Dudko sforoswał silnie strzeżony Bug z zamiarem ostrzeżenia dowódców Armii Czerwonej o planowanej inwazji Niemców w czerwcu 1941 r. Był aresztowany jako szpieg i przesłuchiwany. Od zsyłki na Sybir uchroniło go „wyzwolenie” Wermachtu. Po wojnie stał się

bohaterem ZSRR. Wielokrotnie nagradzany, napisał o tym nawet książkę. Mieszkał i zmarł w Leningradzie.

Po wojnie 97 proc. dawnych mieszkańców „dobrowolnie” wyjechało do ZSRR. Jeden z nich oświadczył, że ze Starego Buble na pewno nigdzie nie wyjedzie i nie zostaje ojczyzną. Popenił samobójstwo w swojej stodole, wieszając się na bantach. Pochowany jest na miejscowym prawosławnym cmentarzu. Na miejsce przesiedlonych mieszkańców przyjechali repatrianci zza Bugu, czyli Polacy z Kresów, których „przeszła granica”, a oni podążyli za Polską. Któż opiszcie ich dramata i cierpienia, strazy pięknych gospodarstw i miejsc bliskich sercu Wołczyna, Wysokich Litewskich, Kamieńca Litewskiego, Czemiawczy i okolic Brześcia itd.

Wśród mieszkańców Buble przeważały wpływy ludowców. Jako pierwsi w okolicy zawiązali Kółko Rolnicze, i sprowadzili pierwsze narzędzia konne (siewniki). Pierwsi zorganizowali OSP. Powstała Międzykółkowa Baza Maszynowa. Rozwijało się życie kulturalno-oświatowe. Organizowano przedstawienia wspierane przez nauczycieli z Buble Łukowski. Z czasem do wsi zbudowano drogę utwardzoną. Stary Bubel wyróżniał się w najbliższych okolicy. Powstał pierwszy sklep GSSCh. Nad Bugiem organizowano dożynki gromadzkie, kultywując polskie wartości kulturowe, narodowe i chrześcijańskie. Religii w kościele nauczał młodzież ks. Zapatka (w szkole nie było wolno), która szła dalej się kształcić. W tej chwili wies ma bieżącą wodę i telefony, autobus szkolny dowozi młodzież i dzieci do janowskich szkół. We wsi są dwa sklepy, tylko brak pieniędzy. Uprawa warzyw i owoców nie zawsze się opłaca jak gra w to-to.

Starsi mieszkańcy to „kresowe dzieci” dokładnie pamiętają przesiedlenia, powracając do wspomnień, barwnie i ciekawie opowiadają. **Helena Fatyga** opisała swoje przemyślenia w formie rymowanej. Oto ich

fragment:

... Nie jest to wcale dżarstwo, ani żadne oszukiństwo, **BUBEL STARY**, wioska stara zawsze była zaniębana. W niej mieszkali ludzie starzy, którzy nie nie budowali. Wofna ich też przynębiła, potem repatriacje z nóg powalita. Nowi ludzie najechali, wschodnie kresy zostawili. Po co będą tu budować i tak mocno też harować, znów przestądą w inne strony, każdy był niepokieszony. Potem przyszły ciężkie czasy, przecież wiecie sami, co komuchy robili z nami. Zboże, mleko zabierali, a nam marnie grosze dawali. I przednóki też bywały, a tużnika tylko na święta myśmy szykowali. Potem przyszły inne czasy, bo komuna „sfolgowana” i obowiązkowe dostawy zabrala. Ludzie trochę grosza się dochrapali i za robotę się zabrali. Gospodarstwa poprawiali i gumowe wozy zakazali. Moi mili, był polepszył się w jednej chwili, bo buraki i ogórki posadzili i pieniądze targowali, dzieci swoje ubierali i do szkoły wysyłali. Czas przeciała kilka laty, nie poznamy swojej chaty. Droga przez wies utwardzona, woda tutaj założona, samochody przejeżdżają i wczasowicze zaglądają, telewizor gra i telefon każdy ma. Młodzi dzisiaj nie pracują, bo roboty znów nie mają, wiec na starych ludzi się oglądają: „Daj nam babciu parę złotych, może pójdę do roboty, potem wszystko Ci oddamy, <<Dobry Jezu>> zaśpiewamy”. Babcia bardzo z tego rada, do modlitwy więc zamasy i wzdycha w każdej chwili, by te czasy nigdy nie wróciły...

Wybierzcie się Państwo na wycieczkę do **STAREGO BUBLE**, zatrzymajcie się też przy tablicy „koniec zabudowy”. Z tej strony, na prawo od Gnojnia, zobaczycie jak granica państwa z Białorusią (linia Lorda Curzona) odchodzi od Bugu i zaczyna się woj. podlaskie. Możecie przeprowadzić się na drugą stronę rzeki. Miłych wrażeń!!!

Ryszard Bos

Powiatowy Słownik Biograficzny:

dokończenie ze s.11

CZESŁAW ALEKSY TAŃSKI

Kuli”, „Epizyk” z 1920 r.). Obok scen batalistycznych, obrazów rodzajowych, malował obrazy o tematyce ludowej m.in. „Dzieci Łowieckie” reprodukowane w tysiącach egzemplarzy.

Od 1928 roku letnie miesiące spędzał we wsi Olszanica koło Puszczy Marijańskiej, gdzie w 1936 roku zbudował dom. We wrześniu 1939 roku została zombardowana pracownia w Warszawie. Zniszczeniu uległo około 40 obrazów, m.in. „Śmierć ks. J. Poniatowskiego”, „Sienkiewicz”, 4

autoportrety. Spalił się duży zbiór szkiców węglowych, pastelowych i akwarelowych posegregowany na tematy wojenne, rodzajowe, pejzaże, erotykę i fantazję. W 1941 Niemcy aresztowali syna Tańskiego – Tadeusza, inżyniera, konstruktora samochodów, którego zamordowano w Oświęcimiu. Przeżył wojenne spowodowały przyspieszenia rozwoju choroby i śmierć **24 lutego 1944 r.** Czesław Tański został pochowany na cmentarzu w Puszczy Marijańskiej.

O związkach Tańskiego z Janowem świadczy m.in. Szkoła Podstawowa nosząca jego imię oraz organizowana od kilku lat w tej miejscowości impreza „Dni Tańskiego”.

W Białej Podlaskiej jest ulica Tańskiego, a kilka prac można było obejrzeć na Wystawie „Znani z Podlasia” przygotowanej przez Muzeum Południowego Podlasia w 2000 r. m.in. „Licytacja koni w Janowie z 1897 roku” ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie.

Ten znakomity artysta i prekursor lotnictwa w Polsce zasługując na pamiątkową tablicę na terenie Stadjyny w Janowie Podlaskim.

Szczepan Kalinowski



Pamięć i pomniki na Podlasiu

rozplantować. Oryginalny kamień tak jak przy poprzednio opisanych kopcach patrioci przechowali – znajduje się przy kaplicy. Odbudowano kopiec przy wsparciu wójta gminy A. Szulika w sierpniu 2000 roku. Uroczystość zaszczylił swoją obecnością Marszałek Sejmu RP – J. F. Stefaniuk. Kopiec usytuowano w centrum Zerocina obok Szkoły Podstawowej, która nosi imię Legionów Polskich.

Po II wojnie światowej, czego wcześniej nie zniszczyli Niemcy, reżim komunistyczny skrupulatnie zniszczył wszelkie materialne ślady pamięci po Legionach i Marszałku. Zburzono pomniki, rozplantowano kopce, zdjęto tablice, zmieniono nazwy ulic, szkół. Lepiej przetrwały tylko pomniki upamiętniające walkę z Niemcami. Część pomników – materialnych śladów idei Niepodległości – przetrwała bez wyraźnych informacji, komu były poświęcone. Oryginalne tablice z kopców patrioci zdolali ukryć do czasu upadku PRL. W powojennej, zniszczonej Polsce usiłowano zniszczyć wszystko, co mogło przypominać Polakom o latach ich dumnej niepodległości. Nastąpiła epoka kłamstwa, hańby i zbrodni na legionistach i AK-owcach. Pomniki Marszałka J. Piłsudskiego zniszczono, legenda jego zesłała do podziemia. Stało się tak, jak napisał wiersz A. Mickiewicz:

*Ręce za lud walczące sam lud
poobcina. Imion miłych ludowi lud
pozapomina. Wszystko przejdzie. Po
huku, po szumie, po trudzie wczmą
dziedziectwo cisi, ciemni, mali ludzie.*

W latach dziewięćdziesiątych, po upadku komunizmu zrekonstruowano większość kopców, pomników i tablic oraz powstały nowe upamiętnienia. Przywrócono ulice J. Piłsudskiego m. in. w Białej i Międzyrzeczu, nadano imię Marszałka Gimnazjum nr 4 w Białej oraz w 2001 r. Legionów Polskich Szkole Podstawowej w Zerocinie. Szkoła Powszechna w Zabłociu już w 1935 roku nosiła imię Piłsudskiego. W 1992 odbyła się uroczystość przywrócenia imienia, niestety kilka lat później placówkę oświatową zlikwidowano. W 1938 Zarząd Miejski przystąpił do realizacji uchwały rady Miasta o budowie szkoły – pomnika im. J. Piłsudskiego, który był Honorowym Obywatel i Członkiem Rady Miasta Biała Podlaska. Zakupiono plac przy ulicy Artyleryjskiej i przystąpiono do wstępnych prac, ale wybuch wojny uniemożliwił realizację tego przedsięwzięcia.

Pierwszy pomnik Piłsudskiemu odbudowano w 1990 w Łosicach w 70 rocznicę zwycięskiej bitwy pod Warszawą, drugi w 1992 w Parzewcu.

Przemarsz Legionów przez teren gminy Tucznia w 1915 roku upamiętniono pomnikiem odsłoniętym 12 maja 1936 w Rozbitówce w pierwszą rocznicę śmierci Marszałka. Zniszczony po wojnie został odbudowany w 70 rocznicę odzyskania

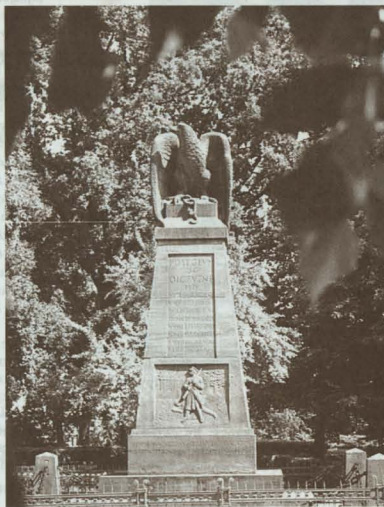
niepodległości w 1988 r. z inicjatywy żołnierza AK – Stanisława Czapskiego. Również przemarsz I Brygady przez teren gm. Zakanałe i Konstanytnów upamiętniono pomnikiem odsłoniętym 12 maja 1937 r. Zniszczony został odbudowany w 1994 roku, a w 1996 r. przy kościele w dniu 11 kwietnia z udziałem ks. biskupa Jana Mazura odsłonięto pomnik na mogile trzech Legionistów. Również w 1937 upamiętniono pobyt I Brygady w Sitniku, pomnik bez wyraźnych informacji z jakiej okazji został wystawiony przetrwał okres PRL. Kopytów, połączenie batalionu warszawskiego z I Brygady upamiętnił pomnikiem, który w okresie PRL został zakopany, w latach dziewięćdziesiątych wydobyty na światło dzienne, choć bez tablicy informującej z jakim wydarzeniem jest związany. W sierpniu 1915 r. w Leśnej sami legionieści umieścili tablicę na fasadzie świątyni informującą o ich udziale w restytucji kościoła. Przywrórzoną tablicę zastąpiono nową w roku 1928.

Wewnątrz Sanktuarium w 1980 roku z inicjatywy o. E. Rakoczego Z.P., kapelana żołnierzy Niepodległości, umieszczono tablicę legionistom, którzy przed 65 laty wnieśli do tej świątyni orły. W Kaplicy Zjawienia warto obejrzeć obraz z 1983 r. prof. L. Maciąga, żołnierza AK, przedstawiający historyczny moment wejścia Legionów do Leśnej. Obelisk i krzyże związane z I wojną światową znajdują się w Mianich, Terabeli, Łukowcach i w innych miejscowościach Podlasia.

„Dla Ciebie Polsko i dla Twojej chwały” – ta zasada przyświecała legionistom również na ich Podlaskim szlaku. Pozostali wierni tej zasadzie w chwili wielkiej narodowej próby w okresie 1918-1920. Odegrali istotną rolę w odbudowie Rzeczypospolitej i stanęli w jej obronie w latach 1939-1945. Byli wzorem dla pokolenia „Solidarność”, które drogą pokojową przyczyniło się do narodzin III Rzeczypospolitej.

I jeszcze raz wypada zacytować legionistę – poetę J. Maczkę, który leży na polu chwały: *Kiedyś po latach z czcią umieście pogięte palasze i zawieszicie na ścianach wysoko i tęż serdeczną zabyśnię wam oko, gdy wam powiadać będą dzieje nasze... I będzie pełen znów każdy zakątek polskich relikwii i polskich pomników.*

Jan Paweł II mówił, że wrośnię jest nam dana, ale i zadana i w tym zadaniu pamiętajmy i troszczmy się o wszelakie duchowe dobra i materialne pamiątki, jakie zostały z trudnych dziejów na polskiej i podlaskiej ziemi.



Szczepan Kalinowski

Na fotografii pomnik Bohaterów Miasta w Międzyrzeczu Podlaskim, foto Waldemar Krupa

V Powiatowe Dożynki w Konstancynie

W niedzielę, 31 sierpnia już po raz piąty, tym razem w Konstancynie, odbyły się Dożynki Powiatowe.

Jest to wielkie Święto Płonów, uroczystego dziękowania rolnikom za trud pracy i Bogu za dobre zbiory. Dlatego też obchody dożynek rozpoczęły się o godz. 11⁰⁰ od mszy św. w kościele p. w. św. Elżbiety w Konstancynie, którą koncelebrowali ks. **T. Karwowski**, dziekan dekanatu janowskiego, ks. **A. Andruseczak**, dziekan dekanatu terespolskiego (który wygłosił kazanie), ks. **A. Juszczyński**, proboszcz parafii w Komarnie i ks. **M. Dobrowolski**, proboszcz parafii w Gnojnie w diecezji drohiczyńskiej. Ks. **A. Andruseczak** w swej homilii wskazał na zawiedzione nadzieje pokładane we wcześniejszym rządzie, jednocześnie podkreślił ogromną rolę polskich rolników, których *wpływu nie są zbrukane żadnym przekrętem, korupcją, aferą, którzy przez swoją pracę, uczciwość i ukochanie ziemi ojczyznej są nadzieją Polski*. Liturgia zakończyła się poświęceniem wieńców dożynekowych.

Z kościoła barwny korowód dożynekowy przemaszerował do parku i pałacu Platerów, gdzie odbyła się dalsza część dożynek. Gości powitali Starosta Powiatu Białskiego **T. Łazowski** i wójt gminy Konstancynów **S. Celińska**. **T. Łazowski** w swym wystąpieniu stwierdził, że należy uczyć młodzież takich wartości jak szacunek do pracy i chleba, przywiązania do ziemi, solidarności rodzinnej i sąsiedzkiej, aby tradycja mogła łączyć się z przyszłością. *Świat idzie naprzód. Zmieniają się realia życia, nowocześniejsza gospodarka. Zmienia się także i wzbogaca kultura rolnicza. Pozostaje jednak od wieków niezmienna kolej rzeczy: rolnik uprawia ziemię, ziemia rodzi, ten zaś zbiera plony i dzieli się nimi z całym społeczeństwem*.

Po wystąpieniu **T. Łazowskiego** starostwie dożynek, którymi w tym roku byli **Jolanta Stefanik** i **Krzysztof Syryjczyk**,

Starostwie dożynek **Dorota Bandzrewicz** i **Miroslaw Siłakowicz**, w strugach ulewnego deszczu przekazywali chleb upieczony z tegorocznych zbiorów **Wiesławowi Panasiukowi** Wójtowi Gminy Biała Podlaska.

Uroczystości **24 sierpnia 2003 r.** rozpoczęto mszą św. w kościele p. w. Świętej Praksey w Dokudowie. Tym razem korowód dożynekowy nie zaprezentował się w pełnej krasie z powodu bardzo złej pogody, ale poszczególne sołectwa przygotowały piękne wieńce dożynekowe i prezentacje. Starosta, wręczając wójtowi gminy chleb podkreślił, że jest to jeszcze polski chleb, nie unijny. W czasie dożynekowej gali zaprezentowały się następujące sołectwa: Dokudów, Strzyżyniec, Woskrzenice, Swory, Sitnik, Hrud, Perkowice.

Obecny na uroczystości **Tadeusz Sławewski** odwołał się do słów starosty i powiedział, że to przede wszystkim od polskich rolników, polskiej wsi będzie zależało ile polskości pozostanie w polskim chlebie. **Tadeusz Łazowski** Starosta Białki gratulował pięknych, żywych tradycji, które pozwalają optymistycznie patrzeć w przyszłość. Wójt gminy **Wiesław Panasiuk** podkreślił dumę z historii, dorobku kulturalnego, obcydzają. *Ostatnie lata - powiedział - to czas bardzo trudny dla polskich rolników. Pomimo tego rolnik ciężko pracuje, co roku zbiera plony, aby nam wszystkim nie zabrakło chleba. Z wielkim szacunkiem chylę czoło przed wami*.

W tym roku na wniosek Wójta Gminy, Rada Gminy Biała Podlaska ustanowiła odznakę honorową „**Za zasługi dla gminy Biała Podlaska**” i po raz pierwszy go nadała. W czasie gminnych dożynek odznaki wręczono: **Janowi Bandzarewiczowi** i **Józefowi Choma**. **Jan Bandzarewicz** jest rolnikiem z Orzela Książącego, który osiąga dobre wyniki w produkcji rolnej. To aktywny działacz społeczno-samorządowy, radny powiatowy dwóch kadencji, członek OSP, który przez 35 lat pełnił funkcję naczelnika OSP. Jest członkiem Rady Nadzorczej Spółdzielni Mleczarskiej w Białej Podlaskiej i Delegatem Banku Spółdzielczego. Mieszkaniec Czoznowki **Józef Choma** jest społecznikiem, inicjatorem budowy świetlicy oraz kościoła we wsi. **Stefan Bereda** otrzymał odznakę za sumienne wykonywanie przez 29 lat obowiązków sołtysa wsi Janówka. **Józef Pawluczuk**, obecnie emeryt, również pełnił obowiązki sołtysa wsi

wręczyli mu jako gospodarzowi powiatu bochen chleba dożynekowego z tegorocznych zbiorów. Następnie głos zabrali **J. F. Stefanik**, Poseł na Sejm RP; **L. Nikolski**, Minister ds. integracji z UE; **B. Sikora**, Wicewojewoda Lubelski, którzy mówili o wielkim trudzie rolnika, dzielącym się swoją pracą i dzięki któremu na każdym stole może znaleźć się chleb. Była to również refleksja nad dzisiejszą sytuacją polskiej wsi i potrzebie budowania na wartościach wspólnej przyszłości.

Po oficjalnych wystąpieniach wręczono odznaczenia „Złotego Krzyża Zasługi” za działalność społeczną na rzecz sportu **A. Kubackiej**, wicewiceresosy ULPKS „Panda” Misie; **H. Kalinowskiemu**, działaczowi GLKST „Tytan” w Wisznicach oraz „Srebrnego Krzyża Zasług” **J. Chról**, nauczycielce z Wisznicy i **Z. Traczkowi**, członkowi Zarządu GLKST „Tytan” w Wisznicach. Wicemarszałek województwa **M. Złomaniec** uhonorował dyplomami najlepszych rolników naszego powiatu: **R. Kucia**, dyrektora Przedsiębiorstwa Rolno-Handlowego sp. z o.o. w Konstancynie; **M. Tręlą**, dyrektora Stadyny Koni w Janowie Podlaskim; **K. Syryjczyka**, rolnika z Gnojna (gmina Konstancynów), **J. Pilipiuka**, rolnika z Zeszczynki (gmina Sosnowka); **Z. Oltuszyka**, rolnika z Wólki Łóżeckiej (gmina Drelów).

Podczas Święta Płonów każdy mógł się zapoznać z ofertą licznych wystawców i przedstawiciele przedsiębiorstw i sponsorów uroczystości. Część artystyczną uświetnił zespół „**Rewers**” oraz **Janusz Laskowski**. Cała uroczystość zakończyła się zabawą ludową, na której grał zespół „**Passat**” i pokazem sztucznych ogni.

Anna Józwick



foto Roman Petrynik

Grabanów przez 17 lat.

W konkursie na wieńce dożynekowe jury przyznało pierwsze miejsce wieńcowi z Hrud, a wieńce ze Swór i Strzyżynia otrzymały wyróżnienia. W części artystycznej wystąpił zespół z Białorusi – „**Ostromieckiewszkie Liawony**”, który powstał w 1985 roku. Występ 12 muzyków i śpiewaków został bardzo dobrze przyjęty. Z zainteresowaniem słuchano pieśni narodowych białoruskich, ukraińskich i ruskich. Zaprezentowały się również zespoły muzyczno-wokalne i ludowe Gminnego Ośrodka Kultury.

Organizatorzy dziękują sponsorom dożynek, którymi byli: Przedsiębiorstwo Robót Drogowo-Mostowych S.A. Tadeusza Małaja, „**Edwood**” Daniela Tomaszuka, Zakład Stolarsko-Budowlany Zdzisława Serheja, PPHU „**Transbet**” Mariana Wojtuka, PW „**Budomex**” Sp. z o.o. Eugeniusza Izdebskiego, Usługi Transportowe Krajowe i Międzynarodowe Jarosława Jakoniuka, PH „**CONKRET**” Jadwigi Choraży, PBP Spółdzielnia ZIB Bogusława Różgi, „**Satori**” Barbary i Tadeusza Łukaszuków, PPUH „**Rapid**” Zenona Laszuka, Towarzystwo Ubezpieczeń Wzajemnych.

Ewa Kozłara

fotoreportaż Bożdana Sozoniuka



lewkowski

jarmark

Młodzi Polacy z Litwy NA OBOZIE W JANOWIE PODLASKIM



W ramach współpracy między białskim powiatem ziemskim a rejonem wileńskim po raz trzeci Białskie Centrum Edukacji i Pracy OHP wraz z ośrodkami polskimi zorganizowało letnie kolonie dla dzieci i młodzieży polskiej z Litwy. Odbywały się one od 4 do 17 sierpnia br. Uczestnicy kolonii zamieszkali w internacie Zespołu Szkół im. A. Naruszewicza w Janowie Podlaskim. 30-osobowa grupa rodaków to uczniowie

polskich szkół: Niedzielnej Szkołki Języka Polskiego „Źródło”, rejon święceniowski; Szkoły Podstawowej w Rzeszy, rejon wileński; Szkoły Podstawowej w Orzelówce.

Organizatorzy przygotowali interesujący i bogaty program wypoczynkowy. Były zajęcia dydaktyczne, wykłady dotyczące integracji z Unią Europejską oraz lokalnego rynku pracy, imprezy kulturalne, koncerty, dyskoteki

integracyjne, wycieczki piesze i spływy kajakowe. Młodzież miała możliwość uczestniczenia w wycieczkach po regionie m. in. „Nadbużańskim Szlakiem zabytków i przyrody”, zwiedzić Białą Podlaszkę, Pratuliny, Janów Podlaski, ale także Lublin i Warszawę, spotkać się z przedstawicielami władz poszczególnych gmin oraz Starostą Białskim i Marszałkiem Województwa Lubelskiego.

Młodzi Polacy z Litwy spotkali się ze swoimi rówieśnikami z Polski w celu nie tylko towarzyskim, ale również poznania i wymiany doświadczeń sytuacji młodego człowieka w danym kraju. To tylko niektóre z atrakcji przygotowanych naszym rodakom z Litwy.

Obóz szkoleniowo-wypoczynkowy mógł się odbyć dzięki Ministerstwu Edukacji Narodowej i Sportu, Komendzie Głównej OHP, poszczególnym gminom powiatu białskiego i innym sponsorom, a przede wszystkim białskiemu Starostwu Powiatowemu.

Młodzi ludzie wrócili na Litwę wypoczęci, zadowoleni z pobytu i zachwyceni polską architekturą i krajobrazem oraz gościnnością Podlasiaków.

Anna Józwiak
Nawicestarością Janem Bajkowskim, starostą Tadeuszem Łazowskim i merem Leokadią Januszewska.

Polskie Słowo

Nr 41, wiosna 2002r.

z Baranowicz

15 LAT SPOŁECZNEJ POLSKIEJ SZKOŁY W BARANOWICZACH

SPOŁECZNOŚĆ POLSKA W BARANOWICZACH

Utrzymanie polskości jest trudne szczególnie na tym terenie, gdzie poczucie więzi narodowej zaciera się z pokolenia na pokolenie. Trudno jest posługiwać się językiem polskim w tym tyglu wielojęzycznym i wielokulturowym, dlatego wielką rolę odgrywa Dom Polski. Jest on miejscem spotkań wszystkich Polaków, w nim kształtują się i krzewi kulturę i mowę polską na Kresach. W budynku mieści się m. in. Społeczna Szkoła Polska, która w ubiegłym roku obchodziła 15-lecie powstania. Do dyspozycji szkoły są trzy sale lekcyjne dobrze wyposażone w pomoce naukowe i audiowizualne oraz książki. Obecnie w szkole uczy się 614 dzieci w różnym wieku, od przedszkolaków do maturzystów. Są to zajęcia dodatkowe, odbywające się kilka razy w tygodniu (uczniowie uczęszczają przede wszystkim do szkół białoruskich). W ich zakres wchodzi nauka języka polskiego i śpiew. Uczniowie polskiej szkoły poza nauką rozwijają również swoje talenty - śpiew, taniec, zdolności poetyckie i aktorskie. Umożliwiają im to trzy zespoły: „Pierwiosnek”, prowadzony przez Halinę Stawropolew, „Szalone” pod kierownictwem Marii Kruk i chór „Dlaczego”, którym opiekuje się Helena Kierow. Dzięki temu dzieci i młodzież nie tylko rozwijają swoje zainteresowania, ale

też poznają bogatą kulturę i historię polską, piękno polskiej mowy i literatury.

Z nauki języka polskiego korzystają nie tylko dzieci i młodzież, prowadzone są również trzyletnie kursy języka polskiego dla dorosłych. Oprócz tego Polacy z Baranowicz i okolice mogą wypożyczać książki w dobrze wyposażonej, liczącej 30 tys. pozycji, bibliotece Domu Polskiego. Społeczność polska może się też pochwalić czasopisem pt. „Polskie Słowo”, które powstaje przy współpracy „Klubu Polskiego” i redakcji „Tygodnika Siedleckiego” z Siedlec. Gazeta oprócz wiadomości lokalnych, przybliża czytelnikom historię ważniejszych miejsc tej części Kresów i znanych ludzi z nimi związanymi. Dzięki takim instytucjom mieszkańcy mogą nadal czuć się Polakami i być dumni ze swojej polskości.

Jedną bolączką tej społeczności jest to, że młoda inteligencja po ukończeniu szkół wyższych na Białorusi lub w Polsce nie wraca do Baranowicz.

Luźność polska z Baranowicz i okolic stanowi chyba przykład, w jaki sposób przez zaangażowanie i miłość do tradycji i swoich korzeni można utrzymać swoją narodową odrębność.

Anna Józwiak

Mieszkańcy naszego kraju nie doceniają tego wielkiego bogactwa kultury i tradycji, z jaką codziennie stykają się przez możliwość swobodnego posługiwania się językiem polskim, chodzenia do polskich szkół, czytania polskich książek, obchodzenia tradycyjnych polskich świąt, obserwowania piękna krajobrazu i zachwycania się polską sztuką i architekturą. Przez codzienny pęd ku karierze zatracane jest poczucie patriotyzmu i wyższych wartości. O utrzymaniu polskości mogą powiedzieć tylko ci, których historia, konieczność życiowa czy ekonomiczna oderwała od polskiej ziemi. O tym, że ktoś jest Polakiem nie świadczy tylko posiadane obywatelstwo, zamieszkanie na terenie Polski, ale świadomość swojej przynależności. Mają ją na pewno ci, którzy mieszkają na tzw. Kresach. Jedną z takich społeczności jest społeczność polska w Baranowiczach na Białorusi. Liczy ona 20 tys. mieszkańców.

66 BIALSKIE TALENTY



Już po raz trzeci zostały przyznane i wręczone wyróżnienia Starosty Bialskiego „Bialskie Talenty”.

To wyróżnienie zostało ustanowione w 2000 r., aby promować uzdolnione dzieci i młodzież z

terenu Powiatu Bialskiego i uhonorować wysiłek ich oraz ich opiekunów pedagogicznych. Zgodnie z regulaminem wyróżnienia, Starosta Bialski uhonorował pięć „Bialskich Talentów' 2002”.

Podczas uroczystości wręczenia wyróżnień (statuetka i dyplom oraz listy gratulacyjne dla rodziców i opiekunów pedagogicznych oraz nagroda pieniężna), swój talent zaprezentowała skrzypaczka **Monika Sawczuk** oraz młodzieżowy chór z Lomaz.

Wręczenie wyróżnień odbyło się 4 czerwca br. w Starostwie



Ryszard Kornacki z Pucharem Starosty Bialskiego za wkład pracy w rozwój i promowanie młodych, bialskich talentów. Podobne wyróżnienie otrzymał również Zdzisław Marczuk.

Powiatowym.

W uroczystości uczestniczyli także rodzice laureatów, ich opiekunowie i nauczyciele oraz dyrektorzy szkół.



LAUREACI ZA ROK 2000:

- ▶ **Michał Hodun** z Terespoła - lekkoatleta trenujący w LKS Terespol,
- ▶ **Dariusz Paluszkiwicz** z Międzyrzecza Podlaskiego - członek kadry olimpijskiej Polski w teakwon-do WTF,
- ▶ **Małgorzata Markiewicz** z Janowa Podlaskiego - wokalistka,
- ▶ **Kapela Sądziecka i Zespół Śpiewaczy z Zakaleinek** (Monika Sawczuk, Tomasz Marczuk, Magdalena i Kacper Zubkiewicz, Marta Kaplan, Paulina Jakoniuk, Dominika Stefaniuk, Patrycja Stefaniuk),
- ▶ **Zespół Teatralny przy Szkole Podstawowej w Romaszkach** (Lidia, Kamila, Monika i Katarzyna Olszewske, Justyna Klujewska, Agata i Aleksandra Szaniawske, Aleksandra i Katarzyna Nowosielskie, Edyta Pajnowska).

LAUREACI ZA ROK 2001:

- ▶ **Edyta Ciupak** z Terespoła - wokalistka,
- ▶ **Piotr Litwiniuk** z Mokran Starych - olimpiady przedmiotowe i koszykówka,
- ▶ **Karol Siliwoniuk** z Międzyrzecza Podlaskiego - członek kadry Polski seniorów w teakwon-do WTF,
- ▶ **Marcin Sprzączak** z Białej Podlaskiej - pisarstwo, recytacja,
- ▶ **Kapela Rodzinna Dziolaków z Zakaleinek** (Monika, Jacek, Wojtek i Karol).

LAUREACI ZA ROK 2002



Laureaci 2002 ze Starostą Bialskim Tadeuszem Łazowskim oraz Przewodniczącym Rady Powiatu Bialskiego Markiem Maleszykiem.

Od lewej (obok Przewodniczącego Rady): Justyna Buchta, Monika Sawczuk, Piotr Leonienko, Anna Marczak i Gabriel Siliwoniuk.

JUSTYNA ANNA BUCHTA ur. w 1984 r. w Radzynie Podlaskim, mieszka w



Międzyrzeczu Podlaskim, uczy się w IV klasie LO w tym mieście. Jest wiarową uczennicą, członkinią Międzyskolnego Klubu Młodych Twórców „Pióro”. Debiutowała w 1996 r. wierszem „Chmura”. Do tej pory Jej prace, zarówno proza jak i wiersze, były publikowane w prasie lokalnej i krajowej. W latach 1996-2002 zdobywała wyróżnienia i nagrody w Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. Marii Konopnickiej, Ogólnopolskim Konkursie Literackim pod hasłem „Otwórzmy okna”. „Leń” - wiersz prezentowany poetki został nagrodzony w konkursie „Nie bój się nic nie robić” - audycja „Rower Błężeja” i programu TVP Warszawa. Ostatnio została nagrodzona w maju br. na Ogólnopolskim Konkursie Literackim im. M. Konopnickiej. Rodzice: **Krzysztof i Waldemar Buchtowie**. Opiekunowie artystyczni: **Ryszard Kornacki** oraz **Krzysztof Ryjoch** - nauczycielka i wychowawczyni.

PIOTR LEONIENKO ur. 30 kwietnia 1987 r. Uczeń III klasy



Gimnazjum Publicznego nr 1 w Terespolu. Dyscyplina sportu - podnoszenie ciężarów. VIII miejsce w Mistrzostwach Europy w Podnoszeniu Ciężarów, II miejsce w Mistrzostwach Polski w Podnoszeniu

Ciężarów. Podwójny rekordzista Polski w dyscyplinie podnoszenia ciężarów: w rwaniu 63 kg w kat. wagowej do 45 kg; w podrzucie 90,5 kg w kat. wagowej do 50 kg. Członek kadry Polski juniorów. Trenuje pod kierunkiem **Stefana Polaczuka**. Mieszka w Terespolu, ul. Czerwonego Krzyża 11/1. Rodzice: **Marek i Grażyna**.

GABRIEL SILIWNIUK ur. 24 maja 1986 r. Uczeń I klasy Liceum



Profilowanego przy ZSZ w Międzyrzeczu Podlaskim. Dyscyplina sportu - taekwondo WAF. V miejsce w kat. wagowej 51 kg podczas Mistrzostw Świata w Taekwondo WTF Juniorów w Grecji, I miejsce w kat. wagowej 48 kg podczas Mistrzostw Polski w Taekwondo WTF w Zielonej Górze.

Trenuje od 1996 roku. Wielokrotny mistrz województwa lubelskiego i makroregionu taekwondo WAF. Medalista turniejów międzynarodowych w Polsce, Niemczech i Czechach.

Trenuje pod kierunkiem **Zbigniewa Boneckiego**. Mieszka w Międzyrzeczu Podlaskim, ul. Modrzewiowa 21. Rodzice: **Zdzisław i Bernadeta**.

ANNA MARCZAK uczęszcza do IV klasy Zespołu Szkół



Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyrzeczu Podlaskim. Jest piśnią, solidną i pracowitą uczennicą. Dała się poznać jako dziewczyna o talencie plastycznym, recytatorskim i wokalnym. Swoimi występami niejednokrotnie zachwycała jurorów różnych konkursów. Kolejne występy przynosiły jej same sukcesy. Występowała na koncertach i imprezach takich jak: „Poezja to symfonia dźwięków”, „Ojczyzna to ziemia i groby”,

„Od tanga do rocka”, „Do grającej zafaty grosik wrzuci”, „Niech no tylko zakwatni jablonie”, „Tu zaszła zmiana”, „Debiuty 2003”.

Jest autorką pięknych wierszy świadczących o jej dużej wrażliwości. Nagrała spektakl na płytę CD i wysłała do Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Niemieckiej w Menz z ofertą występu naszej młodzieży w Niemczech, skąd otrzymała już zaproszenie. Promuje szkołę i nasz powiat. Rodzice: **Bożena i Jan. Marzena Kowalczyk** - nauczycielka i opiekunka artystyczna.

MONIKA SAWCZUK ur. 16 listopada 1990 r. Mieszka w Zakalinkach gm. Konstantynów.



Niezwykłe utalentowana młoda skrzypaczka. Swoje zainteresowanie muzyką ludową zaczęła wykazywać w wieku 8 lat. Od 1990 roku uczęszcza do Państwowej Szkoły Muzycznej w Białej Podlaskiej, jest uczennicą IV kl. skrzypiec. Wchodzi w skład Kapeli Śąsiedzkiej. Gra głównie na skrzypcach, ale również na harmonii i bębenu. Zdobycywała wielokrotnie czołowe nagrody i wyróżnienia m.in.: 3-krotnie I miejsce na Festiwalu Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym nad Wisłą, 2-krotnie I miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Chórów Kołędniczych w Terespolu. Wystąpiła w Filharmonii Narodowej w Warszawie. Zagrała w filmie A. Barańskiego pt. „Niech gra muzyka”. W 2000 r. w powiecie Oberhavel w Brandenburgii podczas występów zrobila furorę. Prasa niemiecka na pierwszych stronach publikowała zdjęcie Moniki. W 2002 r. Kapela Śąsiedzka Zakalinki zdobyła I miejsce w Bukowsku podczas Bukowskich Prezentacji Folkloru Młodych. Rodzice: **Helena i Janusz. Zdzisław Marczuk** - prowadzący kapelę. **Marian Andruchiw** - nauczyciel Moniki w szkole muzycznej.

Opracowanie i foto Bogdan Sozoniuk

Festyn w Bordziłówce Starej

Okres letni to pora licznych imprez plenerych i festynów. W niedzielną atmosferę mogli spędzić niedzielne popołudnie 22 czerwca mieszkańcy Bordziłówki Starej i okolicznych miejscowości.

Staraniem Stowarzyszenia „Otwarta Wieś” w współpracy z miejscową OSP zorganizowany został festyn wiejski. Przygotowanie imprezy było możliwe dzięki pomocy Oddziału WODR w Grabanowie, wsparcia ze strony władz Gminy Leśna Podlaska, Spółdzielni „Leśnianka”, Banku Spółdzielczego i Piekarni „Partner”. Swojej pracy nie oszczędzili również mieszkańcy Bordziłówki: dzieci, młodzież i dorośli.



Impreza dała okazję mieszkańcom wsi do wyjścia z domu, pozostawienia na chwilę swoich trosk, spędzenia czasu wśród znajomych, w atmosferze relaksu i zabawy. Była również okazją do podniesienia swojej wiedzy o roli i znaczeniu współpracy w rozwiązywaniu lokalnych problemów. Temu ostatniemu celowi służył wykład Pani **Beaty Krzewińskiej** z lubelskiej firmy konsultingowej, a jednocześnie przedstawicielki Fundacji w Służbie Wsi na temat „Rozwój współpracy lokalnej w kontekście integracji z Unią Europejską”. Oprócz znaczenia współdziałania Pani Beata mówiła o możliwościach



pozyskiwania w przyszłości środków na realizację określonych działań z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej. Stowarzyszenie „Otwarta wieś” przyjęło rolę prekursora zmian w swojej, dotychczas nieco uśpiionej miejscowości i podjęło się zadania ożywienia życia społecznego wsi poprzez aktywizację jej mieszkańców. Docenił te działania w swoim wystąpieniu Wójt Gminy Leśna Podlaska - **Marian Tomkowicz**, składając na ręce Pani Prezes **Ewy Kulińskiej** podziękowania za postawę i podejmowane inicjatywy dla dobra wsi. Dyrektor Oddziału WODR w Grabanowie - **Arkadiusz Szymoniuk**, deklarował również pomoc w realizacji wszelkich inicjatyw, przyczyniających się do rozwoju wsi. Ze strony naszego Ośrodka skierowane zostały życzenia niegasnącej aktywności członkom stowarzyszenia i mieszkańcom Bordziłówki w staraniach o lepszą jakość życia, zrealizowania wytyczonych celów i pomysłów na zmiany w swojej wsi, a także licznego grona osób, organizacji i instytucji do jeszcze bardziej skutecznej współpracy.

Program pozostałej części festynu został tak przygotowany, aby każdy mógł w nim znaleźć coś dla siebie. Były konkursy i zabawy dla dzieci, występy artystyczne, stół z potrawami regionalnymi i wiele innych atrakcji. W pięknej wianeczek piosenek ludowych zaprezentował się zespół ludowy „**Worgulanki**” z

sąsiednich Worgul. Zespół obrzędowy „**Rumiarki**” ze Szkoły Podstawowej w Romaszkach przedstawił obrzędy ludowe związane ze swoją wsią, a także dał popis umiejętności aktorskich w spektaklu „**Czarownice**”. Trudno było nie ruszyć do tańca przy piosenkach wykonywanych przez dziesięcioletnią z zespołu młodzieżowego „**Kalejdoskop**”, działającego przy GOK w Białej Podlaskiej. Efektownie zaprezentowała się leśniańska grupa taneczna „**Enigma**”. Zgromadzoną publiczność skutecznie rozbawił **Paweł Borysiuk** z Zakanala, naśladując Marcina Dańca w parodii teleturniej „**Familiada**”. Nie zabrakło również jak na taką imprezę przystało cukrowej waty, a zamiast koników bujanych, były prawdziwe, pięknie osiodlane, zachęcające do przejażdżki. Uczestnicy mogli zasięgnąć informacji w



spwach dotyczących rolnictwa u specjalistów WODR. W punkcie medycznym można było dokonać pomiaru ciśnienia krwi i poziomu cukru. Festyn zakończył się zabawą ludową, trwającą do białego rana.

Pierwsza wakacyjna niedziela poskapła słońca, ale ciepła atmosfera rekompensowała niedogodności, jakie przyniosła pogoda. Miejmy nadzieję, że za rok znowu spotkamy się w Bordziłówce, a organizowany od ubiegłego roku festyn wpisze się na stałe w kalendarz imprez wsi i przejdzie do tradycji, wzbogacany i upiększany elementami kultury ludowej.

Agnieszka Szczęsny, foto A. Mazur

Stowarzyszenie „Otwarta wieś”

Stowarzyszenie „Otwarta wieś” z siedzibą w Bordziłówce Starej powstało 01.09.2002 r. Celem Stowarzyszenia jest:

- ▶ działanie na rzecz aktywizacji i integracji społeczności lokalnej,
- ▶ działanie na rzecz poprawy jakości życia na wsi,
- ▶ wspieranie podnoszenia poziomu wiedzy i wykształcenia mieszkańców wsi oraz rozwój działalności kulturalnej i oświatowej,
- ▶ pielęgnowanie i podtrzymywanie tradycji kulturowych wsi,
- ▶ wspieranie podnoszenia wiedzy mieszkańców terenów wiejskich w zakresie integracji Polski z

Unią Europejską,

- ▶ wspieranie działań na rzecz postępu informacyjnego na terenach wiejskich,
- ▶ reprezentowanie interesów mieszkańców wsi,
- ▶ działanie na rzecz poprawy infrastruktury na wsi,
- ▶ działanie na rzecz poprawy pozycji społecznej, ekonomicznej i kulturalnej mieszkańców wsi,
- ▶ współdziałanie w inicjowaniu i koordynacji prac na rzecz wsi i środowiska.

Dotychczasowa działalność Stowarzyszenia oparta jest wyłącznie na pracy społecznej członków.

Byłem na jarmarku w Lewkowie...

Nie ma już jarmarków w znaczeniu, jakie słowo „jarmark” przypisywano jeszcze nie tak dawno. Młode pokolenie udaje się na najwyżej na targ, a w najlepszym tonie jest obecnie bywać na bazarach – i to wyłącznie w celach handlowych. Nie ma już także Lewkowa, albowiem nazwa tej miejscowości przeszła do historii razem z czasami jej świetności. Jednak świetność – podobnie jak historia – lubi się powtarzać. Podczas zorganizowanych przez **Stowarzyszenie Społeczno-Oświatowe „Nasza Szkoła” w Dokudowie „LEWKOWSKICH JARMARKÓW”** czulem się świetnie – podobnie zresztą jak ok. 300 uczestników i gości tak właśnie nazwanej imprezy plenerowej. Odbyła się ona w niedzielę **15 czerwca 2003 r.** w Dokudowie, wiosce słynącej już z wyjątkowej inwencji i gościnności jej mieszkańców. Moje świetne samopoczucie miało swoje zarówno duchowe, jak i cielesne podstawy. Zadbał o to organizatorzy tego pomyslowego przedsięwzięcia grupy lokalnych działaczy – prawdziwych animatorów kulturowej odnowy wsi podlaskiej. Należą do nich spośród wielu: prezes wspomnianego Stowarzyszenia, **Leszek Kurjanowicz, Aniela Halczuk** z miejscowej szkoły wraz z mężem **Kazimierzem Halczukiem**, no i oczywiście

ks. proboszcz **Kazimierz Momont**, którego celebraz wraz z homilią wypełniła rozpoczynając imprezę nabożeństwo w kościele parafialnym p.w. św. Praksedy – dziewczicy i męczennicy (o czym na tych lamach już było). Program „jarmarków” był bardzo bogaty, a za sprawą wspaniałej wiosennej aury przebiegał z perfekcyjną dokładnością. Najpierw barwny korowód zespołów folklorystycznych i mieszkańców przemierzył główny gościniec wioski, czym tak mógł: bryczka, furmanka, samochodem, pieszo i na rowerze! Potem, w obecności zaproszonych przedstawicieli władz powiatowych (rzecznik prasowy Starosty, **Bogdan Sozniuk**, Wójt Gminy Biała Podlaska, **Wiesław Panasik**, Wójt zaprzyjanej Gminy Lomazy, **Waldemar Drożdżuk**, przedstawiciele mediów: Słowa Podlasia, Kuriera Lubelskiego, Dziennika Wschodniego, Gościńca Białskiego), **Aniela Halczuk** przypomniała historię Dokudowa – dawniej Lewkowa i dokonano - aktu otwarcia XIX-wiecznej chaty, która od tej pory stanowiąc ma swoiste muzeum wiejskie. Na jej ścianach umieszczono wystawę portretów i dawnych obrazów świętych w scenarii pasiastych podlaskich kilimów. Chyba niewiele mamy takich placówek w Polsce, tym większe słowa uznania dla dziesiątków dobrowolnych wykonawców i

darczyńców placówki, która z pewnością ocali od zapomnienia wspaniałą kulturę wsi podlaskiej. Następne punkty programu miały już mniej dostojny, ale nie mniej przyjemny wymiar. Miłośników muzyki i tańca ludowego radowały występy miejscowych i zaproszonych zespołów: **Lewkowanie, Orkiestra Dęta z Worgul, „Grzybiwyje Szlachtyki”** z Pińska na Białorusi, Grupy z Worońki i Parosiu. Dalej kiermasze z wyrobami rękodzieła ludowego, konne przejażdżki utworzona niedawno „Ścieżka przyrodniczo-turystyczna”, pokazy tradycyjnych potraw regionalnych połączone z degustacją (ach te skwarki zatopione w smalcuszkach, te pierogi z soczewicą, te wędzone żeberka, a i jeszcze co lepszego!) Nie dziwiła przeto, że człowiek poczuł się świetny(-ie). Impreza miała swój finał w godzinach, o których wspominać nie wypada, albowiem zabawa ludowa ma to do siebie, że jeżeli idzie o jej czas, to wiadomo przeważnie, kiedy się zaczyna. A że ta akurat była z poczęstunkiem, to niech na temat jej zakończenia przemówią raczej portrety ze starej chałupy, sumptem dokudowian i z pomocą władz przemienionej w muzeum. Odnosząc też, że nie było: długich i nudnych przemówień na żaden temat, orderów, pucharów, dyplomów, bicia czołem, bo w Dokudowie chyba wiedzą, że jak się komuś za nisko uklonilo, to ten z tyłu może poczuć się nieswojo. I bardzo dobrze!

Andrzej Kotyla

Fotoreportaż z Jarmarku na s. 26.

BOGATY PROGRAM DNI TERESPOLA



Wydarzeniem kulturalnym w dniach 21 – 22 czerwca 2003 r. były doroczne Dni Terespoli zorganizowane przez Miejski Ośrodek Kultury. Ryszard Korneluk, kierownik ośrodka przy udziale instruktorów Danuty Izdebskiej, Anny Pietruski i Magdaleny Wiecezorek zgotował teresopolanom prawdziwą ucztę imprez kulturalnych i rekreacyjnych. W sobotę szczególną atrakcją były Międzynarodowe Zawody w Podnoszeniu Ciężarków. To dyscyplina sportu znana już w

starożytnej Grecji, ale w naszym kraju nie jest jeszcze tak popularna jak za granicą np. na Ukrainie, Białorusi, Węgrzech. Polega ona na jednoczesnym wyciskaniu lewą i prawą ręką dwóch ciężarków o określonych wagach: 16, 24, 32 kg w dwóch kategoriach wagi ciała zawodników: do 80 kg oraz powyżej 80 kg. Czas wyciskania ciężarków – 10 minut. Oczywiście wygrywa zawodnik, który wycisnie ich największą ilość. Ten rodzaj sportu nazywany jest również GIRI SPORT lub DŁUGI CYKL. W Polsce tę dyscyplinę propaguje Firma Teta Adam Wołk z Łodzi. W Terespolu wyciskano ciężarki o wadze 24 i 32 kg. Startowało 10 zawodników – reprezentantów Ukrainy, Białorusi, Węgier i Polski. W poszczególnych kategoriach wagowych wygrali: – przy wyciskaniu ciężarków o wadze 32 kg w kategorii wagi zawodnika do 80 kg – Dimitrij Dawiduk, reprezentant Ukrainy, który wycisnął 40 razy; w kategorii wagi ciała zawodnika powyżej 80 kg – Wadim Signiewicz, reprezentant Białorusi (trzykrotny mistrz świata w tej dyscyplinie, a jego rekord wycisnięcia ciężarków wynosi 91 razy), który wycisnął 89 razy; przy wyciskaniu ciężarków o wadze 24 kg w kategorii wagi zawodnika do 80 kg – Igor Signiewicz, reprezentant Polski, który wycisnął 67 razy; w kategorii wagi zawodnika powyżej 80 kg – Piotr Bagrij, reprezentant Ukrainy, który wycisnął 95 razy. Atrakcyjnym wydarzeniem (poza konkursem) było: wycisnięcie jednocześnie dwóch ciężarków, każdego o wadze 32 kg 71 razy w ciągu 43 sekund przez reprezentanta Ukrainy Aleksandra

Drogowca; występy grupy Jurija Szczerbina z Ukrainy, wspaniale zonglujące ciężarkami o wadze 16 kg (w tym występ członka zespołu z zamkniętymi oczami); wycisnięcie ciężarkiem o wadze 40 kg 306 razy (czyli tyle razy, ile lat Terespol ma prawa miejskie) przez Dawida Klonowca z Ukrainy.

Po południu na stadionie miejskim wystąpiły zespoły z Brześcia: dziecięcy „Wiesiołka” oraz studio muzyczne „Fantazja”. W niedzielę odbył się pokaz modeli statków pływających i pojazdów drogowych. Przeprowadziła go pracownia modelarska pod kierunkiem Andrzeja Lipowieckiego. Po południu wystąpił laureaci konkursu piosenki z Terespoli i zespół miejscowego Miejskiego Ośrodka Kultury oraz orkiestra dęta pod batutą Edmunda Kubinowskiego. Na stadionie miejskim został rozegrany mecz piłki nożnej drużyn Terespoli i Dobrynia. Wygrała drużyna Terespoli 2:0, awansując na drugie miejsce w piątej lidze. Na hali rozegrano turniej szachowy, sędziował Janusz Safrukiewicz. Pierwsze miejsce zajął Witold Pytko z Terespoli, drugie – Bogusław Maj z Białej Podlaskiej, trzecie – Marian Kowaluk z Terespoli. Wieczorem wystąpił zespół rockowy „BADOO” z Katowic, a o godzinie 22 niebo nad Terespoliem rozświetliły wspaniale sztuczne ognie. Dni Terespoli zakończyły się zabawą ludową trwającą do poniedziałku. Grał zespół muzyczny „Gwiazdor” z Terespoli.

Foto i tekst: Adam Jastrzębski

Na zdjęciu: Dawid Klonowca wyciska ciężarkiem 40 kg 306 razy.

POWIATOWY FESTYN INTEGRACYJNY



Rok 2003 został ogłoszony Europejskim Rokiem Osób Niepełnosprawnych. Na terenie całego kraju odbywają się imprezy, konferencje i spotkania mające na celu przybliżenie ludziom zdrowym tematykę osób niepełnosprawnych, ich problemy, trudności, ale też sukcesy i radości. Również na terenie naszego powiatu odbywają się podobne imprezy. Jedną z nich był Powiatowy Festyn Integracyjny, który został przeprowadzony pod hasłem „Kocham cię życie” w dniach 3 - 4 czerwca br. Organizatorami festynu byli Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podlaskiej, Państwowy Fundusz Osób Niepełnosprawnych Oddział w Lublinie oraz Dom Pomocy Społecznej w Kozuli, a patronat medialny objęło „Słowo Podlasia”.

Podstawowymi celami, jak zakładano, było pobudzenie wrażliwości społecznej na problemy osób niepełnosprawnych, promowanie prawidłowego wizerunku osób niepełnosprawnych oraz ich pełne uczestnictwo w życiu społecznym, ale przede wszystkim integracja i dobra zabawa ludzi zdrowych i mniej sprawnych.

Festyn został zainaugurowany w kinie „Merkury” w Białej Podlaskiej. W części oficjalnej głos zabrali Pani Dyrektor PCR P Halina Mincewicz, Starosta Bialski Tadeusz Łazowski, Dyrektor PFRON o/ Lublin Eugeniusz Ulewicz,

Dyrektor Wydziału Polityki Społecznej UW w Lublinie Jolanta Ślązak. Część artystyczną oświetlili Kapela Podlaska pod przewodnictwem Pana Stępki, para młodzieżowa w tańcu towarzyskim prowadzona przez Państwa Juszczyków, Wojciech Bikisz - mieszkaniec DPS w Kozuli (z trzema utworami), Młodzieżowy Zespół Teatralny kierowany przez Jana Gaeckiego z przedstawieniem „Matka Teresa z Kalkuty”.



Po uroczystym otwarciu, festyn został przeniesiony na teren DPS w Kozuli. Komitet organizacyjny zapewnił przybyłym wiele atrakcji. Przy współpracy wolontariuszy przygotowano blok imprez rekreacyjno-sportowych rozłożony na 12 stanowisk i przystosowany do możliwości sprawnościowych i zdrowotnych uczestników. Był także blok zajęć plastycznych i muzycznych, w którym każdy mógł zaprezentować swoje uzdolnienia artystyczne m. in. w konkursie „Mikrofon dla wszystkich”. Ponadto zorganizowano przejażdżki

dorożką, jazdę na koniu w siodle i na oklep z wykorzystaniem pasa do hipoterapii, pomiar ciśnienia tętniczego krwi. Odbyła się także prelekcja na temat „Praw osób niepełnosprawnych po wejściu Polski do Unii Europejskiej” dla osób niepełnosprawnych, ludzi z nimi pracujących i nimi się opiekujących. Pierwszy dzień zakończył się wręczeniem przez Starostę Bialskiego uczestnikom festynu okolicznościowych pucharów i dyplomów, które zresztą były przez niego również ufundowane. Podsumowaniem była wspólna zabawa przy ognisku.

W drugi dniu wszyscy mieli możliwość uczestniczenia w wycieczce turystyczno-krajoobrazowej po terenie nadbużańskim m. in. tratwami po Bugu z Serpelic do Mielnika oraz zwiedzić świętą Górę w Grabarce. W festynie wzięło udział ponad 300 osób niepełnosprawnych z terenu miasta Biała Podlaska i powiatu bialskiego. Swoją obecnością imprezę zaszczytili przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie, Urzędu Marszałkowskiego, Prezydent Miasta Biała Podlaska, Starosta Bialski, księża zajmujący się osobami niepełnosprawnymi, kierownicy instytucji wspierających i działających na rzecz osób niepełnosprawnych, lokalne radio, prasa i telewizja.



Z pewnością festyn wspomógł społeczne propagowanie tematyki osób niepełnosprawnych, umożliwił integrację i miłe spędzenie czasu ludzi zdrowych z niepełnosprawnymi. Do sukcesu przedsięwzięcia przyczynili się sponsorzy oraz ludzie dobrego serca, którym należą się szczerze podziękowania za pomoc i otwarcie na potrzeby ludzi niepełnosprawnych.

A. Józwiak
fot. A. Trochimiuk

BIAŁSKIE ŚWIĘTO MIODU



Miód to bogaty w walory smakowe i zdrowotne produkt spożywczy. Przekonali się o tym ci, którzy 3 sierpnia br. wybrali się na Plac Wolności w Białej Podlaskiej, na którym po raz drugi odbyło się Białskie Święto Miodu. Organizatorem był Związek Pszczelarzy „Podlasie” oraz Osiedlowy Dom Kultury. Jednak festyn nie byłby tak bogaty w program bez wkładu sponsorów, którymi tym razem byli Oddział „Ruchu” z Białej Podlaskiej oraz Starosta Białski. Było to wielkie święto miłośników pszczelarstwa, ale także amatorów miodu i produktów pszczelarskich, ponieważ można było degustować różne rodzaje miodu, m. in.

gryczanego, lipowego, akacjowego, spadziowego czy wielokwiatowego, ale także tego pitnego np. dwójniaku czy trójniaku. Licznie zgromadzeni mieszkańcy Białej Podlaskiej mogli zapoznać się z bogatą ofertą wystawców, mieli możliwość zakupu miodu i przetwory pszczelarskie takie jak świece woskowe, lecznicze specyfiki z mlecza pszczelego i inne. Można było przyglądać się pracy pszczoł w chronionym szybu ulu pokazowym. Święto Miodu było również świętem natury, gdyż można było zakupić rośliny ogrodowe i artystyczne wyroby szklane.

Na przygotowanej scenie też

promowano kulturę ludową związaną z pszczelarstwem i przyrodą, ale także kulturę w ogóle. C. Szulak i M. Szabluk opowiadali gawędy o miodzie, a członkowie Młodzieżowej Grupy Teatralnej ODK prezentowali fraszki związane z pszczołami i miodem. Oprócz tego grała strażacka orkiestra dęta z Łomae pod kierunkiem W. Lesiuka, przyspiewki wykonywała Podlaska Kapela Ludowa, a ludowe melodie Harmonijkowe Echo z Drelowa. Wielkim zainteresowaniem cieszyły się również piosenki śpiewane przez wokalistki z zespołu „Chwilka” i siostry Nikoniuk, tańce prezentowane przez laureatów różnych konkursów tanecznych oraz taneczną formację „Awans”. Dodatkową atrakcją były popisy wschodnich sztukach walki. Program festynu wzbogacony był licznymi konkursami: wiedzy pszczelarskiej, literackim (układania wiersza o pszczelej tematyce), manualnymi (lepienia pszczoły z masy solnej i układania bukietów). Nagrodami były oczywiście słodkości z pasieki.

Święto Miodu było okazją do uhonorowania osób upowszechniających pszczelarstwo w naszym powiecie tzn. J. Garbarczyka i J. Martyniuka obaj z Białej Podlaskiej, R. Wasiluka z Łepok Starych, C. Szulaka z Rokitna i A. Babkiewicza z Terespoła.

Powodzenie festynu sprawi zapewne, że też za rok balowanie będą mogli obchodzić Święto Miodu.

A. Józwiak, foto R. Petryniak

Już po raz piąty z inicjatywy Gminnego Ośrodka Kultury w Janowie Podlaskim miały miejsce **Impresje Janowskie**. Od 9 do 10 sierpnia na tamtejszym stadionie przygotowano imprezę dla amatorów dobrej muzyki. Brało w niej udział 19 zespołów i solistów z powiatu białskiego, ale także zza naszej wschodniej granicy. Repertuar kierowany był przede wszystkim do młodzieży, chociaż każdy mógł znaleźć coś dla siebie. Była muzyka tzw. poważna, pop, rock, dance, folk i połączenia tych gatunków muzycznych (prezentowały je np. zespoły z Białorusi „Rewers Bend” i „Błagowiest”, które białoruską muzykę ludową przedstawiły w rockowej oprawie). Dość licznie zaprezentował się gospodarz imprezy: GOK z Janowa Podlaskiego, bo trzema zespołami wokalnymi przy nim działającymi (chórem „Janowanie” [na fotografii], zespołem „Pół Zartem Pół Serio”, „Sekcja 8-3”) oraz dwoma formacjami tanecznymi („Amida” i „Freezing Team”). Wśród solistów była również przedstawicielka Janowa **Małgorzata Markiewicz**, laureatka



programu telewizyjnego „Szansa na sukces”. Przyjęcie wykonawców przez janowską publiczność było bardzo gorące, nie dziwnego, skoro poziom muzycznych prezentacji był wysokim. Nikomu też nie przeszkadzało to, iż całe przedsięwzięcie trwało do 4 nad ranem. Impreza zaś z

powodzeniem spełniła swoje zadania, czyli lokalną integrację i promocję miejscowych talentów muzycznych i tanecznych oraz zapewniła dobru zabawę wszystkim przybyłym.

A. Józwiak, foto R. Petryniak

Na obozie terapeutyczno-rekreacyjnym w Okunince



Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Wisznicach już po raz drugi zorganizowała obóz terapeutyczno-rekreacyjny dla dzieci z rodzin o bardzo różnym poziomie materialnym. Obóz trwał od 4 do 14 sierpnia bieżącego roku nad Jeziorem Białym w Bazie Biwakowej „Tramp”. Program obozu, oprócz takich atrakcji jak pływanie na żaglówkach czy banianie oraz jazda konno lub skoki na trampolinie, obejmował również zajęcia z profilaktyki uzależnień oraz psychoterapię i terapię logopedyczną.

Dla dzieci niewątpliwą atrakcją były: spanie w wojskowych namiotach i pełnienie wart oraz bieg patrolowy w środku nocy przy pełni księżyca. Na obozie dzieci miały szansę wykazania się swoimi umiejętnościami rzeźbiarskimi pod okiem rzeźbiarzy ludowych: Jacka



wykorzystane w filmie „Qvo vadis”. Uczestnicy obozu mieli też okazję nauczyć się pływania na desce surfingowej. Konkursy uwieńczone licznymi nagrodami dodatkowo uatrakcyjniły pobyt dzieci na tej placówce wypoczynku. W związku z dużym zainteresowaniem tą formą spędzenia wakacji, Poradnia planuje również w przyszłym roku zorganizowanie takiego obozu.

M. Grabek

„Moja mała ojczyzna - przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”

Konkurs Muzeum J. I. Kraszewskiego



Od dwóch lat w Muzeum J. I. Kraszewskiego w Romanowie był prowadzony cykl lekcji muzealnych, których

wzięło udział 65 szkół. W 7 kategoriach: plastycznej, fotograficznej, dokumentacyjnej, etnograficznej, literackiej, prezentacji teatralnych, słowno-muzycznej oraz otwartej, podzielonych na 2 grupy wiekowe; szkoły podstawowe i gimnazja. Napłynęły niezwykle ciekawe i cenne prace, w sumie 905. Konkurs odbywał się pod patronatem Starosty Białskiego Tadeusza Lazowskiego.

3 czerwca br. odbyło się podsumowanie konkursu - ogłoszenie wyników i wręczenie nagród. Przyznano 33 nagrody główne. Natomiast ogółem nagrodzonych i wyróżnionych było 160 osób. Nastąpiło także otwarcie wystawy pokonkursowej i prezentacja konkursowych

utworów literackich i teatralnych. Na koniec odbyło się wspólne ognisko połączone z pieczeniem kielbasek.

Tekst i foto B.S.



głównym tematem były „mała ojczyzna” - południowe Podlasie i lubelszczyzna, kultura tej ziemi, przede wszystkim jej związki z Józefem Ignacym Kraszewskim, a także jej przyroda, zabytki, historia. Uczestnikami lekcji byli uczniowie szkół podstawowych i gimnazjalnych. Na zakończenie tego cyklu muzeum ogłosiło na terenie 3 powiatów: białskiego, parczewskiego i radzyńskiego konkurs „Moja mała ojczyzna - przeszłość, teraźniejszość, przyszłość”. W konkursie



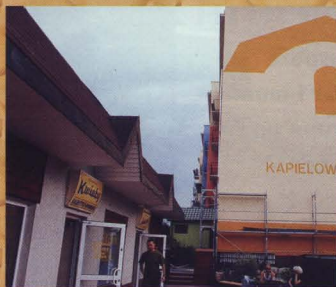
BUDOWNICTWO OGÓLNE FELIKS SZWEDO



Aleja Jana Pawła II 1
21-500 Biała Podlaska
tel./fax 0-83 343 28 75

**PROWADZI DZIAŁALNOŚĆ
w zakresie:**

- robót budowlanych
- robót remontowych
- dociepleń budynków
we wszystkich
systemach
(ATLAS, CERESIT, TERRANOVA)
- wykonania
chodników i placów
z kostki brukowej



KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO ROBÓT
REMONTOWO-
BUDOWLANYCH
I INSTALACYJNYCH,
BUDYNKÓW
MIESZKALNYCH,
PRZEMYSŁOWYCH
I UŻYTECZNOŚCI
PUBLICZNEJ

WYSOKA JAKOŚĆ I TERMINOWA REALIZACJA



OKNA I DRZWI

Łomazy ul. Cmentarna 9

e-mail: zsb.serhej@sim.pl; tel.(83) 3417040; 3417590; fax: (83) 3417591;
kom. 0604561469

Punkty informacyjno - wzorcowe:

Biała Podlaska: ul. Narutowicza 51 tel. (83) 344131;
ul. Sidorska 59 B tel. (83) 3441611

PRODUKUJEMY OKNA I DRZWI

drewno, PCV i aluminium o wymiarach typowych
lub dostosowanych do indywidualnych potrzeb

OKNA DREWNIANE
sosnowe i mahoniowe



- ✓ bezpłatny transport
- ✓ fachowy obmiar i montaż
- ✓ możliwość zakupu na raty
- ✓ ceny producenta



DRZWI
wejściowe
ocieplane

oraz PCV firmy  **KÖMMERLING** nr 1 w Europie

OKNA I DRZWI SYSTEMU DJ68 Z DREWNA WARSTWOWEGO KLEJONEGO
POSIADAJĄ APROBATĘ TECHNICZNĄ ITB AT-15-2948/00

- ▶ szyby zespolone niskoemisyjne, wersja dwuszybowa - thermfloat K=1,1 z argonem
- ▶ możliwość montażu szyb antywłamaniowych
- ▶ okucia obwiedniowe niemieckiej firmy ROTO
- ▶ rozwierane i uchylne oraz rozwierano-uchylne
- ▶ drewno impregnowane i malowane ekologicznymi lakierami akrylowymi firmy SIGMA
- ▶ otwory w nietypowych kształtach: trójkąty, trapezy, łuki, wielokąty nieforemne, elipsy, koła
- ▶ otwory wykonujemy w drewnie sosnowym i mahoniowym na zamówienia indywidualne jak również dla obiektów użyteczności publicznej
- ▶ możliwość uzyskania kredytu z Banku Ochrony Środowiska
- ▶ udzielamy gwarancji na wykonane otwory

Czy to lato, czy zowieja kupuj okna u Serheja

DNI CZESŁAWA TAŃSKIEGO W JANOWIE PODLASKIM

(13 - 14 CZERWCA)



Stowarzyszenie Przyjaciół Janowa Podlaskiego oraz Szkoła Podstawowa im. Czesława Tańskiego pamiętają o „Polskim Ikarze”. Różne

imprezy ku czci patrona szkoły uwieńczyła sesja popularno-naukowa poświęcona pionierowi naszego lotnictwa. O PWS, tradycjach lotnictwa, C. Tańskim jako

awiatorze i malarzu referaty wygłosili T. Demidowicz, W. Gromadzki, K. Kostrzewa, P. Charytoniuk oraz S. Kalinowski. Goście z Warszawy swoje wystąpienia poświęcili problemom technicznym Lotni Tańskiego. Sesję swoją obecnością zaszczylicy przedstawiciele Szkoły Orłat z Dębina.

Po zwiedzeniu stadnyń długo jeszcze rozmawiano przy ognisku o „skrzydlatym malarzu”.

Znakomicie zorganizowane Dni Tańskiego oraz ciekawe wystąpienia podczas sesji zasługują na utrwalenie w postaci zwartej publikacji, która służyłaby promocji naszego regionu.

(Podlaskis), foto R. Petrynk



Biański Klub Lotniczy



Biański Klub Lotniczy skupia posiadaczy ultralekkiego sprzętu lotniczego oraz osoby pragnące budować samodzielne konstrukcje lotnicze. Aktualnie na terenie naszego regionu jest 10 motolotni, 6 parolotni z napędem, oraz ultralekki samolot CH 701 STOL.

Podstawowym celem działalności Biańskiego Klubu Lotniczego jest popularyzacja idei lotnictwa (latanie dla każdego) w oparciu o bogate tradycje lotnicze na Podlasiu wśród społeczeństwa, a zwłaszcza wśród młodzieży. Biański Klub Lotniczy zrzesza osoby zainteresowane

lotnictwem i sportami lotniczymi, jak też i tych, którzy chcą pogłębiać wiedzę politechniczną w zakresie samodzielnych konstrukcji lotniczych. Stowarzyszenie Biański Klub Lotniczy ma swój początek w powstałym w 1993r. Podlaskim Towarzystwie Lotniczym, które założyła grupa entuzjastów lotnictwa.

Praktyczne szkolenie odbywało się na lotnisku w Krzewicy k/Międzyrzecza Podl. Głównie na motolotniach i parolotniach.

Dzięki przychylności zarządu Portu Lotniczego w Białej Podlaskiej od lipca 2003 r. wykonujemy loty szkolno-treningowe korzystając z biańskiego lotniska i zaplecza hangarowo-socjalnego. Prezesem zarządu Stowarzyszenia jest od chwili powołania instruktor pilot **Waldemar Gronostajski. (Red.)**

Wakacje na zabytkowych motocyklach



Formy wypoczynku wakacyjnego mogły być różne. Jedną z nich była szczególnie: w dniu 7 sierpnia 2003 r. odbyło się spotkanie redakcji „Gońca

Terespolskiego” z uczestnikami starych, zabytkowych, ale sprawnych motocykli. Inicjatorką tego spotkania była nasza redakcyjna koleżanka Ewa Baglaj. Jak nam powiedział komandor rajdu Tomasz Tomaszewski (redaktor czasopisma „Świat Motocykli”), jest to trzecia edycja rajdu, upamiętniająca 100-lecie pierwszego, który odbył się 3 sierpnia 1903 r. w okolicach Warszawy.

W obecnym rajdzie wzięło udział 15 osób w różnym wieku, najmłodsza uczestniczka miała 15 lat, a najstarszy uczestnik – 81. Jeżdżą na motocyklach sprzed 1945 roku, najczęściej na DKW. Był również motocykl z koszem „URAL”. Najstarszym motocyklem był motocykl **Tomasza Tomaszewskiego** 2 cylindrowy DKW SB 500 z 1939 r.

Uczestnicy rajdu pochodzili z całej Polski, a celami, które ich łączyła są: impreza rodzinna, propagowanie pozytywnej formy odpoczynku motocyklowego z lat trzydziestych, poznanie każdego roku innego zakątka naszego kraju, odpoczynek na łonie natury. W tym roku trasa przejazdu wiodła od Warszawy przez m. in. Radzymin, Zegrze, Pomiczków, Ciechanów, Mordy, Drohiczyn, Grabarkę, Radzymin Kampinos, Zegrze, Pomiczków, Ciechanów, Drohiczyn, Grabarkę, Janów Podlaski, Neple, Terespol, Kodeń i powrót do Warszawy. Łącznie uczestnicy przejechali 1500 km. Są urzeczni Mazowszem i Podlasiem. Na przyszły rok wyruszą na północne tereny Polski.

Foto i tekst: Adam Jastrzębski. Na zdjęciu: Tomasz Tomaszewski na swoim DKW z 1939 r.

Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP i MDP



Jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu białskiego i miasta Biała Podlaska co roku sprawdzają swoje umiejętności podczas zawodów sportowo-pożarniczych rozgrywanych na szczeblu gminnym oraz powiatowym. W czerwcu br. na stadionie AZS „Podlasie” w Białej Podlaskiej odbyły się V Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych. W zawodach udział wzięli zwycięzcy szczebla gminnego oraz zwycięzcy ubiegłorocznych zawodów



powiatowych OSP Jelńca. W wyniku sportowej rywalizacji w 2 konkurencjach (sztafeta 7 x 50 m i ćwiczenia bojowe)

miejsca na podium zajęły:

I miejsce - OSP Tułiłów gm. Międzyrzec Podl.; **II** - OSP Sławatycze; **III** - OSP Jelńca gm. Międzyrzec Podl. Organizatorami zawodów byli Zarząd Powiatowy ZOSP RP i Komenda Miejska PSP w Białej Podlaskiej.

Również w czerwcu br. zostały rozegrane zawody sportowo-pożarnicze Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych powiatu białskiego. Były to już piąte zawody organizowane w strukturach powiatu, jednak po raz pierwszy według międzynarodowego regulaminu CTIF. W zawodach wzięło udział 8 drużyn dziewczęcych i 9 chłopców. Po rozegranych konkurencjach (sztafeta pożarnicza i ćwiczenia bojowe) zwycięzcami zawodów zostali:

w grupie dziewcząt: **I miejsce** - MDP Łomazy; **II** - MDP Żeszczynka, gm. Sosnowka; **III** - MDP Janów Podlaski. w grupie chłopców: **I miejsce** - MDP Łomazy; **II** - MDP Drelów; **III** - MDP Rossosz.

Fundatorami pucharów w zawodach OSP i MDP byli: za **I miejsce** - Starosta Białski **Tadeusz Ławowski**, za **II** - Prezydent Miasta Biała Podlaska **Andrzej Czapski**, za **III** - Komendant Miejski PSP mł.bryg. **Józef Szepta**.

Białscy strażacy najlepsi w województwie!!!

Reprezentacja Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej najlepsza w Mistrzostwach Województwa w Sporcie Pożarniczym. Zgodnie z oczekiwaniami, reprezentacja Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Białej Podlaskiej okazała się znów najlepsza w Mistrzostwach Województwa Lubelskiego w Sporcie Pożarniczym.

Już piąty rok z rzędu w końcowej klasyfikacji zwyciężyła reprezentacja Komendy Miejskiej PSP w Białej Podlaskiej, zajmując I miejsce z łącznym czasem 323,69 sek. (100 m tor przeszkód i wspinanie przy użyciu drabiny hakowej, sztafeta 4 x 100 m z przeszkodami oraz ćwiczenia bojowe od motopompy), wyprzedzając aż o 22 sek. drużynę z KP Puławy. III miejsce zajęła reprezentacja z KP Janów Lubelski, tracąc do Białej Podlaskiej ponad 30 sek. Białscy strażacy zdecydowanie wygrali także wszystkie konkurencje, dystansując pozostałe drużyny. Tegoroczny sukces jest tym bardziej imponujący, że reprezentacja Komendy w Białej Podlaskiej w końcowej klasyfikacji drużynowej zdecydowanie wyprzedziła 20 drużyn startujących w tych zawodach.

Doceniamy sukcesy oraz bardzo



dobre wyniki naszych sportowców, aż 5 strażaków zostało powołanych do reprezentacji województwa lubelskiego, startującej w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski w Sporcie Pożarniczym. Odbyły się one w czerwcu br. w Centralnej Szkole PSP w Częstochowie.

Rzecznik prasowy Komendanta Miejskiego PSP st. kpt. Mirosław Byszuk

Na fotografii reprezentacja KM PSP wraz z Komendantem Miejskim PSP mł. bryg. Józefem Szeptą i dowódcą JRG mł. bryg. Krzysztofem Protasiem.

Ponad 1000 zawodników z 16 powiatów i 36 gmin zgromadziły 3 sierpnia IV Wojewódzkie Igrzyska LZS

Sportowe zmagania w Wisznicach



Już po raz czwarty na Lubelszczyźnie zorganizowana została masowa impreza dla zawodników zrzeszonych w Ludowych Zespołach Sportowych. Tym razem organizację zawodów, pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Lubelskiego **Henryka Makarewicza**, powierzono władzom gminy Wisznice oraz działaczom miejscowego sportowego klubu „Tytan”.

z udziałem zaproszonych gości - władz województwa i powiatu, m.in. Marszałka Województwa Lubelskiego **Henryka Makarewicza**, Starosty Powiatu Bialskiego **Tadeusza Łazowskiego** oraz organizatorów imprezy. Potem można było obserwować sportowe zmagania w wielu konkurencjach. Zawodnicy startowali w grach zespołowych oraz konkurencjach indywidualnych - w biegach



Puchar odbiera wicestarosta Jan Bajkowski

konkurencjach zajęli reprezentanci włodawskich LZS-ów, natomiast powiat Biała Podlaska znalazł się na 5 pozycji. Wśród gmin najwyższ sklasyfikowano Wierzbicę z powiatu chełmskiego, na 8 pozycji znalazły się Wisznice (najlepszy z bialskich zespołów).

Igrzyska stały się również okazją do wyróżnienia miejscowych działaczy sportowych. Za wybitne zasługi położone w rozwój kultury fizycznej i turystyki na wsi Rada Główna Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych nadała Odznakę Zasłużonego Działacza LZS **Januszowi Babkiewiczowi** - dyrektorowi Liceum Ogólnokształcącego w Wisznicach i wiceprezesowi GLKS-T „Tytan”, **Grzegorzowi Suzonowiczowi** - członkowi zarządu GLKS-T „Tytan” oraz **Kazimierzowi Ośko** i **Tadeuszowi Szarzyńskiemu** - byłym i wieloletnim działaczom LZS. Honorową Złotą Odznakę LZS przyznano **Tadeuszowi Semeniukowi** - wójtowi gminy Wisznice oraz **Marianowi Karwackiemu** - prezesowi GLKS-T „Tytan”.

LZS-y są ważną organizacją popularyzującą kulturę fizyczną na wsi. Istnieją wyłącznie dzięki społecznemu zaangażowaniu ich działaczy, którzy starają się dać młodzieży szansę pozytecznego spędzania wolnego czasu.

E. Wegiera, foto A. Jaroszewicz



Marszałek H. Makarewicz ze zwyciężkami drużynami w piłce nożnej dziewcząt

Nad prowadzeniem całości imprezy czuwał przewodniczący WZ LZS w Lublinie **Józef Poterucha** - przewodniczący komitetu organizacyjnego igrzysk. Funkcja Sędziego Głównego zawodów została powierzona dyrektorowi miejscowego Liceum **Januszowi Babkiewiczowi**.

Oficjalne rozpoczęcie sportowego święta odbyło się na wisznickim stadionie

przełajowych, skoku w dal z miejsca i rzucie łotką do tarczy. Były nawet zawody wędkarskie i przeciąganie liny. **Dobry przykład** młodym zawodnikom dali startujący w trójboju przedstawiciele władz samorządowych - wójtowie, radni oraz przewodniczący rad gmin.

Późnym popołudniem znani już byli wszyscy zwycięzcy. Najlepsze, punktowane miejsca w poszczególnych

IV Bieg Sapiehów



W tym roku ukończyło go 109 zawodników, na 111 startujących. Wśród nich znalazło się 15 pań. Biegli niepełnosprawni i obokrajowcy. Trasę Koden - Kopytów - Koden (15 km) akredytował Polski Związek Lekkiej Atletyki. Pokonali ją uczestnicy głównego biegu, podzieleni na 7 kategorii. Pierwszy na mecie zjawił się **Aleksander Nikalajuk**, reprezentant Białorusi. Na co dzień trenuje w brzeskim klubie „Dynamo”. W Kodniu startował po raz drugi.

– W przyszłym roku również chciałbym tu przejechać – oświadczył zadowolony z sukcesu. Trasę pokonał w czasie 47 minut i 35 sekund.

Zwycięczynią kategorii open kobiet została **Magdalena Karpińska** z ROKiR Radzyń. Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjów ścigali się w tzw. Małym Biegu Sapiehów, odpowiednio na 800 i 1200 m. Razem z podstawówką i pod opieką mamy pobieg najmłodszy, trzyletni uczestnik kodeńskich

imprezy. Do startu zachęcił go przykład ojca, który regularnie uczestniczy w zawodach dla maratończyków. Rodzinne bieganie to tutaj częsty widok.

– *Modę na biegi długodystansowe rozprowadzał u nas Jan Kulbaczyński, maratończyk amator, który dzięki swej pasji zwiedza świat* – mówi **Wiesław Romanowicz**, nauczyciel z Kodnia.

O innych korzyściach płynących z uprawiania tego sportu przekonywał licznie zgromadzoną publiczność 77-letni **Jan Niedźwiedzki**. Przed startem wykonał efektowne salto, czym udowodnił swą wręcz młodzieńczą kondycję. Żelazna wytrzymałość okazał również **Robert Pawłowicz** z Suchowoli k. Radzyńa Podlaskiego, drugi w kategorii niepełnosprawnych (za **Krzysztofem Wojdatem**, Start Radom). 24-latek jest jednym z kilku w Polsce biegaczy poruszających się o kulach oraz aktualnym mistrzem Polski w wyciskaniu sztangi leżąc. Przeszedł dziecięce porażenie mózgowie. Ma za sobą długą karierę wszechstronnego sportowca. Pierwsze medale zdobywał jako dziesięcioletek, m. in. na mistrzostwach Polski w pływaniu (Chorzów 1994, 1995). Także w tenisie stolowym zajmował czołowe miejsca. – *Sport jest moim sposobem integracji, oknem na świat. Co ósmy mieszkaniec naszego kraju jest niepełnosprawny, ale na ulicach tego nie widać. Dlatego takie imprezy są bardzo potrzebne* – ocenia.

Dla **Dominika Nazaruka**, przewodniczącego Komitetu Organizacyjnego, najważniejsze są: popularyzacja biegów długodystansowych, walorów przyrodniczych i historycznych Kodnia oraz dziejów i roli Sanktuarium Matki Bożej. To główne cele sierpniowego

Biegu Sapiehów, który wpisal się już na stałe zarówno do kalendarza gminnych uroczystości, jak i terminarzy zawodników z całego kraju.

– *Bralem udział w wielu imprezach dla biegaczy długodystansowych, w różnych częściach Polski. Ale na te w Hajnówce, Korycinie i Kodniu po prostu trzeba przyjechać co roku* – mówi **Bogusław Myszkiewicz**, inżynier sanitarny z Warszawy. Chwali sympatyczną atmosferę i gościnność mieszkańców Podlasia.

Organizacja imprezy na taką skalę nie byłaby możliwa bez hojności sponsorów. Komitet dzięki fundatorom okazałych pucharów i licznych nagród rzeczowych. Są wśród nich m. in. minister **Lech Niemiński**, Marszałek Woj. Lubelskiego **Henryk Makarewicz**, wicemarszałek **Miroslaw Zlomniec**, Starosta Bialski **Tadeusz Łazowski**, przewodniczący Rady Powiatu Bialskiego **Marek Maleszyk**, burmistrz Terespoła **Zbigniew Banach**, wójt gminy Koden **Ryszard Zań**, przewodnicząca Rady Gminy **Zofia Sztokalińska**, przewodniczący RP SLD **Jan Bajkowski**, Rada Główna, Rada Wojewódzka i Rada Powiatowa LZS, GCKSiT Koden, Towarzystwo Przyjaciół Kodnia, **Stanisław Chomczyński**, **Józef Dawidowicz**, **Kazimiera Adamiec**, **Stanisław Arasymowicz**, Europus, Nadleśnictwo Chotyłów, BS Koden, Margo, Bengaz, Avena, Spółdzielnia Mieszkaniowa Terebelska 2, Kancelaria Notarialna **Stefan Durneja**, TU Samopomoc S.A., sklepy spożywczo-przemysłowe pp. **Parchewków**, pp. **Kamińskich** oraz pp. **Mandów** z Kodnia, Japol, Transbet, British American Tobacco Polska S.A., w Augustowie, GS Koden, Towarzystwo im. Świętego Brata Alberta, Fotografia Cyfrowa Koden **F. Wodzińskiego**, Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Białej Podl., piekarnie pp. **Radeckich** w Kodniu i pp. **Fedorowiczów** w Białej Podl., parafia św. Anny i Zgromadzenie Ojców Oblatów w Kodniu, SAS Jaworscy.

Tekst i foto: Ewa Bagła



1. Jan Kulbaczyński na mecie
2. Sygnał do startu dał starosta Tadeusz Łazowski
3. Robert Pawłowicz pokonał 15 km o kulach
4. Pierwszy na mecie Aleksander Nikalajuk z Brześcia

WÓJTOWIE STRZELALI



4 września wójtowie gmin z terenu powiatu białskiego oraz reprezentanci białskiego samorządu powiatowego spotkali

się na strzelnicy w Kobylanach, gdzie rozegrane zostały **I Mistrzostwa Powiatu w Strzelaniu z Broni Sportowej**. Walczono o Puchar Starosty Białskiego oraz puchary Przewodniczącego Rady Powiatu Białskiego i Przewodniczącego Gminy Terespol. Już sam początek zawodów zapowiadał się ciekawie, bowiem po pierwszych próbach strzelania z karabinka sportowego można było typować zwycięzcę. Na prowadzenie wysunął się **Krzysztof Iwaniuk** (Wójt Terespol), tuż za nim **Piotr Kazimierski** (Drelów), **Henryk Marczuk** (Starostwo

Powiatowe) i **Jacek Hura** (Janów Podlaski). Niezłe strzelał też wicestarosta **Jan Bajkowski**, który pobił na punkta starostę, Końcowa faza, strzelania z krótkiej broni sportowej zadecydowała o rezultacie.

W dwuboju wygrali kolejno: **Krzysztof Iwaniuk**, **Piotr Kazimierski** i **Henryk Marczuk**. Po zakończeniu Mistrzostwach i wręczeniu pucharów, wszystkim poczęstowano wymyślnym bigosem oraz szaszłykami, dzięki którym można było zregenerować siły. - *Z niecierpliwością będziemy czekać na pojedynkę w przyszłym roku* - tak komentowano odbyte mistrzostwa.

Tekst i foto: A. Michlewiec

Powiatowy Turniej Uczniowskich Klubów sportowych Szkół Ponadgimnazjalnych

14 czerwca 2003 r. na wisnickim stadionie został rozegrany turniej, w którym rywalizowały uczniowskie kluby sportowe szkół ponadgimnazjalnych Powiatu Zielmego. Organizatorem imprezy był Uczniowski Ludowy Klub Sportowo-Pożarniczy „Znicz” działający przy Liceum Ogólnokształcącym im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach. Do zawodów reprezentacje wystawił: Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Międzyzrzeczu Podlaskim, Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyzrzeczu Podlaskim, Zespół Szkół im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej i Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach, gospodarz turnieju, który do reprezentacji zgłosił 2 drużyny. Łącznie w rywalizacji wzięło udział 160 zawodników.

Rozegrane zostały cztery konkurencje, wszystkie w dwóch kategoriach (dziewcząt i chłopców): piłka nożna, piłka siatkowa, sztafetowe biegi przełajowe oraz sztafeta strażacka.

Wyniki punktacji generalnej turnieju: **I miejsce** Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach (I zespół) – 390 punktów; **II** - Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Międzyzrzeczu Podlaskim – 300 punktów; **III** - Zespół Szkół im. Wincentego Witosa w Leśnej Podlaskiej – 150 punktów; **IV** - Liceum Ogólnokształcące im. Władysława Zawadzkiego w Wisznicach (II zespół) – 100 punktów; **V** - Zespół Szkół Ekonomicznych im. Marii Dąbrowskiej w Międzyzrzeczu Podlaskim - 90 punktów.

Trzy najlepsze drużyny biorące udział w poszeżonych konkurencjach zostały

nagrodzone dyplomami i okolicznościowymi pucharami. Wszystkie zespoły zostały uhonorowane pucharami i dyplomami za wyniki w punktacji generalnej. Uczestnicy turnieju mieli też zapewniony posiłek i napoje chłodzące.

Prezes ULKS-P „Znicz” **Janusz Babbikiewicz** serdecznie dziękuje wszystkim instytucjom, które współorganizowały zawody: Starostwu Powiatowemu w Białej Podlaskiej, Powiatowemu Zrzeszeniu LZS w Białej Podlaskiej, Urzędowi Gminy w Wisznicach oraz GLKS-T „Tytan” w Wisznicach. Dziękuję również wszystkim osobom pomagającym w organizacji i prowadzeniu imprezy oraz dyrektorom szkół i opiekunom reprezentacji, które wzięły udział w zawodach.

E.W.

Pamięci polskich żołnierzy

Wrzesień przywodzi nam pamięć o żołnierzach polskich, którzy zginęli w 1939 r. w Terespolu. Po napaści Niemiec na Polskę, m.in. Wojsko Polskie broniło twierdzy brzeskiej, w której przed drugą wojną światową mieściło się Dowództwo Okręgu Korpusu, czyli Dowództwo Okręgu Wojskowego Wschód. W ostatniej fazie obrony Wojsko Polskie zaczęło się wycofywać m.in. w kierunku Włodawy właśnie przez Terespol. W dniu 16 września 1939 nastąpiła tragiczna śmierć grupy polskich żołnierzy. Zostali zabici przez niemieckie pancerne czołwki armii Guderiana. Żołnierze i oficerowie zostali pochowani na pobliskim cmentarzu prawosławnym, a ich dowódca mjr. Władysław Jaskólski na cmentarzu katolickim. Każdego roku dla upamiętnienia września 1939 r. odbywają się okolicznościowe uroczystości patriotyczne. Również i w tym roku, 31 sierpnia w intencji ojczyzny i poległych żołnierzy została odprawiona okolicznościowa msza święta, po której nastąpił przemarsz na grób mjr. Jaskólskiego. W przemarszu wzięli udział przedstawiciele rady miejskiej i rady gminy Terespol, urzędu miejskiego w Terespolu, urzędu gminy, poczty sztandarowe Straży Granicznej, kombatanatów, Straży Pożarnej, młodzieży i harcerzy. Towarzyszyła temu podniosła atmosfera przy udziale orkiestry dętej pod batutą **Edmunda Kubinowskiego**. Uroczystość zgromadziła bardzo liczną grupę społeczeństwa



Terespola i okolic. Okolicznościowe przemówienie nad grobem wygłosił Przewodniczący Rady Miejskiej w Terespolu **Tadeusz Dajda**. Ciekawostką tej uroczystości było to, że po raz pierwszy przemarsz nastąpił na grób mjr. Jaskólskiego - w poprzednich latach następował na grób żołnierzy spoczywających na cmentarzu prawosławnym. Niemniej i na tamtych grobach zostały złożone wiązanki kwiatów.

Tekst i foto: Adam Jastrzębski



PZU Życie SA

Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie SA

Powszechny Zakład Ubezpieczeń na Życie S.A. obchodzi w roku bieżącym Jubileusz 200-lecia istnienia ubezpieczeń na ziemiach polskich.

Z tej okazji PZU ŻYCIE S.A. proponuje ubezpieczenie emerytalne POGODNA JESIEŃ na promocyjnych warunkach.

Promocja obejmująca ubezpieczenie grupowe adresowana do przedsiębiorstw i osób prowadzących działalność gospodarczą:

100 % alokacji wpłacanych pieniędzy w pierwszym roku trwania ubezpieczenia, **max. 99 %** w latach następnych.

Informacje dostępne w Przedstawicielstwie PZU ŻYCIE S.A. w Białej Podlaskiej ul. Prosta 35 tel. 343-42-14

Promocja obejmująca ubezpieczenie indywidualne adresowane do osób fizycznych:

100 % alokacji pierwszej wpłaty (minimalnie **5000 zł**), **98 %** alokacji następnych składek.

Informacje na temat oferty indywidualnej udziela Kierownik Grupy Krzysztof Wierzbicki tel. 0604-296-049

POGODNA JESIEŃ

- ✓ pełne bezpieczeństwo gromadzonych pieniędzy
- ✓ gwarancja wysokich zysków
- ✓ dodatkowa emerytura
- ✓ zabezpieczenie rodziny
- ✓ elastyczność oferty
- ✓ najniższe koszty

PZU Życie SA
Zaufanie, które procentuje!

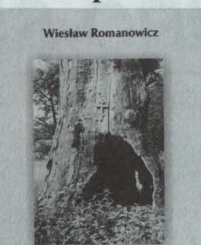
Szanować ludzkie prawo do posiadania prawdy subiektywnej

Takie mogłyby być intelektualne i duchowe przesłanie jedenastej już – począwszy od dwudziestolecia międzywojennego – publikacji w serii **Biblioteczki Bialskiej**. Mam tu na myśli naukową rozprawę **Wiesława Romanowicza**, zatytułowaną „**Ekumenizm na Południowym Podlasiu**” wydaną w roku bieżącym w Kodniu dzięki życzliwości i zaangażowaniu wielu ludzi. Wśród nich autor wymienia: Starostę Bialskiego, **Tadeusza Łazowskiego**, wójta Gminy Kodeń, **Ryszarda Zania** oraz radnych Powiatu Bialskiego – **Kazimierę Adamię** i **Józefa Dawidowicza**.

Wstęp do tego wnikliwego opracowania wieńca też podziękowania złożone darczyńcom, którzy wspomogli wydanie tej obszernej i starannie dopracowanej pozycji historycznej: Bankowi Spółdzielczemu w Kodniu, **Barbarze** i **Henrykowi Stecom** z Terespolu, redakcji „Gońca Terespolskiego”, **Arturowi Lewickiemu** i **Bogdanowi Szyku**. Podziękowania dotyczą również **Krzysztofa Tarasiuka** i **Marka Ferensa** – także terespolan, którzy wraz z **Lechem Mazurem** ofiarowali wydawcy wszystkie fotografie zamieszczone w publikacji, a pochodzące z ich prywatnych zbiorów.

Zresztą wkładka z barwnymi zdjęciami ukazującymi urokliwe sanktuaria różnych konfesji Południowego Podlasia, fragmenty zabytków sakralnych lub okolice tak bardzo sprzyjające bogactwu religijnemu regionu, ubogaca dzieło **Wiesława Romanowicza** i świadczy o tym, że ten region jest, i był w przeszłości, gwarantem pomyślności na drodze porozumienia między różnymi Kościołami.

Książka składa się z siedmiu rozdziałów. W związku z tym, że jest to pogłębiony raport z badań socjologicznych, osadzony w szeroko pojętym tle historycznym, przed częścią teoretyczną umieszczono



Ekumenizm na Południowym Podlasiu

rozdział dotyczący metodologii badań. Jego lektura, pozwala czytelnikowi na poznanie założeń i hipotez, jakie autor nakreślił, przystępując do opracowania tego interesującego tematu. Kolejne trzy rozdziały dotyczą teoretycznych aspektów przedstawionego problemu. Znajdziemy tu wnikliwy opis rozwoju chrześcijaństwa na Podlasiu i charakterystykę poszczególnych wyznań, miejsc ich kultu oraz prezentację rozwoju ruchu ekumenicznego.

Autor deklaruje, iż podczas pisania tych rozdziałów korzystał z możliwie różnych opracowań, jakie dotychczas zostały opublikowane. I rzeczywiście – obszerna, licząca 174 pozycje bibliografia – w pełni uświadnia rzetelność potraktowania zjawiska ekumenizmu na Południowym Podlasiu. Zatem intencja przedstawienia skomplikowanych dzieł ośrodków religijnych, jak i poszczególnych konfesji z możliwie najszerszej perspektywy w pełni się powiodła. **Wiesław Romanowicz** powodzeniem prezentuje punkty widzenia na poszczególne kwestie autorów wywodzących się z różnych wyznań. Takie podejście do często bolesnej przeszłości zmienia jedностronny sposób interpretacji niektórych wydarzeń, pozwala szerzej otworzyć się na inaczej wierzących, zrozumieć ich lęki i obawy, co w konsekwencji może doprowadzić do odkrycia głębszych wartości, jakie posiada ekumenizm. Ostatnie trzy rozdziały dotyczą prezentacji badań empirycznych, przeprowadzonych na terenie Południowego Podlasia, a obszerne zakończenie – obok pouczających konkluzji – zawiera garść konkretnie, lapidarnie i z pełną konsekwencją myślową sformułowanych wniosków.

To bardzo cenna i wartościowa książka również z tego względu, że podjęty w niej temat jest zagadnieniem trudnym, a dotychczasowe opisy – w przeciwnieństwie do tego socjologicznego ujęcia – mają charakter perspektywy wyłącznie teologicznej.

Andrzej Kotyla

RAZDZIWIŁOWIE obrazy literackie - biografie - świadectwa historyczne

Wielkim wydarzeniem na rynku wydawniczym jest ukazanie się książki **Radziwiłowie - obrazy literackie - biografie - świadectwa historyczne**. Ponad 40 artykułów wygłoszonych na międzynarodowej konferencji, która odbyła się w Roskoszy w 2002 i poświęconych dokonaniom książkowego rodu Radziwiłłów na tle dziedzictwa Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Profesor **Krzysztof Stępnik** - redaktor serii wydawnictwa UMCS **Obrazy kultury polskiej** we wstępie Radziwiłłów pisze: *Bardzo ciekawa okazała się konfrontacja poglądów historyków i polonistów w zarysowaniu pokrewnych problemów, przy czym najbardziej atrakcyjne jako przedmiot analiz były biografie* **Mikołaja Sienki**, **Krzysztofa II**, **Karola Panie**

Kochanku oraz **Barbary Radziwiłłówny**.

Zwiazki tego znanego rodu z Podlasiem może najbardziej zainteresować naszych czytelników. Kilka referatów poświęconych jest fundatorowi kościoła św. Anny w Białej Radziwiłłowskiej - **Mikołajowi Krzysztofowi Sierocie**, znanego z opisu pielgrzymki do Ziemi Świętej. Inne - patronatowi nad cerkwią unicką, twórczości **J. I. Kraszewskiego** poświęconie „**Panie Kochanku**”, ostatniemu właścicielowi Białej - **Dominikowi Radziwiłłowi**. Ciekawym uzupełnieniem jest artykuł **B. Seniuka** o kartografii Hrabstwa Bialskiego. Oprócz interesujących tekstów książka zawiera liczne ilustracje wybrane przez **S. Kalinowskiego** i w większości jego autorstwa. Groz z nich to postacie Radziwiłłów związanych z Podlasiem i fundowane przez nich kościoły czy pałace.

Ta niezwykła książka, atrakcyjna nie tylko pod względem naukowym, ale i edytorskim z pewnością zainteresuje każdego miłośnika historii.

(Podlaski)

MŁODZIEŻOWY TURNIEJ LITERACKI

Podsumowano II Bialski Młodzieżowy Turniej Literacki, w którym mogli wziąć udział młodzi twórcy z Białej Podlaskiej i powiatu bialskiego. Jury pod przewodnictwem **Haliny Walczak** z Podlaskiego Klubu Literackiego „Maksyma” stwierdziło, że nadesłano 61 prac literackich spełniających warunki regulaminowe konkursu i postanowiono przyznać następujące nagrody główne: **Karolinie Stefanik** z Piszczacza - pierwszą, **Pawłowi Trochimiukowi** z Białej Podlaskiej - drugą, **Małgorzacie Trochimiuk** - trzecią. Przyznano również nagrody specjalne: **Renacie Wachowicz** z Porosuk za tematykę ekologiczną, **Cezaremu Kapczukowi** z Wisznia za tematykę religijną i metafizyczną i **Joannie Wojtuszkiewicz** z Białej Podlaskiej.

Już po raz drugi plon Bialskiego Młodzieżowego Turnieju Literackiego okazał się interesujący pod względem przedstawionych propozycji literackich. Nadesłane na konkurs prace reprezentują dość wysoki poziom literacki oraz dużą reprezentację tematyczną i stylistyczną. Zaproponowane na konkurs utwory świadczą o wyrazistych już osobowościach, doświadczeniach i fascynacjach literackich swoich autorów. Zwraca uwagę wysoki poziom tekstów prozatorskich, a wiadomo - proza nie jest najłatwiejszą formą literacką dla młodego twórcy.

Organizatorami II Bialskiego Młodzieżowego Turnieju Literackiego był Podlaski Klub Literacki „Maksyma” i Klub Kultury „Piast” w Białej Podlaskiej.

W. Gromadzi





EURO-SERVICE

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

BADANIA TECHNICZNE (pełny zakres, w tym przyczepki)

DORADZTWO TECHNICZNE (ocena stanu technicznego i powłok lakieru)

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA ZAWIESZENIA (amortyzatory, hamulce, zbieżność)

GEOMETRIA KÓŁ (wszystkie pojazdy)

KOMPUTEROWA DIAGNOSTYKA SILNIKA

KLIMATYZACJE, TACHOGRAFY



SZYBKO WYMIENIAMY

- oleje i płyny
- klocki hamulcowe
- amortyzatory

AUTORYZOWANY SERWIS:

- BPW, JOST
- KNORR, WABCO
- WEBASTO, EBERSPACHER

W POJAZDACH UŻYTKOWYCH

- hamulce i zawieszenia
- ABS / EBS
- układy elektroniczne
- piaskowanie i lakierowanie
- plandeki - szycie, nadruki

I PROFESJONALNIE DOBIERAMY

- materiały, części, podzespoły
- opony nowe i bieżnikowane



ZADOWOLENIE KLIENTÓW MIARĄ NASZEGO SUKCESU !

Biała Podlaska, ul. Sidorska 117, tel. 343 10 10, www.e-s.com.pl e-mail: e-s@e-s.com.pl,

ZAPRASZAMY: PON - PT 7.00 - 17.00, SOB 8.00 - 14.00

Bugbrücke zwischen Janow und Wolczyn

Czas zatrzymany w kadrze...



Niemiecka widokówka z 1915 r. Widoczny na niej napis informuje, że jest to most na Bugu między Janowem Podlaskim a Wolczynem (obecnie Białoruś).



Budynek synagogi w Janowie Podlaskim. Fotografia z 1936 r.

Reprodukcje ze zbiorów
Romana Petrynika

Niedawna premiera filmu opartego na „Starej Baśni” przypominała Polakom osobę i twórczość J. I. Kraszewskiego.

1. Pod jakim pseudonimem pisał J. I. Kraszewski?
2. Gdzie znajdują się muzea poświęcone twórcy „Starej Baśni”?
3. Jakie miasta upamiętniły postać „Chłopca z Romanowa” pomnikami?
4. Taki sam tytuł nosi powieść napisana przez H. Sienkiewicza i J. I. Kraszewskiego.

QUIZ gościńca DIAŁ SKI

5. Gdzie pochowany jest J. I. Kraszewski?
Rozwiązanie prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 30.11.2003 r.

Prawidłowe odpowiedzi na pytanie

konkursu z Gościńca nr 3 (6):

1. Konstantynów, Janów Podlaski, Neple, Żerocin, Sitnik.
2. Brzozowica – Międzyrzec Podlaski – Żerocin – Dołka – Biała Podlaska – Leśna Podlaska – Konstantynów.
3. Tessaro-Zosik, M. Kazanowski, S. Roman.

Nagrody książkowe za prawidłowe rozwiązanie konkursu otrzymują: **H. Lipka** z Janowa Podlaskiego i **T. Krawczyk** z Zabłocia.

Pałace, dwory, dworki ... w rysunkach Mieczysława Skalmirskiego

Kozula



Pałac z stylu neorenesansu francuskiego z ok. 1890 r. wybudowany przez Polozowskich. Ostatnim właścicielem był Kazimierz Totłoczko. Obecnie w otoczeniu mieści się Dom Opieki Społecznej. (M.S.)

gościńca DIAŁ SKI

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Białej Podlaskiej

Redakcja: Bogdan Sozoniuk (redaktor naczelny), Elżbieta Chwałczuk (sekretarz redakcji)

Współpracują: Ewa Bagła, Janusz Chomiuk, Wiesław Gromadzki, Aniela i Kazimierz Halczukowie, Adam Jastrzębski, Szczepan Kalinowski, Ryszard Kornacki, Jacek Korwin, Andrzej Kotyla, Roman Petrynik, Danuta Szaniawska, Dorota Szprychel, Edyta Wegiera, Fundacja AR, ODR Grabanów.

Adres redakcji: Starostwo Powiatowe ul. Brzeska 41; 21-500 Biała Podlaska ☎ 0 (prefiks) 83 343 75 31; fax: 0 (prefiks) 83 343 36 09; e-mail: powiatbialski@lubelskie.pl

NUMER ZAMKNIĘTO
31 sierpnia 2003
Exemplarz bezpłatny

potrawy podlaskie wg. ODR w Grabanowie



Zupa z serków topionych

Składniki:

- ▶ 2 l wywaru jarzynowego lub mięsnego
- ▶ 2 serki topione kremowe o smaku pieczarkowym
- ▶ przyprawa warzywna typu: wegeta lub rosółek
- ▶ 10 dag pieczarek
- ▶ pół szklanki śmietany + łyżka mąki
- ▶ sól, pieprz.

Wykonanie:

Ugotować wywar z jarzyn lub mięsa. Serki zmiksować w misce na papkę, dodać gorącego wywaru, rozmieszać i połączyć z resztą. Pieczarki zetrzeć na tarce jarzynowej o grubych oczkach, wrzucić do zupy. Mąkę rozmieszać ze śmietaną, połączyć z zupą, doprawić do smaku solą, pieprzem. Bardzo dobrze smakuje z uszkami, grzankami lub grubym makaronem.

Każdy ma czułe miejsce w innym miejscu



Ryszard Kornacki

❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖

PACZKA PRIORYTETOWA



www.poczta-polska.pl

Znowu przyspieszamy!

DZIŚ NADANE, JUTRO DORĘCZONE

Szanowni Państwo!

Uprzejmie informujemy, że od 16 czerwca 2003 r. Poczta Polska oferuje Państwu nową usługę - **PACZKĘ PRIORYTETOWĄ**.

Paczki priorytetowe będą doręczane adresatom zgodnie z normami terminowości stosowanymi przez Poczcie Polską w odniesieniu do listów priorytetowych. Przypominamy, że normy te zakładają m.in. doręczenie co najmniej 80% wolumenu krajowych przesyłek priorytetowych już następnego dnia o nadaniu. Faktycznie Poczta Polska osiąga już teraz znacznie lepsze wskaźniki terminowości dla listów priorytetowych - na poziomie ok. 93% (dane potwierdzone badaniami Urzędu Regulacji Telekomunikacji i Poczty).

Szczegółowe informacje uzyskają Państwo w placówkach Poczty Polskiej lub telefonicznie (infolinia nr 0 801 333 444) oraz na stronie internetowej www.poczta-polska.pl



POCZTA POLSKA - MARKA GODNA ZAUFANIA



❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖ reklama ❖